Inspektorat Straży Granicznej Chojnice
ks. inwent. ruch. ofic. woyw. 76.-
Wydawnictwo.
46
JAN MALAŃSKI
Inspektorat Straży Granicznej Chojnice
Ewid. regulam. i podręcz. mil. służb.
M. porządk. przykładu - 44 - dz. III. Lp. 10.

PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE w Polsce

Komenda Obwodu Straży Granicznej
Chojnice
biblioteczka Lp. 46

1947

INSTYTUT NAUKOWEGO BADANIA KOMUNIZMU

B 628

Wydawnictwo Instytutu Naukowego Badania Komunizmu

WARSZAWA 1933

Inspektorat Straży Granicznej Chojnice
L. ks. inwent. ruch. ofic. woj. 76.-
Wyłączono.
46

JAN MALAŃSKI

Inspektorat Straży Granicznej Chojnice
Ewid. regulam. i podręcz. uzb. służb.
Nr. porządk. przybodu - 77 - 102. III. Lp. 10

PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE w Polsce

Komenda Obwodu Straży Granicznej
Chojnice
biblioteczka Lp. 46

1947



B 628

Wydawnictwo Instytutu Naukowego Badania Komunizmu

WARSZAWA 1933

Dv. L. dz. V. Bl. 1348/II/33. - Chemie

Eigentum
Heeresarchiv - Zweigstelle
Danzig
B 628 2.7.

JAN MALAŃSKI

PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE w Polsce

Komenda Obwodu Straży Granicznej
Chojnice
biblioteczka
Lp. 46.
159.



Inspektorat Straży Granicznej
Chojnice
Ewidencja regulam. i
podręczn. służb. wk.
poradn. przepi.
odział II. 29.10.

Wydawnictwo Instytutu Naukowego Badania Komunizmu

WARSZAWA 1933

331

Eigentum
Heeresarchiv - Zweigstelle
Danzig

Copyright by
Warszawa 1933.
Prawa wydawcy zastrzeżone.
Przedruk w części lub całości wzbroniony.

32336/2

Odbito w Drukarni Instytutu Naukowego Badania Komunizmu

PRZEDMOWA.

We współczesnych warunkach życia społeczno-gospodarczego decyduje przeważnie organizacja. Pracownik w jakimkolwiek zawodzie ma większe poczucie siły, jeśli jest zrzeszonym i widzi za sobą organizację. Samotny pracownik posiada wówczas siłę wszystkich swoich współtowarzyszów zawodu. Należyte wyzyskanie potencjału siły, tkwiącej w pracowniczym ruchu zawodowym, utrudnia rozbicie świata pracy na szereg wzajemnie zwalczających się ugrupowań. Podstawą tego podziału na szereg obozów są nietyle różnice narodowościowe i wyznaniowe, ile przedewszystkiem różnice natury politycznej.

W przeciwieństwie do ugrupowań politycznych, które łączą ludzi z różnych warstw społecznych o sprzecznych nieraz interesach — pracownicze związki zawodowe w zasadzie łączyć powinny ludzi różnych przekonań politycznych, lecz reprezentują wspólny interes świata pracy.

W Polsce jednakże organizowanie społeczeństwa wogóle, a zwłaszcza pracowniczych związków zawodowych, odbywało się doniedawna przedewszystkiem na podstawach partyjno-politycznych. W ten sposób organizacje zawodowe stawały się swojego rodzaju przybudówkami partyj, za pośrednictwem których ustosunkowywały się do zagadnień politycznych, społeczno-gospodarczych i do państwa. Prowadziło to nietylko do całkowitego niemal uzależnienia związków od partyj, lecz i do dużego rozbicia świata pracy.

Obecnie jednak w miarę przeżywania się tej partyjno-politycznej podstawy organizacyjnej społeczeństwa, pracownicze związki zawodowe stopniowo stają się politycznie coraz bardziej samodzielne a ich stosunek do Państwa i jego władz oraz stosunek do zagadnień natury społeczno-gospodarczej — więcej bezpośredni.

Mimo rozbicia na szereg obozów i upartyjnienia większości związków, zorganizowany zowodowo świat pracy odgrywa

jednakże w odrodzonej naszej państwowości poważną rolę. Pracownicze organizacje zawodowe nietylko iż wywierają poważny wpływ na płace i warunki pracy, lecz dążą do uzyskania wpływu decydującego na organizacje wytwórczości i na politykę społeczno-gospodarczą państwa.

Z uwagi na znaczenie i rolę związków w państwie bliższe poznanie pracowniczego ruchu zawodowego jest konieczne nietylko dla działaczy i polityków, ale jeszcze w większym stopniu dla tych, którzy z tytułu swego stanowiska powołani są do sprawowania kontroli nad stowarzyszeniami w zakresie bezpieczeństwa i porządku. Z ruchem zawodowym musi również być dobrze zapoznana nasza policja, która prowadzi niezmordowaną walkę z przejawami działalności wywrotowej w pracowniczych związkach.

Brak aktualnego wydawnictwa, dotyczącego rozwoju i obecnego stanu pracowniczego ruchu zawodowego w Polsce, skłonił mnie do wydania tej skromnej pracy. Z tytułu swej pracy społecznej i stanowiska miałem dużo do czynienia z ruchem zawodowym i możność bliższego zapaznania się ze stanem faktycznym pracowniczych związków. Przypuszczam, iż to mi daje dostateczny tytuł do wydania tej pracy, którą starałem się przystosować specjalnie do użytku organów bezpieczeństwa.

Warszawa, w sierpniu 1933 r.

PRZEGLĄD TREŚCI.

str.

PRZEDMOWA. . . . . 5 — 6

I. UWAGI OGÓLNE O PRACOWNICZYM RUCHU ZAWODOWYM. . . . . 13 — 21

historja pracowniczego ruchu zawodowego, prawo koalicji, definicja i klasyfikacja związków, stosunek do ugrupowań politycznych; definicja, forma i charakter strajku, teror strajkowy, lokaut, bojkot, label; umowy zbiorowe, zatargi zbiorowe, pojednanie i przymusowe rozjemstwo; ochrona pracy.

II. PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE W POLSCE W OKRESIE NIEWOLI. . . 22 — 29 (z uwzględnieniem ruchu zawodowego w państwach Europy Zachodniej i w Rosji) . . .

historja i obecny stan ruchu zawodowego w Anglji, Niemczech, we Francji i we Włoszech oraz w Rosji;
pracowniczy ruch zawodowy przed wojną w b. Kongresówce, kasy oporu, bezpartyjne i socjaldemokratyczne klasowe związki, polskie związki i chrześcijańskie; pracownicze związki zawodowe pod zab. austrjackim i pruskim.

III. PODSTAWY PRAWNE DZIAŁALNOŚCI PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE. . . . . 30 — 34

definicja związków, ich uprawnienia oraz obowiązki; uprawnienia władz administracji ogólnej w stosunku do związków;

str.

rejestracja związków, ich zrzeszeń (central), oddziałów oraz charakter związków.

IV. UWAGI OGÓLNE O OBECNYM STANIE PRACOWNICZEGO RUCHU ZAWODOWEGO W POLSCE. . . . . 35 — 40

materjał statystyczny o związkach zawodowych, stosunek zorganizowanych do ogółu pracowników najemnych; charakterystyczne cechy ruchu zawodowego w Polsce, zależność związków od partyj;
ilość związków w poszczególnych gałęziach pracy, tendencje scaleniowe, nowe prądy w ruchu zawodowym, odłamy związków i ich klasyfikacja pod względem społeczno politycznym.

V. CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH ODŁAMÓW PRACOWNICZEGO RUCHU ZAWODOWEGO. . . . . 41 — 88

KLASOWY RUCH ZAWODOWY: . . . 41 — 65

a) Związek stowarzyszeń zawodowych w Polsce. . . . . . 41 — 50

historja i rozwój klasowych związków, powstanie centrali, ideologja, stosunek do partji, stosunek do organizacyj zawodowych robotników żydowskich, ukraińskich i niemieckich;
znaczenie klasowych związków w ogólnym ruchu zawodowym, struktura organizacyjna, taktyka, wyszczególnienie związków.

Rada krajowa klasowych związków zawodowych (żydowskich). . . . . . 50 — 53

stosunek do centrali polskich klasowych związków, liczebność związków bundowskich, ilość pracowników żydowskich zorganizowanych w klasowych związkach.

b) Centrala zjednoczenia klasowych związków zawodowych. . . . . . 53 — 57

ideologja, stosunek do partji i obozu prorządowego, struktura organizacyjna, taktyka, znaczenie, ilość związków i zorganizowanych w nich członków, wyszczególnienie związków.

str.

c) Komunistyczny (rewolucyjny) klasowy ruch zawodowy. . . . . . 57 — 65

kierownictwo komunistycznego ruchu zawodowego, stosunek Profinternu do Kominternu, zadania komunistów w ruchu zawodowym; dyrektywy KPP w sprawie ruchu zawodowego i walk ekonomicznych;
organizacja lewicy związkowej, rewolucyjne samodzielne związki;
wpływy komunistyczne w ruchu zawodowym, represje władz.

NARODOWO-CHRZEŚCIJAŃSKI RUCH ZAWODOWY: . . . . . 65 — 76

a) Zjednoczenie zawodowe polskie. . . 65 — 71

historja, ideologja, terytorjalne rozmieszczenie wpływów, znaczenie w ogólnym ruchu zawodowym, taktyka, stosunek do partji, struktura organizacyjna, wyszczególnienie związków.

b) Polskie związki zawodowe „Praca“. . . 71 — 74

historja, wpływy polityczne, znaczenie, struktura organizacyjna, ilość zorganizowanych, wyszczególnienie związków.

c) Zjednoczenie zawodowe „Praca Polska“. 74 — 76

historja, wpływy polityczne, ideologja, znaczenie, wyszczególnienie związków.

CHRZEŚCIJAŃSKO-SPOŁECZNY RUCH ZAWODOWY. . . . . 76 — 82

Chrześcijańskie zjednoczenie zawodowe;

historja, ideologja, charakterystyczna cecha chrześcijańskich związków, znaczenie, stosunek do partji, ilość zorganizowanych, struktura organizacyjna.

ZWIĄZEK ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. . 82 — 88

historja, ideologja, stosunek do partyj, stosunek do międzynarodowego ruchu zawodowego, struktura organizacyjna, znaczenie, wyszczególnienie związków;
Zjednoczenie robotniczych związków ziem północno-wschodnich w Wilnie;
Wołyńskie zjednoczenie pracy w Łucku.

str.

VI. MIĘDZYZWIĄZKOWE KOMISJE POROZUMIEWAWCZE. . . . . 89 — 90

charakter komisyj porozumiewawczych, Zespoły Pracy związków górniczych i metalowców na Górnym Śląsku.

VII. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. . . . . 91 — 96

historja, stosunek do ruchu robotniczego, Unja związków zawodowych pracowników umysłowych, ideologja, struktura organizacyjna, znaczenie, wyszczególnienie związków; pracownicy umysłowi, zarganizowani w centralach robotniczych; Zespół związków zawodowych pracowników umysłowych na Górnym Śląsku.

VIII. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH. . . . . 97 — 102

Międzyzwiązkowy Komitet pracowników państwowych, ilość zorganizowanych, wpływy polityczne, wyszczególnienie związków;
Naczelny Komitet pracowników państwowych, kolejowych i komunalnych, wpływy polityczne, ilość zorganizowanych, wyszczególnienie związków.

IX. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH. . . . . 103 — 104

Rada Naczelna związków zawodowych prac. samorządowych

X. CENTRALNA RADA PRACOWNICZA. . 105 — 106

XI. NIEMIECKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU. . . . . 107 — 115

uprawnienia niemieckich związków na zasadzie konwencji genewskiej, znaczenie w ogólnym ruchu zawodowym; ugrupowania zawodowe robotnicze:
a) niemieckie klasowe związki, b) chrześcijańskie związki, c) hirszdunkierowskie;
ugrupowania zawodowe pracowników umysłowych:
a) klasowe związki, b) hirszdunkierowskie, c) chrześcijańskie.

str.

XII. TERYTORJALNE ROZMIESZCZENIE WPŁYWÓW POSZCZEGÓLNYCH ROBOTNICZYCH UGRUPOWAŃ ZAWODOWYCH. . . . 116 — 118

XIII. PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE WEDŁUG GŁÓWNIEJSZYCH GAŁĘZI PRACY. . . . . 119 — 122

kolejarze, pocztowcy, pracownicy zakładów użyteczności publicznej, robotnicy rolni i małoroli, górnicy, przemysł hutniczo-metalowy, przemysł włókienniczy, przemysł naftowy, cementowy i drzewny.

XIV. MIĘDZYNARODOWE ORGANIZACJE PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. . . . . 123 — 126

XV. PRACOWNICZE PRZEDSTAWICIELSTWO FABRYCZNE. . . . . 127 — 134

rady zakładowe, wydziały robotnicze i urzędnicze, komitety kopalniane, delegacje fabryczne.

XVI. PRASA PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH WEDŁUG CENTRAL. . 132 — 139

XVII. WYKAZ ALFABETYCZNY WAŻNIEJSZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. . 140 — 150

XVIII. BIBLJOGRAFJA. . . . . 151 — 156

I. UWAGI OGÓLNE O PRACOWNICZYM RUCHU. ZAWODOWYM.

Historja pracowniczego ruchu zawodowego rozpoczyna się właściwie dopiero w okresie powstawania wielkiego przemysłu. Większe skupienia robotnicze, jakie zaczęły się wtedy tworzyć, oraz niejednolitość warunków pracy i płacy w fabrykach stworzyły samo przez się odpowiednie podłoże do zrzeszania się pracobiorców.

Wśród pracowników zaczęło stopniowo wzrastać uświadomienie, że jedynie w drodze wspólnego wysiłku w oparciu o związek osiągnąć mogą korzystniejszą dla siebie zmianę warunków pracy i płacy. A ponieważ prawo podówczas zakazywało wszelkich zmów i tworzenia związków, zaczęto przeto organizować początkowo nielegalne różne stowarzyszenia o celach samopomocowych, które z biegiem czasu przekształciły się w organizacje zawodowe.

Prawo koalicji [1]), czyli wolność tworzenia związków, które dziś gwarantują swoim obywatelom wszystkie nowoczesne konstytucje, osiągnęła klasa pracująca dopiero na przestrzeni ubiegłego stulecia po długiej i uciążliwej walce [2]). Pierwsza Anglja pod wpływem energicznej działalności nielegalnych towarzystw wzajemnej pomocy zniosła w 1824 r. zakaz zmów i tworzenia związków. Francuska warstwa pracownicza zdo-

---

[1]) Koalicja — związek. Wolność zrzeszenia się, czyli prawo koalicji klasy robotniczej, polega na swobodzie zmawiania się i łączenia ku uzyskaniu dogodnych warunków wynagrodzenia i pracy. Koalicja pracy zależnej wyraża się: w tworzeniu stowarzyszeń zawodowych, urządzaniu pochodów, wieców i zgromadzeń, uchwalaniu rezolucyj, wystawianiu żądań zbiorowych, strajku.

Na mocy międzynarodowej konwencji w sprawie zrzeszania się pracowników **rolnych**, ratyfikowanej m. in. i przez Polskę, wszystkie osoby zatrudnione w rolnictwie mają prawo koalicji.

[2]) W Totomjanc — Formy ruchu robotniczego — str. 3, Kraków 1907 r.

była prawo koalicji dopiero w 40 lat później, w pozostałych zaś państwach kulturalnych też przeważnie dopiero w drugiej połowie ub. stulecia zniesiono zakaz tworzenia związków.

Po uzyskaniu prawa wolności zrzeszania, we wszystkich państwach zaczęły powstawać legalne organizacje zawodowe, które stopniowo dochodzą odtąd do coraz większego znaczenia. Z organizacyj obejmujących początkowo tylko „arystokrację robotniczą" — wykwalifikowanych stały się stopniowo związkami wszystkich robotników, zatrudnionych w danej gałęzi przemysłu, ujmując w swoje ręce sprawy zawierania umów zbiorowych, zaczęły pośredniczyć w wyszukiwaniu pracy, czuwać nad wyszkoleniem zawodowem swoich członków, zakładać kasy samopomocowe itp. a przedewszystkiem organizować strajki.

Początkowo związki zawodowe obejmowały robotników jednego fachu i jednego miasta, następnie poszczególne fachy zaczęły tworzyć organizacje całego zawodu określonej gałęzi wytwórczości, a dopiero nieco później wszystkie związki danego kraju tworzyły wspólną centralę, łącząc się wkońcu ze związkami innych państw w centralę międzynarodową. W końcu XIX i na początku XX wieku idea pracowniczych związków zawodowych rozpowszechniła się już tak dalece, że występują one w każdym kraju.

Zorganizowany zawodowo świat pracy, a zwłaszcza związki pracowników fizycznych, odgrywa we współczesnych warunkach poważną rolę, wywierając we wszystkich niemal państwach w mniejszym lub większym stopniu wpływ na politykę społeczną [1])" i gospodarczą rządów. Pracownicze związki zawodowe nietylko iż wywierają dziś duży wpływ na płace i warunki pracy, ale wspólnie z robotniczemi organizacjami politycznemi przygotowują klasę pracującą do walki o nowy porządek społeczny i do objęcia przez nią kierownictwa gospodarki w nowym ustroju(związki klasowe).

Związki zawodowe dzielą się zasadniczo na 3 grupy: 1) związki zawodowe pracodawców o charakterze gospodarczym, 2) związki zawodowe pracowników najemnych i 3) związki zawodowe, noszące charakter pośredni (np. związek zawodowy rolników, małorolnych, rzemieślników itp.), które mniej lub więcej zbliżone są do jednej lub drugiej z tych grup związków; osobną grupę związków zawodowych tworzą poniekąd cechy. Organizacje zawodów wolnych (adwokaci, le-

[1]) Polityka społeczna — w/g. Zofji Daszyńskiej-Golińskiej — nauka o potrzebach warstw pracujących i sposobach łagodzenia przeciwieństw między pracodawcami i pracobiorcami zajmuje się poprawą warunków życia klas ubogich.

karze) należy rozpatrywać też w odrębnej grupie związków. Obrona interesów zawodowych schodzi w nich na dalszy plan, na czoło zaś wysuwa się obrona honoru i godności reprezentowanego stanu.

W ściślejszem znaczeniu pojęcie związku zawodowego łączy się z pojęciem pracy najemnej. Bezpośredniem zadaniem pracowniczych związków zawodowych jest dążenie o poprawę bytu materjalnego i stanowiska społecznego, stąd też *związki zawodowe można określić jako dobrowolne zrzeszenia pracowników dla wzajemnej obrony w walce o lepsze warunki bytu i pracy* [1]).

Pod względem organizacyjnym pracownicze związki zawodowe dzielimy na: 1) *fachowe,* obejmujące robotników jednego zawodu (np. maszynistów, konduktorów, palaczy), 2) *przemysłowe,* obejmujące wszystkich robotników określonej gałęzi wytwórczości (pracy). Związki przemysłowe są silniejsze choćby już ze względu na większą liczebność. Z tego też powodu we wszystkich prawie krajach przyjęta jest zasada organizowania pracowników według gałęzi wytwórczości. Ponieważ w każdej gałęzi przemysłu znajdują się różne kategorje pracowników (od zwykłych robotników do wykwalifikowanych), przeto w łonie związków powstają dla poszczególnych grup odpowiednie sekcje.

W zależności od zasięgu, czyli terenu działalności, pracownicze związki dzielimy na: 1) *lokalne,* rozwijające swoją działalność tylko w jednem mieście (ośrodku), 2) *dzielnicowe,* obejmujące działalnością całą dzielnicę państwa oraz 3) *centralne, czyli ogólno-krajowe,* rozwijające działalność na terenie całego państwa i 4) *międzynarodowe* obejmujące kilka państw.

Pod względem społeczno-politycznym rozróżniamy zasadniczo dwa odłamy związków: klasowe i nieklasowe, przyczem te ostatnie dzielą się na chrześcijańskie i narodowe. Związki nieklasowe stoją na gruncie więcej ugodowym i są przeciwne

---

[1]) Związki zawodowe dostarczają pracownikom i państwu następujących korzyści: 1) strajki stają się skuteczniejsze; 2) zapobiegają wystąpieniom i wybuchowi dzikich strajków; 3) zmniejszają częstość strajków; 4) wytwarzają łączność pomiędzy pracownikami dalekich okolic; 5) podnoszą poczucie godności osobistej, wciągając do szeregów związków najmniej nawet uświadomionych robotników; 6) wpływają na zmniejszenie napięcia współzawodnictwa ze strony robotników; 7) organizują obronę prawną i pomoc lekarską; 8) podnoszą dobrobyt i oświatę warstwy pracującej; 9) ułatwiają stosunki między administracją, a pracownikami; 10) pozwalają orjentować się w żądaniach ludności wogóle, a zwłaszcza ogółu pracowników.

walce klasowej [1]), zmierzającej do zmiany obecnego ustroju kapitalistycznego na ustrój socjalistyczny; związki klasowe posiadają charakter więcej międzynarodowy.

Pracownicze związki zawodowe uważają się za organizacje bezpartyjne i apolityczne, w praktyce jednak ulegają w mniejszym lub większym stopniu wpływom partyj politycznych, z których każda stara się oprzeć na związkach.

Związki klasowe pozostają pod wpływami partyj socjalistycznych różnych odcieni, zaś związki nieklasowe ulegają partjom chrześcijańskim bądź robotniczym partjom narodowym.

Sprawa stosunku wzajemnego między ruchem zawodowym a politycznym jest jednem z najbardziej spornych zagadnień w klasowych związkach zawodowych. Według jednych związki zawodowe powinny stanowić część składową partji (np. komuniści mówią, że związki zawodowe są szkołami komunizmu i narzędziami walki klasowej i w ścisłej łączności organizacyjnej z partją polityczną stać się powinny dźwignią przewrotu społecznego). Drudzy znów pragną zupełnego oddzielenia organizacyj zawodowych od politycznych, uznając jedynie konieczność wspólnego porozumiewania się w poszczególnych wypadkach. Trzeci wreszcie odłam, który jest najsilniejszy, (polscy socjaliści zaliczają się do niego) domaga się ściślejszej łączności pomiędzy partją i związkami zawodowemi, uważając jedne i drugie za równorzędne formy ruchu robotniczego.

Ostatecznym środkiem walki ekonomicznej jest przerwanie pracy, czyli strajk (albo strejk). Ze względu na podłoże rozróżniamy: *strajki ekonomiczne i polityczne.* Strajk ekonomiczny *jest to zbiorowe dobrowolne porzucenie pracy przez pracobiorców w celu polepszenia sobie warunków umowy,* a zwłaszcza płacy, bądź jako protest przeciw samowoli przedsiębiorcy, czy też ze względów solidarności ze swoimi towarzyszami pracy. *Strajk zaś polityczny ma na celu wywarcie presji na politykę państwową.*

Z pojęcia strajku wypływa, że pracobiorcom przysługuje prawo zmowy. Dlatego też o strajkach w ścisłem tego słowa znaczeniu można mówić dopiero w nowych czasach, odkąd istnieje przemysł większy i wolność zgromadzania się i zrzeszania. Jeszcze w ub. stuleciu we wszystkich państwach strajk uważany był za przestępstwo. W Niemczech np. dla robotników rolnych i służby domowej każdy strajk i każde złamanie kontraktu było karane aż do roku 1918. Pierwszym krajem, który zniósł zakaz zmów — jak już zaznaczyliśmy

[1]) walka klasowa — nieprzejednanie wrogie występowanie jednych warstw społeczeństwa przeciw drugim o sprawy ekonomiczne lub polityczne.

— była Anglja. Według naszej konstytucji (art. 108) obywatele posiadają prawo koalicji [1]) przez co zagwarantowana jest wolność strajków i lokautów. Jedynie za stosowanie pogróżek, gwałtowne wzywanie do zaprzestania pracy, czyli usiłowanie teroru, prawo przewiduje kary. (Porówn. art. 223, 224, 251 i 252 K. K.)

Ze względu na formę strajku rozróżniamy: 1) *strajki zwykłe* (przerwanie pracy, wzgl. niezgłoszenie się do niej) 2) *włoskie* (przerwanie pracy bez opuszczenia swych warsztatów, czyli pomieszczeń fabrycznych; ta forma strajków staje się u nas ostatnio b. popularną) i 3 *powszechne, czyli generalne,* które najczęściej posiadają charakter polityczny, czasami jednakże wywołane są uczuciem solidarności klasy robotniczej, chcącej w ten sposób poprzeć żądania strajkujących towarzyszy. *Strajk powszechny* może objąć wszystkich robotników jednej, kilku lub wszystkich gałęzi, względnie warsztatów pracy; Święto pierwszomajowe [2]) też przypomina nieco strajk powszechny.

Zaostrzenie strajku następuje wówczas, gdy robotnicy zaprzestają wykonywania robót koniecznych (obsługa maszyn lub inwentarza żywego) bez względu na szkody, jakie ponosi przedsiębiorstwo. Wówczas mamy do czynienia z t. zw. *strajkiem czarnym.* Zazwyczaj strajki organizują związki. Zdarza się jednakże często, że robotnicy samorzutnie porzucają pracę, wówczas mamy do czynienia z t. zw. *strajkiem dzikim.*

W normalnych warunkach gospodarczych strajki zasadniczo mogą być zwycięskie, gdy przedsiębiorstwo przynosi zyski znaczne, panuje ożywienie na rynku i żądania robotników są umiarkowane.

Przeciwieństwem strajków są t. zw. *lokauty, czyli zamknięcie przedsiębiorstw przez właścicieli w celu przeciwdziałania dążeniom i żądaniom robotników.* Lokaut naraża jednakże przedsiębiorców na znaczne straty i z tego względu stosowany jest rzadziej.

Oprócz strajku klasa pracownicza ucieka się często do *bojkotu,* który polega na ogłaszaniu, iż członkowie danej organizacji nie powinni nabywać towarów tego lub innego przedsiębiorstwa. Trzecim ze środków walki klasy robotniczej z przedsiębiorcami jest t. zw. *label* (w państwach europej-

---

[1]) równocześnie konstytucja zapowiedziała unormowanie tego prawa osobnemi ustawami (przepisy o pracown. zw. zawodowych, ustawa o zgromadzeniach, ustawa o stowarzyszeniach).

[2]) inicjatywa wyszła najpierw od amerykańskiego związku pracy na kongresie w Saint Louis w 1888 r.; w rok później uchwalił je Międzyn. Kongres Socjal. w Paryżu. —

skich mało rozpowszechniony). Jest to rodzaj bojkotu podjętego przez zorganizowanych pracowników, celem zwrócenia uwagi nabywców na te produkty, które wytworzone zostały w pomyślnych warunkach pracy [1]).

Poważną zdobyczą klasy pracującej są *umowy zbiorowe pracy*, ustanawiające warunki pracy i płacy pracobiorców w określonej gałęzi przemysłu lub określonego warsztatu pracy. Na zasadzie umowy zbiorowej pracy związki zawodowe zobowiązują się nie wszczynać i nie popierać w oznaczonym czasie walki o lepsze płace lub dogodniejsze warunki pracy, przemysłowcy zaś — nie pogarszać warunków pracy i płacy, wynikłe zaś w tym czasie nieporozumienia rozważają sądy rozjemcze (rolnictwo u nas). Umowa zbiorowa osłabia przewagę pracodawców nad pracownikami, ale z drugiej strony przedsiębiorcy otrzymują gwarancję, że umowa będzie przestrzegana. Umowy zbiorowe z punktu widzenia społecznego i gospodarczego posiadają doniosłe znaczenie, gdyż przeciwdziałają anarchji płac, których obniżanie jest często gospodarczo nieuzasadnione [2]).

Należy dodać, że obecnie sfery gospodarcze, nie napotykując na większy opór ze strony osłabionych związków, coraz uparciej dążą do uelastycznienia płac i warunków pracy, które chcą regulować nie w drodze umów zbiorowych, lecz indywidualnych.

Poza b. zaborem pruskim oraz poza ustawami w sprawie pracy na roli oraz w stosunku do właścicieli nieruchomości miejskich i dozorców domowych, w Polsce nie posiadamy ustawy o umowach zbiorowych. Pomimo to jednak umowy zbiorowe z chwilą odbudowy państwa odrazu rozwinęły się w b. wybitnym stopniu i stanowią dzisiaj nieodzowny czynnik składowy zorganizowanych stosunków między pracobiorcami a pracodawcami w najważniejszych gałęziach życia gospodarczego. Brak ustawodawstwa ogólnego dla całego państwa o umowach zbiorowych pracy daje się jednakże dotkliwie odczuwać. Albowiem umowy zbiorowe poza b. zaborem pruskim nie posiadają mocy prawnie uznanej i wiele kwestyj dotyczących zawierania, wykonywania i rozwiązywania tych umów nie znajduje jasnego jednolitego rozstrzygnięcia.

Strajki przynoszą szkodę nietylko stronom walczącym, ale również i ogółowi, zagrażając często spokojowi i bezpieczeństwu

---

[1]) W. Totomjanc — Formy ruchu robotniczego, str. 40, Kraków, 1907 r.

[2]) Umowy zbiorowe zawierane są na czas określony i nieokreślony. W obydwóch wypadkach obowiązuje zazwyczaj $^1/_2$ — 3 miesięczny okres wypowiedzenia.

publicznemu[1]). Z tego względu wszystkie państwa dążą do tego, by drogą rozjemstwa nie dopuścić do walki strajkowej. W tym celu państwo powołuje specjalne organa, których zadaniem jest doprowadzić do dobrowolnego układu stron, względnie poddać spór pod orzecznictwo osób trzecich (rozjemstwo czyli arbitraż).

Pojednanie może być *obowiązkowe i fakultatywne (dowolne)*. W tym ostatnim wypadku państwo ustanawia tylko organa, do których mogą, ale nie muszą, strony udać się. Przymusowe rozjemstwo, które ostatnio coraz szersze zdobywa sobie prawo obywatelstwa, równa się urzędowemu ustaleniu wysokości wynagrodzenia. Wśród szeregu państw, które wprowadziły przymusowe rozjemstwo, rozróżniamy trzy grupy krajów: 1) nakazujące rozjemstwo wogóle, 2) tylko dla pewnych gałęzi wytwórczości i 3) tylkko w pewnych wypadkach. W Polsce przymusowe rozjemstwo istnieje tylko w b. dzielnicy pruskiej, dzięki czemu stosunkowo rzadziej tam zatargi ekonomiczne przeradzają się w strajki, niż to ma miejsce wpozostałych dzielnicach państwa,

Ochrona pracy jest jednym z najważniejszych warunków dobrego jej wykonywania. To też we wszystkich kulturalnych państwach istnieją specjalne urzędy ochrony pracy.

Sprawa ochrony pracy była i jest tematem konferencyj międzynarodowych. Do najważniejszych zagadnień w tej dziedzinie należą: *sprawa długości dnia pracy, zatrudnianie nieletnich* i *sprawa pracy kobiet (niżej cenionej niż praca mężczyzn)*.

Pierwsza międzynarodowa konferencja, poświęcona ochronie pracy, odbyła się w Berlinie w 1890 r., lecz praktycznych rezultatów nie przyniosła. W następnych latach odbył się kongres ochrony pracy w Paryżu (w 1900 r.), dwa kongresy w Bernie (1905 i 1906 r.), lecz dopiero międzynarodowa konferencja w Bernie, która się odbyła w ostatnim roku przed wojną, przyjęła program międzynarodowej ochrony pracy, zawierający m. in. zakaz pracy dla młodzieży poniżej lat 15-tu, zaś dla młodzieży od 15 do 18-tu lat ograniczenie czasu pracy do 6 godzin.

Traktatem wersalskim ustanowiona została stała międzynarodowa organizacja p. n. *Międzynarodowe Konferencje Pracy* (składają się z 2-ch delegatów każdego rządu i 2-ch wybranych w porozumienu z organizacjami pracodawców i pracowników), zbierające się przynajmniej raz w roku i *Międzynarodowe Biuro Pracy* (organ wykonawczy Międzynaro-

---

[1]) Zatargi zbiorowe — strajki stają się często pretekstem do wystąpień o charakterze politycznym, a nawet czasami antypaństwowym.

dowej Konferencji Pracy), które stanowiąc część organiczną Ligi Narodów, działa pod kontrolą Rady Administracyjnej Ligi Narodów.

W tym roku odbyła się 17 sesja [1]) Międzynarodowej Konferencji Pracy. Pierwsza odbyła się w roku 1919 r. w Waszyngtonie i uchwaliła umowę międzypaństwową o 8-mio godzinnym dniu pracy. Od tego czasu rok rocznie, czasem 2 razy do roku, zbiera się „międzynarodowy parlament pracy", który opracowywa szereg konwencyj (międzypaństwowych ustaw) z dziedziny ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych, proponuje poszczególnym państwom w formie zaleceń czy projektów umów międzynarodowych — szereg reform socjalnych, które następnie państwa wprowadzają u siebie w życie albo nie, ratyfikując taką czy inną uchwaloną w Genewie konferencję, albo też jej nie ratyfikują, czy też załatwiają daną sprawę w drodze ustawodawstwa wewnętrznego.

Często ustawodawstwa społeczne poszczególnych krajów wyprzedzają umowy międzynarodowe opracowane w Genewie, idąc dalej niż konwencje międzynarodowe, bądź też są w tych czy innych swoich postanowieniach korzystniejsze dla robotników.

Cały szereg jednak ustaw ochronnych i ubezpieczeniowych oraz szereg reform społecznych został wprowadzony w poszczególnych krajach — zwłaszcza gospodarczo słabszych lub przemysłowo bardziej zacofanych — tylko dlatego, że państwa konkurencyjne ratyfikowały odnośne konwencje Międzynarodowej Konferencji Pracy i że w ten sposób, w drodze umów międzypaństwowych, zostały wyrównane warunki współzawodnictwa.

Konferencje międzynarodowe postanawiają w niektórych wypadkach, że gdy pewna zgóry określona ilość państw ratyfikuje daną umowę, wówczas jej przepisy stają się obowiązujące we wszystkich państwach, należących do Ligi Narodów. Bardzo ważną również jest rzeczą, że konwencje międzynarodowe uchwalane są na pewien, zwykle dość długi, okres czasu, podczas którego posiadają moc obowiązującą i nie mogą być zmienione. Poszczególne państwa, które daną konwencję ratyfikowały, są w ten sposób na okres jej trwania związane jej postanowieniami: nie mogą jej własnowolnie u siebie zmienić, nie mogą jej znieść, ani też na drodze ustawodawstwa wewnętrznego pogorszyć jej postanowień (mogą natomiast wprowadzić w każdej chwili przepisy dla robotników dogodniejsze lub też ustawy rozszerzające postanowienia konwencji). W ten sposób umowy genewskie stanowią, w najgorszym razie,

[1]) Jerzy Szurig — Z obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy — Front Robotniczy Nr. 13 z 1933 r.

granicę najniższą ustawodawstwa społecznego w poszczególnych państwach, co nie jest bez znaczenia dla klasy pracującej, zwłaszcza w okresie złej konjunktury.

Międzynarodowe konferencje pracy posiadają pozatem duże znaczenie propagandowe, zwłaszcza jeśli chodzi o wysuwanie zagadnień społecznych na terenie międzynarodowym, a nawet o narzucanie jej poniekąd światowej opinji publicznej. Wreszcie Międzynarodowe Biuro Pracy oddaje duże usługi jako rzecznik interesów mas pracujących na forum międzynarodowem, a także jako obrońca i propagator społecznego punktu widzenia na zagadnienia gospodarcze. —

II. PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE W POLSCE W OKRESIE NIEWOLI.

(z uwzględnieniem rozwoju związków w zachodnich państwach Europy i w Rosji).

I.

W przeciwieństwie do krajów zachodnich, gdzie już w drugiej połowie ubiegłego stulecia istniał cały szereg zcentralizowanych związków — na ziemiach Polski pracowniczy ruch zawodowy powstał znacznie później.

Angielskie związki zawodowe, trade-union'y[1]), za przykładem których rozwijały się związki wszystkich innych państw, powstały już na początku osiemnastego wieku z chwilą rozwoju kapitalizmu. Przez dłuższy czas musiały one jednak ukrywać swój charakter i istniały półlegalnie, gdyż dopiero w 1824 parlament uchylił dawniejsze zakazy i uznał wolność związków.

Szybszy rozwój angielskich związków nastąpił dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Organizacje lokalne zaczęły łączyć się w krajowe związki o rozsianych po całem państwie oddziałach. W tym czasie Anglja wprowadziła umowy zbiorowe i sądy rozjemcze dla załatwiania spraw spornych między pracodawcami a robotnikami. Istnienie rządów parlamentarnych w Anglji łagodziło formy zatargów i stwarzało podatny grunt do wzajemnych ustępstw.

Centrala związków (General Federation of Trade-Union) powstała dopiero w 1899 r., lecz w poszczególnych ośrodkach już przedtem istniały lokalne komisje porozumiewawcze, odpowiadające naszym radom związków zawodo-

[1]) trade-union'y — angielska nazwa związków zawodowych.

wych. Najważniejszą rolę w angielskich trade-unionach odgrywają 3 związki, zwane robotniczem trójprzymierzem — związek górników, kolejarzy i robotników portowych; w 1931 r. odbył się 63 zjazd trade-unionów, na którym 587 delegatów reprezentowało 3.700 tys. członków [1]). Trade-union'y przyjęły idee socjalistyczne z pewnemi zastrzeżeniami. Są one więcej pokojowo nastawione, lecz mimo pokojowych cech socjalizmu prowadziły niejednokrotnie zacięte walki ekonomiczne (np. strajk górników w 1926 r.); trade-union'y należą do międzynarodówki amsterdamskiej [2]); liczą one przeszło 3,5 miljona członków.

W Niemczech jawne związki powstały dopiero w połowie XIX wieku. Niemieckie związki nie są w tym stopniu co angielskie owocem walki klasowej robotników z pracodawcami. Od samego początku związane były z grupami i partjami politycznemi. Tempo rozwoju związków było w Niemczech znacznie szybsze niż w Anglji. Zwołano odrazu ogólno-krajowe kongresy, które tworzyły związki miejscowe już zgóry, jako cząstki wielkiej całości. W latach od 1876 — 1890 obawa przed prześladowaniami paraliżowała śmielsze poczynania i faktycznie ruch zawodowy zszedł do podziemi. Dopiero po zniesieniu stanu wyjątkowego nastąpił żywiołowy rozwój legalnych związków, które organizują się według gałęzi przemysłu.

Powołano centralę związków oraz lokalne komisje związkowe. Przed wojną światową związki niemieckie posiadały blisko 3 miljony zorganizowanych członków, z których 2/3 należało do międzynarodówki amsterdamskiej.

W niemieckim ruchu zawodowym działają głównie trzy odłamy związków: klasowy, chrześcijański i hirszdunkierowski, a ponadto występują związki syndykalistyczne i komunistyczne. Największą jednak potęgę stanowiły doniedawna związki socjalistyczne. W końcu 1931 r. centrala klasowych związków liczyła 4.135 tys. członków [3]). Po dojściu do władzy Hitler nie opracował jeszcze nowego prawodawstwa, ale dotychczasowe zarządzenia idą w kierunku złamania socjalistycznych związków (majątek ich przejęli hitlerowcy, narzucając związkom komisarzy).

Z ruchem zawodowym w Niemczech łączy się dotąd ściśle ruch zawodowy w Gdańsku, oraz niemieckie związki na Górnym Śląsku, które na zasadzie konwencji genewskiej mogą należeć do central niemieckich.

---

[1]) Robotniczy Przegląd Gospodarczy z dn. 10. X 1931 str. 110.
[2]) Międzykrajowa centrala socjalistycznych związków zawodowych
[3]) Robotniczy Przegląd Gospodarczy nr. 8, 1932 str. 135.

Francuskie związki zawodowe posiadają charakter odmienny, hołdują syndykalizmowi [1]). Przeciwstawiając się demokracji parlamentarnej, nie wierzą one w zdobycie władzy przez proletarjat drogą powszechnego głosowania. Dla nich ośrodkiem nowego ustroju jest związek zawodowy robotniczy, który tworzy nową moralność, nowy świat; federacja tych związków obejmuje władze w drodze bezpośredniej walki ze światem kapitalistycznym [2]).

Związki syndykalistyczne powstały z dawnych towarzystw wzajemnej pomocy, które zakładano we Francji w połowie ub. stulecia. Początkowo ruch robotniczy we Francji, podobnie jak i w innych krajach, był prześladowany. Dopiero w 1864 r. zniesiono zakaz zmów, lecz mimo to pozostał jeszcze szereg ograniczeń. Szybki rozwój francuskich związków zawodowych w duchu socjalistycznym nastąpił po roku 1876, zaś centralę związków utworzono dopiero w końcu ub. stulecia, która przed wojną liczyła już przeszło 700 tysięcy członków.

W 1922 roku komuniści spowodowali rozłam we francuskim ruchu zawodowym, tworząc odrębną centralę związków zawodowych, która w ub. roku liczyła przeszło 200.000 członków, a Generalna Konfederacja Pracy (należy do międzynarodówki amsterdamskiej) około 800 tys. członków.

Dodać należy, że w Generalnej, czyli Powszechnej Konfederacji Pracy robotnicy polscy tworzą liczne, a miejscami nawet dość silne sekcje.

We Włoszech związki zawodowe powstały w drugiej połowie ub. stulecia, przybierając taki sam charakter jak i we Francji. Sama nazwa włoskich związków zawodowych — societa resistenza [3]) wskazuje, że stały one na gruncie walki klasowej. Różniły się jednak od francuskich związków tem, że część przywódców rekrutowała się z kół inteligencji, podczas gdy we Francji składali się prawie wyłącznie z samych robotników [4]).

W 1904 r. włoskie związki liczyły już przeszło 400.000 rob., z których część grupowała się przy centralnym sekretarjacie oporu, a reszta należała do organizacyj lokalnych. Od chwili objęcia władzy przez partję faszystowską oblicze i cha-

---

[1]) syndykat — związek zawodowy; syndykaliści — odłam socjalizmu, który mniej dba o kierunek polityczny, kładąc główny nacisk na zorganizowanie zawodowe robotnika.

[2]) akcja bezpośrednia jest to strajk powszechny połączony z aktami teroru.

[3]) oznacza opór.

[4]) W. Totomjanc — Formy ruchu robotniczego, Kraków 1907 r. str. 83.

rakter społeczny związków zawodowych uległy stopniowo zasadniczej zmianie. Ustawodawstwo społeczne zostało przystosowane do polityki faszystowskiej, zaś nowe formy organizacyj zawodowych stały się „częściowo poprostu tylko dekoracją“ [1]). Strajki i lokauty są prawem zakazane, wszystkie zaś nieporozumienia między pracą a kapitałem rozstrzyga państwo.

Urzędnicy państwowi i pracownicy przedsiębiorstw państwowych oraz instytucyj opieki społecznej nie posiadają wogóle prawa koalicji. W jednym okręgu terytorjalnym może być uznany przez państwo tylko jeden związek dla każdej kategorji pracowników lub pracodawców. Osobowość prawna przyznawana jest związkom o ile należy do nich przynajmniej 1/10 ogółu pracodawców lub pracobiorców w danym okręgu, przyczem kierownicy związków muszą posiadać odpowiednie uzdolnienia i dobrą opinję.

Organizacja syndykatów włoskich wygląda następująco: [2]) związki pracodawców, względnie pracobiorców tej samej kategorji stanowią syndykat pierwszego stopnia. Wyższy stopień stanowią federacje prowincjonalne faszystowskich związków zawodowych, obejmujące wszystkie syndykaty w danym okręgu, oraz federacje narodowe, grupujące związki tej samej kategorji, działające na terenie całego państwa Najwyższy szczebel zajmują konfederacje narodowe, obejmujące wszystkie federacje określonej gałęzi wytwórczości.

Obecnie istnieje 13 konfederacyj [3]), z których 6 obejmuje pracodawców, a pozostałe 7 pracobiorców. Grupa konfederacyj pracobiorców liczyła w 1928 r. 3.269 związków i blisko 3 milj. członków. Związki uznane przez państwo, a w praktyce tylko takie istnieją, mają charakter prawno-publiczny i podlegają daleko idącej kontroli ze strony państwa (zatwierdzanie i zwalnianie kierowników związków, cofanie uznania i rozwiązywania zarządów oraz mianowanie komisarzy rządowych, zatwierdzanie budżetów związków; nabycie i zbycie nieruchomości wymaga zgody państwa).

Na czele organizacyj syndykalistycznych znajduje się Narodowa Rada Korporacyjna, która od marca 1930 r. z organu doradczego ministerstwa korporacyjnego stała się organem konstytucyjnym, powołanym do regulowania stosunków w dziedzinie pracy i produkcji. Prezesem rady, w łonie której istnieje 7 sekcyj (łączących pracodawców i pracobiorców),

---

[1]) Prof. Rybarski — „Korporacjonizm i syndykalizm“ — Kurjer Warszawski Nr. 217 z 1932 r.

[2]) Antonio Menotti Corvi — Ustrój faszystowski w Italji — str. 70, rok 1930.

[3]) tegoż autora — Państwo korporacyjne — str. 16, rok 1932.

odpowiadających podziałowi konfederacji na tyleż kategoryj zawodowych — jest szef rządu; emanacją Narodowej Rady Korporacyjnej jest centralny komitet korporacyjny z szefem rządu na czele.

Należy dodać, że początkowo we Włoszech wysunięto koncepcję faszystowskich związków mieszanych, obejmujących zarówno pracodawców jak i pracobiorców, jednakże życie wysunęło tak dużo odrębności tych grup, że koncepcja związków mieszanych upadła.

W Rosji do 1905 r. organizacje robotnicze istniały nielegalnie. Pierwszym ośrodkiem pracy związkowej był Charków, który doprowadził do zwołania w Moskwie konferencji i utworzenia biura związków zawodowych dla centralnych okręgów. W tym czasie (1905 r.) został zwołany wszechrosyjski zjazd związków zawodowych, który przyjął zasadę współdziałania z partjami politycznemi oraz klasowy charakter związków; na stanowisku klasowem stanęły powstałe 3 rejonowe organizacje: moskiewska, petersburska i charkowska.

Wprowadzone w r. 1905 tymczasowe przepisy o związkach i stowarzyszeniach były niezmiernie krępujące, mimo to jednak od tego czasu datuje się w Rosji silny rozwój ruchu zawodowego. Na zwołanej nieco później drugiej konferencji związki wysunęły postulat zupełnej wolności politycznej i swobody strajków. Reakcja porewolucyjna rozbiła niemal wszystkie związki, które odrodziły się dopiero po rewolucji marcowej w 1917 r.

Na czele związków zawodowych stała w tym czasie wszechrosyjska rada związkowa. Po przejściu władzy politycznej w ręce rad delegatów robotniczych, oblicze rosyjskich związków zawodowych uległo zasadniczej zmianie. Odtąd związki zawodowe znajdują się pod przemożnym wpływem bolszewików, a raczej pod ich dyktaturą, wszelka zaś inna organizacja skazana jest zgóry na zagładę. Wszystkie związki podporządkowane zostały dyktaturze proletarjatu, za który uważa się poprostu rosyjską partję komunistyczną. Aparat związkowy został zbiurokratyzowany [1]), swoboda zaś koalicji i strajku zastąpione są przez przymus organizacji i militaryzację pracy. W ten sposób zarówno pod względem politycznym jak i organizacyjnym rosyjskie związki zawodowe, w których liczba zorganizowanych robotników jest b. duża, są więcej skrępowane, niż związki państw „burżuazyjnych".

---

[1]) W końcu czerwca 1933 prasa podała, iż wg. nowego dekretu o połączeniu związków zaw. z komisarjatem pracy zasada wybieralności organów sowieckich związków zawodowych została zniesiona. Związki przekształcone zostały na organy wykonawcze komisarjatu pracy.

II.

Na ziemiach Polski przed wojną pracowniczy ruch zawodowy był b. słaby. W b. Kongresówce do 1905 r. istniał zakaz wszelkich zrzeszeń. Przedtem spotykamy w b. Kongresówce klasowe związki o charakterze niepodległościowym, których początku należy szukać jeszcze w 1878 r. w nielegalnych kasach oporu, zakładanych z inicjatywy Ludwika Waryńskiego [1]). Kasy oporu były to kółka robotnicze, złożone najwyżej z 14 osób; składki członkowskie miały tworzyć fundusz walki z kapitałem. Strajków kasy oporu nie prowadziły, lecz zajmowały się jedynie propagandą; niemożność prowadzenia szerszej pracy doprowadziła w niedługim czasie do zlikwidowania kas, na miejsce których zaczęto tworzyć po fabrykach kółka rewolucyjne.

Prześladowania i represje nie odstraszały robotników od nielegalnych organizacyj. W latach 1882 — 1886 działał „Proletarjat", jako organizacja rewolucyjna o charakterze klasowym. W następnych latach ruch robotniczy uzyskał nowe ośrodki organizacyjne w postaci drugiego „Proletarjatu" oraz utworzonego w 1889 r. Związku Robotników Polskich, który nie był jednakże związkiem zawodowym. lecz w ścisłem tego słowa znaczeniu partją polityczną, która w 1892 r. na zjeździe w Paryżu weszła jako jedna z trzech składowych części do organizującej się podówczas Polskiej Partji Socjalistycznej.

W b. Kongresówce legalny ruch zawodowy występuje dopiero po roku 1905, ogarniając stopniowo prawie wszystkie ośrodki robotnicze. W r. 1907 istniało już 28 bezpartyjnych nielegalnych klasowych związków, w których zorganizowanych było 37.400 członków, z czego w Warszawie — 14.000, Łodzi — 16.800, Zagłębiu — 5.500, Częstochowie — 500 i tyleż w Żyrardowie [2]).

Najpoważniejszą akcją związków klasowych w ich okresie nielegalnym była — według cytowanego W. Trzcińskiego — wspólna z socjaldemokratami walka z lokautem łódzkim. Została wówczas powołana do życia międzypartyjna i międzyzwiązkowa komisja lokautowa, w skład której weszli przedstawiciele PPS, S. D. Kr. P. i L., Frakcji Rew. PPS i Bundu oraz przedstawiciele bezpartyjnych klasowych związków i socjaldemokratycznych.

---

[1]) Feliks Perl (Res) Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim, str. 64-66, wydanie nowe r. 1932.

[2]) W. Trzciński — Ruch zawodowy w b. Kongresówce — Robotniczy Przegląd Gospodarczy, str. 42 Nr. 3 z 1932 r.

Poza bezpartyjnemi klasowemi związkami (wpływy PPS), działały w b. Kongresówce również związki klasowe socjaldemokratyczne (wpływ S. D. Kr. P. i L). oraz związki t. zw. polskie czyli narodowodemokratyczne i związki żydowskie. Ponadto od 1905 r. zaczęły powstawać stowarzyszenia robotników chrześcijańskich, które jednakże nietylko że nie posiadały charakteru zawodowego, ale wręcz głosiły pogląd, że klasa robotnicza Kongresówki jeszcze nie dojrzała do tworzenia związków zawodowych i że dopiero wychowana odpowiednio w stowarzyszeniach chrześcijańskich, kierowanych przez księży patronów, w przyszłości będzie mogła organizować chrześcijańskie związki zawodowe [1]).

W przeciwieństwie do bezpartyjnych klasowych związków, związki socjaldemokratyczne posiadały więcej charakter partyjny i tem się zasadniczo tylko różniły od nich. Nie były one nigdy legalizowane, wskutek czego były jeszcze bardziej prześladowane, niż klasowe bezpartyjne związki. Podporządkowane one były Komisji Centralnej Związków Zawodowych Królestwa Polskiego i Litwy. W 1908 r. istniało 15 związków, w których było zorganizowanych do 30.000 członków, a płacących składki około 7.000

Polskie związki zawodowe, które po 1905 r. zaczęła tworzyć Narodowa Demokracja, prowadziły naogół swoją działalność bez większych przeszkód ze strony władz moskiewskich. W. Trzciński powiada, że jedyną represją było zamknięcie stowarzyszenia „Jedność" w Łodzi, na miejsce którego powstał później związek „Praca". W roku 1909 ogółem istniało 52 związki, w których było zorganizowanych około 20.000 robotników.

Względną swobodą, jaka nastąpiła po r. 1905, związki zawodowe cieszyły się niedługo, gdyż już po 1908 r. przyszły represje i zamykanie związków pod pierwszym lepszym pozorem. Około 1910 r. prawie wszystkie klasowe związki przestały istnieć jako organizacje legalne i dopiero na krótko przed wybuchem wojny (1912 — 13 r.) powtórnie zalegalizowano szereg związków.

Pod zaborem austrjackim pracowniczy ruch zawodowy przedstawiał się jeszcze skromniej, co zresztą wypływało i ze słabego uprzemysłowienia tej dzielnicy. Klasowe związki socjalistyczne organizacyjnie związane były z centralnemi związkami austrjackiemi. Podporządkowane one były Krajowej Komisji Związków Zawodowych, która posiadała autonomję narodową. W roku 1906 powstało w Krakowie Polskie Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, które początkowo

---

[1]) Ks. Woycicki — Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce.

działało odrębnie od austrjackich związków, a dopiero w 1910 r. przystąpiło do centrali wiedeńskiej chrześcijańskich związków.

W Małopolsce w 1914 r. klasowe związki (a właściwie oddziały) liczyły do 14.000 członków, a chrześcijańskie związki niespełna 4.000 [1]); na Śląsku Cieszyńskim ilość zorganizowanych w związkach była stosunkowo nieco większa.

W b. zaborze pruskim istniały oddziały niemieckich klasowych związków, w których była zorganizowana część robotników polskich. Pozatem na Górnym Śląsku od 1913 r. robotnicy polscy należeli do odrębnego klasowego ugrupowania p. n. Centralny Związek Zawodowy Polski (t. zw. związki Biniszkiewicza). Przedtem jeszcze w 1889 r. utworzone zostało na Górnym Śląsku stowarzyszenie górników i hutników p. n. „Wzajemna Pomoc", które w 1909 r. weszło wspólnie z Polskim Związkiem Zawodowym w skład Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, powołanego do życia z inicjatywy b-ci Breiskich w 1902 r.; Polski Związek Zawodowy działał od 1902 r. w Poznańskiem, zaś Zjednoczenie Zawodowe Polskie głównie na wychodźtwie w Westfalji i Nadrenji. Pozatem już od 1903 r. w b. zaborze pruskim, zwłaszcza w Poznańskiem zaczęły powstawać towarzystwa robotników katolickich, które nie posiadały jednak charakteru organizacyj zawodowych, lecz jedynie cele kulturalno-samopomocowe.

Stopień zorganizowania robotników w b. zaborze pruskim był b. słaby. Zresztą poza Górnym Śląskiem dzielnica ta posiadała charakter wyłącznie rolniczy, a jedyny gromadny żywioł rolniczy, jaki w niej występował — robotnicy rolni nie posiadali prawa zrzeszania się.

Ogólnie biorąc, rozwój związków zawodowych w Polsce rozpoczyna się dopiero z chwilą odzyskania niepodległości, kiedy upadły ograniczenia prawa koalicji. Odtąd pracowniczy ruch zawodowy, który kroczył trzema odrębnemi łożyskami, usłanemi przeszkodami — przybiera naturalne formy rozwoju, dochodząc stopniowo do coraz większego znaczenia.

---

[1]) Rocznik pracowniczych związków zawodowych za rok 1925 str. 25.

III. PODSTAWY PRAWNE DZIAŁALNOŚCI PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE.

Z chwilą odzyskania niepodległości przestały obowiązywać ograniczenia prawa koalicji, które istniały w b. państwach zaborczych. Prawo zrzeszania się uzyskali wszyscy obywatele, nie wyłączając i robotników rolnych oraz pracowników państwowych. Obywatele polscy mogą więc łączyć się w stowarzyszeniach, których cele, ustrój i działalność nie sprzeciwiają się prawu i nie zagrażają porządkowi publicznemu (art. 2 prawa o stowarzyszeniach).

Z pośród ogółu stowarzyszeń nie zawsze jednak uwydatnia się w sposób dostatecznie wyraźny charakter zawodowy zrzeszeń. Według zawartej w dekrecie z r. 1919 definicji prawnej, związkami zawodowemi są te organizacje „których zadaniem jest obrona i popieranie interesów ekonomicznych i kulturalnych pracowników w danej gałęzi pracy lub gałęzi pokrewnych, lub podobnych". Z definicji tej wynika, że pracowniczemi związkami zawodowemi są te stowarzyszenia, które prowadzą działalność gospodarczą (akcje zarobkowe, interwencje u pracodawców lub władz zwierzchnich w interesie członków) w interesie pracowników poszczególnych gałęzi pracy, zawodów lub zakładów pracy [1]).

Jednolitego prawa o pracowniczych związkach zawodowych dotychczas niema. Na terenie województw centralnych (bez pow. grodzieńskiego i wołkowyskiego z woj. białostockiego) związki zawodowe objęte są dekretem z dnia 8 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawodowych (Dz. U. R. P. Nr. 15, poz. 209), rozciągniętym i na ziemię wileńską (Dz. U. R. P. Nr. 73,

[1]) Rocznik prac. związków zawodowych za rok 1925, str. 42.

z 1922), który związkom nietylko że zapewnił swobodę działania, ale nadał im pewne uprawnienia również w dziedzinie publicznej.

Na pozostałych obszarach państwa pracownicze związki zawodowe, których centrale znajdują się poza obrębem działania dekretu z roku 1919 o związkach, objęte są przepisami prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808). Pracownicze związki zawodowe, którym władze przewidziane dekretem z r. 1919 zezwoliły na działanie na terenie całego państwa, mają jednakże prawo swobodnego otwierania swych oddziałów i poza terenem, na którym obowiązuje ten dekret.

O otwarciu oddziału zarządy centralne (główne) związków zawodowych obowiązane są jedynie zawiadomić w przeciągu 3-ch dni właściwego inspektora pracy oraz powiatową władzę administracji ogólnej (starostwo), właściwą dla miejscowości, w której oddział otwarto, przy równoczesnem złożeniu statutu związku centralnego oraz podaniu siedziby oddziału i każdorazowego jej kierownictwa. Zarejestrowane w ten sposób oddziały odnośnie swej działalności podlegają jednak ogółowi postanowień prawa o stowarzyszeniach z wyjątkiem niektórych artykułów, gdzie jest mowa kto ma prawo łączyć się w stowarzyszeniach oraz sposoby ich założenia, rejestracji, zmiana statutu, obowiązki zarządu.

Związki funkcjonarjuszów państwowych oraz związki innych pracowników państwowych, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny, podlegają również przepisom prawa o stowarzyszeniach. Związki te nie mogą mieć celu lub ustroju oraz stosować środków działania, nie dających się pogodzić z przepisami służbowemi i wymaganiami służby.

Na zasadzie art. 15 prawa o stowarzyszeniach wszystkie związki zawodowe pracownicze mają obowiązek dostarczać powiatowej władzy administracji ogólnej na jej żądanie danych co do składu swego zarządu. Starostwo może wezwać zarząd związku do dostarczenia odpisu protokółu z posiedzenia lub treści powziętej uchwały, jeżeli te były spisywane. W lokalach związków władza admin. ogólnej może przeglądać akta, księgi i posiadane dokumenty oraz sporządzać z nich notatki, odpisy i wyciągi, a także wzywać zarząd do okazania ich w określonym czasie. Zarząd związku obowiązany jest prowadzić i utrzymywać w stanie aktualności spis członków związku ze wskazaniem przynależności państwowej, oraz dostarczać władzy na jej żądanie danych z tego spisu. —

Jeżeli działalność związku zawodowego zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu, powiatowa władza administracji ogólnej w myśl artykułu 17 prawa o stowarzyszeniach może bądź zażądać od zarządu związku usunięcia

stanu zagrażającego, bądź zawiesić działalność związku i wystąpić do właściwego sądu okręgowego o rozwiązanie danego związku.

Sąd okręgowy w komplecie karnym (na posiedzeniu gospodarczem) może nałożyć grzywnę na winowajców lub zawiesić działalność związku na pewien przeciąg czasu bądź rozwiązać związek. Decyzja sądu okręgowego nie podlega w tym wypadku zaskarżeniu; Sąd spełnia tu zadanie szczególne nie mieszczące się w ramach zwykłego postępowania sądowego.

W myśl dekretu z roku 1919 pracownicze związki zawodowe podlegają rejestracji przez odpowiednie organa Min. Opieki Społ. Organami temi są: dla związków o charakterze lokalnym — inspektor pracy tego obwodu, w którym związek ma mieć swoją siedzibę prawną, dla związków zaś, które przewidują w swych statutach tworzenie oddziałów w obrębie całego państwa — główny inspektor pracy; oddziały te nie wymagają oddzielnej rejestracji. Przy otwarciu oddziału należy jedynie zawiadomić właściwego inspektora pracy i przedstawić mu statut, zarejestrowany przez głównego inspektora pracy.

Dla zarejestrowania związku należy złożyć podanie podpisane conajmniej przez 3-ch założycieli. Do podania winny być dołączone 2 egzemplarze projektu statutu, który powinien zawierać: dane o nazwie, terenie działalności, o sposobie przyjmowania i wykluczania członków, sposobie pobierania składek, o prawach i obowiązkach władz związku, sposobie tworzenia i formach urzędowania władz związku, o rozporządzaniu majątkiem związkowym, warunkach wymaganych dla zmian statutu oraz o sposobie likwidacji związku; rejestracji podlegają również wszelkie zmiany statutu.

W myśl wspomnianego dekretu odmowa rejestracji może nastąpić jedynie w 2-ch wypadkach: gdy statut związku nie odpowiada powyższym wymogom, lub jest przeciwny prawu. Od decyzji głównego inspektora, względnie inspektora obwodu przysługuje w terminie miesięcznym prawo odwołania się do sądów powszechnych. O ile w ciągu 20 dni od czasu złożenia podania nie nastąpi odpowiedź, związek należy uważać za zarejestrowany.

O zarejestrowaniu związku zawodowego inspektor pracy obowiązany jest zawiadomić właściwego wojewodę (art. 35 rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej o inspekcji pracy z 14 lipca 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 590).

Pracownicze związki zawodowe mogą się łączyć w zrzeszenia (centrale związków). Rejestracja central odbywa się w ten sposób, jak rejestracja poszczególnych związków; po-

danie o zarejestrowanie centrali związków (zrzeszenia) musi być podpisane conajmniej przez trzy związki.

Zarządy pracowniczych związków zawodowych obowiązane są nadsyłać właściwym inspektorom pracy sprawozdania składane na ogólnem zebraniu, najdalej w ciągu 14-tu dni od daty zgromadzenia.

Zarejestrowany związek zawodowy jest osobą prawną i może nabywać prawa, zaciągać zobowiązania, zawierać umowy zbiorowe, pozywać przed sąd i być pozwanym. Uchwała związku może zawierać przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej i materjalnej członków związku za niespełnienie wobec związku zobowiązań. Związki zawodowe wyposażone są w ten sposób w pewien zakres władztwa, przejawiającego się we władzy dyscyplinarnej w stosunku do swoich członków.

We wszystkich uprzemysłowionych państwach pracownicze związki zawodowe odgrywają znaczną rolę w rozwoju życia społeczno-gospodarczego dzięki wpływowi, jaki wywierają na płace i warunki pracy. W miarę stopniowego rozszerzania się wpływów pracowniczych organizacyj zowodowych daje się ostatnio zauważyć dążenie do ściślejszego związania związków z państwem.

Zdaniem niektórych działaczy społecznych, wszelka forma upaństwowienia związków i uzależnienia ich od państwa (Rosja Sowiecka, Włochy, a obecnie w tym kierunku idą również zamierzenia hitleryzmu) przekreśla najistotniejszą cechę ruchu zawodowego. Z drugiej jednakże strony związki przymusowe są skutecznym środkiem prowadzącym do mechanicznego uporządkowania związków i scalenia ruchu zawodowego, ale jednocześnie zabijają społeczny charakter procesu rozwojowego pracowniczych związków zawodowych.

Nieco łagodniejszą formą są związki uprzywilejowane, które w drodze prawnej otrzymują niejako oficjalne przedstawicielstwo do reprezentowania pracobiorców zarówno wobec pracodawcy jak i wobec władz państwowych i samorządowych.

W Polsce pracownicze związki zawodowe zachowały charakter organizacyj dobrowolnych. Zgodnie jednak z intencją dekretu z roku 1919 we wszelkich ciałach zbiorowych, tworzonych przy Min. Op. Społ., przewidziany jest udział delegatów związków zawodowych, jako przedstawicieli interesów zawodowych klasy pracującej. — Utrzymując charakter organizacyj dobrowolnych, pracownicze związki zawodowe zostały pośrednio wciągnięte w obręb administracji publicznej przez wzięcie udziału w pracach organów tej administracji (przeważnie w charakterze doradczym). Dzięki temu przywilejowi związki zawodowe uzyskały w pewnym zakresie cha-

rakter publiczno-prawny, reprezentując nietylko swych członków, lecz całą grupę zawodową, co się najbardziej m. in przejawia w zawieraniu umów zbiorowych i likwidowaniu zatargów zbiorowych.

IV. UWAGI OGÓLNE O OBECNYM STANIE PRACOWNICZEGO RUCHU ZAWODOWEGO W POLSCE.

Prawie jedynym dotychczas materjałem, obrazującym stan ruchu zawodowego w Polsce, są wydawane przez Min. Opieki Społecznej roczniki statystyczne, do których dane liczbowe o pracowniczych związkach zawodowych zbierane są w drodze dobrowolnych ankiet. Ponieważ jednak pewna liczba związków zupełnie nie nadsyła sprawozdań, a inne znów organizacje zazdrośnie strzegą swego stanu posiadania i podana przez nich ilość członków nie zawsze odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, przeto dane liczbowe o pracowniczym ruchu zawodowym muszą być brane z pewnemi zastrzeżeniami.

Chcąc otrzymać pełniejszy obraz stanu ruchu zawodowego, musimy dane liczbowe z roczników statystycznych uzupełniać drogą obserwacji poszczególnych akcyj zawodowych, podczas których najlepiej uwidoczniają się zarówno taktyka związków, jak i ich wpływy, a ponadto stale śledzić prasę zawodową oraz różne wydawnictwa, a zwłaszcza poszczególne sprawozdania roczne zarządów związków. Nieustanna styczność z całokształtem materjału, dotyczącego rozwoju ruchu zawodowego i zachodzących w nim zjawisk, jest tembardziej konieczna, że wobec stałych zmian w stanie posiadania poszczególnych związków (na skutek rozłamów i związanych z tem odpływem członków z jednego związku do drugiego) podane liczby w roczniku statystycznym nie mogą być długo aktualne i muszą być stale kontrolowane i uzupełniane.

Dla oceny stanu pracowniczego ruchu zawodowego istnieje kilka kryterjów, z których każde jest na swój sposób miarodajne. Wielka ilość organizacyj świadczy o inicjatywie i aktywności przywódców, ale zarazem o rozbiciu ruchu zawodowego i jego słabości. Natomiast duża liczba oddziałów

związkowych świadczy o zwartości organizacyjnej i o sile związków. Najbardziej jednakże miarodajnem kryterjum dla oceny pracowniczego ruchu zawodowego jest liczba zorganizowanych i płacących składki, tudzież ogólna suma wydatków i dochodów oraz nakład prasy związkowej.

Pierwszą nasuwającą się kwestją jest stosunek liczby zorganizowanych w związkach do ogółu pracowników najemnych. Według przybliżonych obliczeń warstwa pracownicza Polski liczy około 3 miljonów robotników (ok. 1.550 tys. robotników rolnych i 1.450 tys. robotników nierolnych, oraz około 568 tys. zależnych pracowników umysłowych. Wśród robotników rolnych, zatrudnionych w gospodarstwach ponad 50 ha, jest około 650 tys. robotników stałych i około 350 tys. niestałych (sezonowych); gospodarstwa poniżej 50 ha zatrudniają około 120 tys. robotników stałych i około 430 tys. pracujących w sezonie [1]).

Grupa pracowników nierolnych w początku czerwca 1933 r. obejmowała: w przemyśle przetwórczym, w zakładach zatrudniających 20 i więcej osób — 345 tys. rob. (w przemyśle włókienniczym — 118 tys., metalowym — 50 tys., spożywczym — 39 tys., drzewnym — 34 tys., chemicznym — 28 tys., mineralnym — 34 tys., papierniczym — 10 tys., poligraficznym — 8 tys., odzieżowym — 11 tys., skórzanym — 4.500 i budowlanym — 8.000), w górnictwie — 105 tys., hutnictwie — 32 tys., warsztatach kolejowych i wytwórniach wojskowych — 53 tys., w komunikacji — 160 tys., elektrowniach i wodociągach — 7 tys. i na robotach publicznych — 46 tys.

Wśród dalszej liczby w grupie nierolnych pracowników najemnych znajduje się około 300 tys. t. zw. chałupników i robotników, zatrudnionych w drobnym przemyśle (zakłady zatrudniające poniżej 20 osób), oraz dozorców domowych i służby domowej. Z tej przeszło 3 miljonowej rzeszy pracowników najemnych około 30% stanowią bezrobotni, którzy wskutek długotrwałego kryzysu gospodarczego zostali wyeliminowani z procesu produkcji.

Z ogólnej liczby pracowników najemnych do organizacyj zawodowych należy niespełna jedna trzecia z tem, że płacących składki jest znacznie mniej. Główna masa zorganizowanych zawodowo koncentruje się wśród pracowników przemysłowych, państwowych i samorządowych, natomiast wśród robotników rolnych stopień zorganizowania jest stosunkowo niewielki, wynoszący zaledwie jedną dziesiątą ogółu zatrudnionych. Zresztą liczby te ulegają ciągłym wahaniom, a szczególnie ilość płacących składki ulega dużym fluktuacjom

[1]) Rocznik pracown. związków zawodowych za rok 1930, str. 11.

zależnie od położenia gospodarczego kraju i wzmożenia lub też osłabienia akcji zawodowej.

Oprócz stosunkowo małej ilości zorganizowanych w związkach, słabą stroną polskiego ruchu zawodowego jest to, iż opanowały go partje polityczne, wskutek czego — mimo czynionych wysiłków koncentracyjnych — pracownicze związki zawodowe są rozbite między różne, wzajemnie zwalczające się ugrupowania. Do rozbicia pracowniczego ruchu zawodowego przyczyniły się liczne rozłamy, jak np. w klasowych związkach socjalistycznych i związkach narodowo-robotniczych (enpe-erowskich), a także i chrześcijańskich, oraz destrukcyjna praca komunistów w ruchu zawodowym. Poza tem wskutek podporządkowania związków partjom i uprawiania demagogji wytworzyła się pewnego rodzaju niechęć ku organizacjom zawodowym ze strony mas robotniczych, dla których zresztą opłacanie składek nie jest w dzisiejszych czasach rzeczą łatwą.

Z drugiej znów strony długotrwały kryzys gospodarczy podciął materjalne podstawy związków, które dziś nietylko że nie posiadają żadnych zasobów finansowych na rozwinięcie akcji zapomogowej, jaką prowadzą związki angielskie i niemieckie, ale poważnej części związków nie stać nawet na opłacenie za zajmowany lokal czynszu komornianego. Ta okoliczność, że związki nie mają nic do stracenia, wpływa na ich charakter wyraźnie radykalny, a niektórych wręcz nawet „bojowy".

Do rozproszkowania ruchu zawodowego w pewnej mierze przyczynia się także stan prawny związków (dekret z 1919) pozwalający nieomal każdemu zakładać konkurencyjne organizacje, w wyniku czego mamy po kilkanaście związków w jednej gałęzi przemysłu, wzgl. zakładzie pracy.

W przemyśle i handlu istniało w 1930 r. aż 109 większych robotniczych związków, w rolnictwie i leśnictwie 5, nie licząc lewicy związkowej, która także próbuje zakładać swoje organizacje — w transporcie, handlu itp. istniało 18 związków; na terenie zakładów miejskich i użyteczności działa aż 9 związków.

Wśród pracowników państwowych i samorządowych najbardziej rozbici są nauczyciele i profesorowie, którzy posiadają aż 17 związków (w tem dwa związki nauczycieli szkół prywatnych), pracownicy kolejowi są zrzeszeni aż w 16-tu organizacjach; najbardziej zwarci są pocztowcy, bo mają tylko trzy związki (a większe tylko 2) oraz niżsi funkcjonarjusze państwowi, którzy mają tylko jeden związek.

Wśród zrzeszonych w 95 związkach pracowników umysłowych prywatnych najwięcej rozproszkowani są handlowcy, bo zorganizowani są aż w 11 związkach, technicy w 10-ciu, a pracownicy teatralni i muzycy oraz pracownicy sanitarni

mają po 8 związków; najbardziej zwarci są farmaceuci, bo mają jeden tylko związek [1]).

Jaskrawym przykładem rozbicia ruchu zawodowego są urzędnicy państwowi, którzy posiadają aż kilkadziesiąt organizacyj (w 1930 było 57), przyczem niektóre z nich działają na terenie jednego i tego samego resortu ministerjalnego. Żadne przecież względy rzeczowe nie stoją na przeszkodzie konsolidacji stowarzyszeń zawodowych urzędników państwowych i stworzenia jednej wspólnej dla wszystkich resortów organizacji zawodowej.

Należy jednakże zaznaczyć, iż od pewnego czasu myśl scaleniowa zaczyna sobie zjednywać coraz szersze kręgi zwolenników, co na tle dużego rozproszkowania związków jest dodatnim objawem w pracowniczym ruchu zawodowym. Na przestrzeni ostatnich 2-ch lat tendencje scaleniowe ujawniły się zarówno wśród robotników jak i pracowników umysłowych oraz wśród urzędników państwowych i samorządowych.

Wyrazem tych dążeń jest prawie całkowite scalenie prorządowych robotniczych organizacyj zawodowych i utworzenie Związku Związków Zawodowych, dalej wyłonienie wspólnej centrali pod nazwą Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, w skład której weszły 3 centrale związków pracowników umysłowych, oraz powołanie do życia Centralnej Rady Pracowniczej, będącej swojego rodzaju nadbudówką organizacyjną istniejących wszystkich central i związków pracowników umysłowych zarówno państwowych, samorządowych jak i prywatnych.

Co więcej, czynione od pewnego czasu wysiłki, żeby „sumę i natężenie tarć między pracownikami umysłowymi i fizycznymi zmniejszyć do minimum", znajdują ostatnio oddźwięk w związkach w sensie dodatnim dla ruchu zawodowego. Coraz częstsze są wypadki, że związki pracowników umysłowych występują solidarnie ze związkami robotniczemi, współdziałając z ich akcją strajkową i zaofiarowując swą pomoc materjalną (strajk włókniarzy). Na tem tle nawiązuje się realny kontakt między odłamami świata pracy, wyrazem którego jest m. in. i to, że poraz pierwszy doszło na terenie Zagłębia Dąbrowskiego do ściślejszego porozumienia i powołania do życia wspólnej komisji międzyzwiązkowej, w skład której wchodzą przedstawiciele wszystkich lokalnych organizacyj robotniczych i pracowników umysłowych.

Jakkolwiek pracowniczy ruch zawodowy poczynił w ostatnich 2-ch latach pewne postępy na drodze scaleniowej, jed-

---

[1]) w/g rocznika pracown. związków zawodowych za rok 1930 str. 32, 40 i 52.

nakże w porównaniu z coraz szybciej postępującem jednoczeniem się organizacyj pracodawców, jest on jeszcze zbyt rozbity i słaby.

Zmiany i przegrupowania, jakie ostatnio zachodzą w pracowniczych związkach, utrudniają ocenę stanu liczbowego ruchu zawodowego i uniemożliwiają przeprowadzenie rozgraniczenia pod względem społeczno-politycznym. Od pewnego czasu w pracowniczym ruchu zawodowym Polski nurtują dwa wyraźne prądy o zdecydowanie klasowym charakterze i radykalnych cechach. Według niektórych działaczy jedyna różnica jaka zachodzi między niemi jest ta, że jeden jest ruchem „partyjno-politycznym", podczas gdy drugi, prąd nowy stara się uchodzić za ruch „niezależny i państwowy" [1]).

Z tego też względu klasyfikacja związków według dotychczasowych określeń na klasowe, chrześcijańskie i narodowe czyli polskie lub wreszcie syndykalistyczne czy solidarystyczne jest trudna do przeprowadzenia; zwłaszcza niewiadomo do jakiego odłamu związków zaliczyć powstałe nowe ugrupowania, które nie ujawniły jeszcze zbyt wyraźnie swego oblicza społeczno-gospodarczego.

W polskim pracowniczym ruchu zawodowym głównie działają 3 odłamy związków, a mianowicie: klasowy, chrześcijański i narodowy. Klasowy pracowniczy ruch zawodowy znajduje się pod wpływami partyj socjalistycznych różnych odcieni i pod wpływami komunistycznemi, które jakkolwiek nie przybierają określonych form organizacyjnych, jednak w wielu istniejących i legalnych związkach posiadają swoich zwolenników. Wpływy komunistyczne, nie mając legalnych form organizacyjnych, nie mogą zbytnio oddziaływać, występując na widownię przeważnie tylko w chwilach ostrych zatargów. Do odłamu klasowego ruchu należałoby właściwie zaliczyć także Związek Związków Zawodowych, reprezentujący prąd nowy w ruchu zawodowym oraz Unję Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, która uznała zasadę klasowości [2]) i jedności z całą klasą pracującą, a zwłaszcza z ruchem robotniczym, opartym na tych samych zasadach.

Chrześcijańskiemu odłamowi związków patronuje Chrześcijańska Demokracja, zaś narodowo-chrześcijański ruch zawodowy, zwany także polskim, znajduje się pod wpływami Narodowej Partji Robotniczej (Prawicy), Stronnictwa Narodowego i Narodowego Stronnictwa Pracy.

---

[1]) Jan Hoppe — Związek zawodowy w państwie współczesnem — „Droga" Nr. 12, miesięcznik, rok 1931.

[2]) Socjaliści twierdzą, że jest to „klasowość bez konsekwencji" — uzasadnia to Alfred Krieger w Robotn. Przeglądzie Gosp. Nr. 4 z 1932 r.

Rozpatrując w następnych rozdziałach poszczególne odłamy związków, przekonamy się, że klasowe związki rosną w siłę kosztem narodowych czyli polskich, chrześcijańskie zaś związki nie wykazują postępu.

V. CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH ODŁAMÓW (CENRRAL) PRACOWNICZEGO RUCHU ZAWODOWEGO.

KLASOWY RUCH ZAWODOWY:

a) **Związek Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce** (skrót ZSZ).

W okresie niewoli pracowniczy ruch zawodowy w każdym z 3-ch zaborów tworzył się i rozwijał w odrębny sposób. Związki klasowe w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim organizacyjnie związane były z odpowiedniemi centralnemi związkami Austrji. Podobnie również było w b. zaborze pruskim, gdzie klasowe związki polskie były oddziałami związków centralnych niemieckich, które znajdowały się pod wpływami socjalnych demokratów niemieckich. Jedynie na Górnym Śląsku rozwijały się równolegle klasowe związki Biniszkiewicza pod wpływami Polskiej Partji Socjalistycznej zaboru pruskiego.

W zaborze rosyjskim dopiero po 1905 r. ruch robotniczy wyszedł z pod ziemi. Powstają wówczas związki bezpartyjne, organizowane przy udziale PPS. Związki te stały na stanowisku niezależności ruchu zawodowego od partji, w przeciwieństwie do związków organizowanych przez „Socjalną Demokrację Królestwa Polskiego i Litwy", uzależnionych całkowicie od partji. Po 1908 r. klasowy ruch zawodowy został zpowrotem zepchnięty do podziemi, gdzie pozostawał prawie aż do chwili ustąpienia wojsk rosyjskich.

Nieskrępowany rozwój ruchu zawodowego nastąpił dopiero po ustąpieniu okupantów, którzy też utrudniali powstawanie związków i nie pozwalali na utworzenie wspólnej dla wszystkich związków centrali. W b. zaborze austrajckim klasowe związki zerwały zaraz kontakt organizacyjny z cen-

tralą wiedeńską i utworzyły wspólną komisję zawodową w Krakowie. Natomiast w b. zaborze pruskim, z chwilą ustąpienia wojsk niemieckich, klasowe związki (właściwie oddziały) połączyły się w jeden okręg z siedzibą w Bydgoszczy i do 1930 r. prowadziły samodzielną działalność, jako Zrzeszenie Wolnych Związków Zawodowych w Bydgoszczy [1]).

W b. Kongresówce komisja centralna związków zawodowych [2]), jednocząca związki bezpartyjne (wpływy — PPS), stara się z miejsca ująć wyrastający żywiołowo ruch zawodowy w odpowiednie ramy organizacyjne. Zaraz w marcu 1919 r. zwołała konferencję delegatów wszystkich klasowych związków bezpartyjnych, na której uchwalono: 1) utrzymanie zasady bezpartyjności związków, 2) centralizację związków w/g gałęzi wytwórczości, 3) konieczność jednoczenia robotników bez różnicy narodowości, religijnych i politycznych przekonań. W lipcu 1919 roku doszło do skutku połączenie związków bezpartyjnych ze związkami socjaldemokratycznemi, zgrupowanemi wówczas w warszawskiej radzie związków zawodowych [3]).

W maju następnego roku zwołano I kongres do Warszawy, na którym doszło do połączenia klasowych związków b. Kongresówki ze związkami Małopolski. Zarazem uchwalono na nim statut Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce, z Komisją Centralną Związków Zawodowych, jako organem wykonawczym; kongres polecił związkom dokonanie centralizacji według gałęzi przemysłu.

Po kongresie proces centralicacji klasowych związków szybko postępował naprzód. W 1919 r. istniało tylko 7 związków ogólno-krajowych, 31 dzielnicowych i aż 39 lokalnych, natomiast w 1924 r. liczba ogólno-kraj. związków wynosiła już 21, dzielnicowych tylko 7 i miejscowych 6. W cztery lata później centralizacja klasowych związków była już prawie zupełna, gdyż na 31 związków, w których zorganizowanych było 272 tys. członków, tylko dwa związki posiadały charakter dzielnicowy i 2 lokalny, a reszta była związkami ogólno-krajowemi [4]).

Próbom centralizacji oparły się jedynie oddziały niemieckich klasowych związków zawodowych na Górnym Śląsku,

---

[1]) Związki zawodowe w Polsce — odbitka z kwartalnika „Statystyka Pracy" 1932 r. str. 4.

[2]) istniała nielegalnie po 1905 r., a półlegalnie w latach okupacji.

[3]) Sprawozdanie Komisji Centralnej Zw. Zaw. za lata 1918 — 1920 str. 5 — 6, 43 — 54.

[4]) według sprawozdań Komisji Centralnej Zw. Zaw. z działalności i stanu zw. zaw. w Polsce w latach 1922 — 1929 str. 205 i 1925 — 1928 str. 337.

które stanęły na gruncie zastrzeżonej im w konwencji genewskiej swobody przynależności do central w Niemczech. Natomiast klasowe związki żydowskie przyłączyły się do ogólnego klasowego ruchu zawodowego już na początku 1922 r.

Związek Stowarzyszeń Zawodowych, uważający siebie za jedynego reprezentanta klasowego ruchu zawodowego, od samego początku swego powstania ulega wpływom PPS, uznając wspólność interesów klasy robotniczej w walce z kapitałem o urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego. Cele i taktyka związków ZSZ zostały ustalone jeszcze na I kongresie w 1920 r., który uchwalił, że „związki zawodowe — uważając się jedynie za część samodzielną wprawdzie i organizacyjnie niezależną, ogólno-robotniczego ruchu, zdążającego do zupełnego wyzwolenia klasy robotniczej z więzów kapitalistycznego wyzysku, uznają za swój najpierwszy i jedyny cel: przygotowanie klasy robotniczej do stoczenia walki o nowy porządek społeczny i do objęcia przez nią kierownictwa gospodarki w nowym ustroju".

Statutowo, czyli formalnie — niezależność organizacyjną związki klasowe posiadają, lecz w praktyce w większości wypadków jedni i ci sami ludzie kierują partją i równocześnie związkami, zwłaszcza w poszczególnych lokalnych ogniwach organizacyjnych. Bezpośrednich nakazów partji związki klasowe jednak nie wykonują, a w niektórych nawet wypadkach ostro przeciwstawiają się „wtrącaniu się partji do związków".

Na skutek ciągłych ataków ze strony komunistów, rozłamu w końcu 1928 r. i utworzenia pod wpływami PPS. d. Frakcji Rew. odrębnej centrali klasowych związków, a następnie powstania Związku Związków Zawodowych oraz kryzysu gospodarczego — ZSZ został znacznie osłabiony, mimo to jednak kroczy nadal na czele pracowniczego ruchu zawodowego i należy liczebnie do najsilniejszego i najlepiej zorganizowanego robotniczego zawodowego ugrupowania. Mimo ciężkiej sytuacji związki ZSZ nie uszczupliły zbytnio swego stanu posiadania, starając się poniesione straty powetować sobie na innym odcinku. Z pośród zorganizowanych zawodowo na całym obszarze Państwa około miljona osób, do ZSZ należy około 180 tys. członków, z których do 130 tys. opłaca składki.

Znaczenie Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce polega nietylko na liczebności jego członków, ale i na tem, że posiada on zespół wyszkolonych i wytrawnych działaczy związkowych, a zwłaszcza sekretarzy oraz doskonale zorganizowany w związkach aparat administracyjny do inkasowania składek członkowskich. Związki należące do ZSZ są całkowicie scentralizowane i posiadają doskonałą organizację, zajmując pod tym względem, niezmiernie ważnym dla każdego ugrupowania — wyjątkowe stanowisko w pracowniczym ruchu

zawodowym. W przeciwieństwie do innych niektórych ugrupowań związki klasowe, skupione w ZSZ, mają swoje oddziały rozmieszczone dość równomiernie na terenie całego państwa, występując wszędzie jako masowy ruch robotniczy.

Związek Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce swą strukturę organizacyjną ma nieco złożoną przez to, że istnieje w nim jeszcze niezupełnie zlikwidowana centrala związków żydowskich (t. zw. Rada Krajowa), a ponadto ukraińscy robotnicy (na zasadzie porozumienia z 1929 r.) posiadają pewne przywileje. Jakkolwiek centrala żydowskich związków miała przeobrazić się w t. zw. „Kultur-Amt" i prowadzić sprawy kulturalno-oświatowe, jednakże dotychczas obok tych spraw zajmuje się nadal sprawami organizacyjno-zawodowemi.

Dla prowadzenia pracy zawodowo-organizacyjnej i kulturalno-oświatowej wśród ukraińskich robotników istnieje we Lwowie oddzielna ukraińska komisja związków zawodowych (na prawach komisji okręgowej), która bezpośrednio podlega wydziałowi wykonawczemu Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Przywilej ukraińskich robotników polega na tem, że na ich żądanie zarząd główny każdego związku obowiązany jest otworzyć w danej miejscowości oddział ukraiński.

Związek Stowarzyszeń Zawodowych opiera się na związkach scentralizowanych i organizowanych według gałęzi wytwórczości, nie zaś według poszczególnych zawodów. Oddziałami ZSZ są rady związków zawodowych, w skład których wchodzą lokalne oddziały poszczególnych związków. Zadaniem rad zawodowych, które w zakresie polityki lokalnej i działalności kulturalno-oświatowej posiadają dość szeroką autonomję, jest koordynowanie prac oddziałów związków oraz prowadzenie pracy kulturalno-oświatowej; w mniejszych ośrodkach płatny funkcjonarjusz (sekretarz) rady obsługuje również sekretarjaty oddziałowe związków.

Rady związków zawodowych, których istnieje 35 (niektóre z nich nie ujawniają żywszej działalności), znajdują się we wszystkich większych skupieniach robotniczych — miastach). Oprócz rad zawodowych istnieją także komisje okręgowe związków zawodowych, rozciągające swoją działalność na większe okręgi gospodarcze (komisja okręgowa we Lwowie zakresem swej działalności obejmuje aż 4 województwa — lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie i wołyńskie). Zadaniem ich jest kontrolowanie działalności rad zawodowych, lecz w praktyce nie zawsze komisje okręgowe są jednostkami nadrzędnemi w stosunku do rad zawodowych. W wielu miejscowościach komisje okręgowe zastąpiły całkowicie rady zawodowe i zrzeszają bezpośrednio u siebie oddziały związków, które nie mają w swoim okręgu rad zawodowych. W in-

nych znów miejscowościach zrzeszają zarówno oddziały związków jak i miejscowe rady zawodowe z podległemi im związkami; ogółem istnieje 6 komisyj okręgowych (w Katowicach, Bielsku, Lwowie, Łodzi, Białymstoku, Wilnie).

Najwyższą władzą (uchwałodawczą) dla ZSZ jest zbierający się co trzy lata kongres delegatów związkowych (w tym roku kongres ma się odbyć w jesieni), zaś władzą wykonawczą, Komisja Centralna Związków Zawodowych, której przewodniczącym jest obecnie b. pos. Kwapiński, a zastępcami pos. Szczerkowski i b. pos. Kuryłowicz, sekretarzem generalnym — pos. Żuławski.

Związek Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce oprócz związków robotniczych skupia w swoich szeregach również dość duży odsetek pracowników umysłowych, dla których (od lipca 1930 r.) istnieje przy Komisji Centralnej Związków Zawodowych rada związków pracowników umysłowych, jako odrębna jednostka organizacyjna. Utworzenie rady związków zawodowych pracowników umysłowych miało przyczynić się do „oczyszczenia niezdrowej atmosfery, jaka panowała w ruchu zawodowym pracowników umysłowych". Zdaniem Komisji Centr. Związków Zawodowych szereg istniejących wówczas central nie posiadało żadnego programu zawodowego, a żeglowało pod hasłem bezpartyjności i znajdowało się pod większą lub mniejszą zależnością sfer rządowych, które wykorzystywały je i przeciwstawiały klasowemu ruchowi zawodowemu (czytaj Związkowi Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce, który uważa siebie za jedynego przedstawiciela klasowego ruchu zawodowego).

Komisja Centralna Związków Zawodowych przypuszczała, że przez utworzenie rady związków pracowników umysłowych, która stanowi pewnego rodzaju centralę związków pracowników umysłowych — uda się jej przyciągnąć niektóre związki. Przypuszczenia jej okazały się jednak złudnemi, gdyż od tego czasu żaden ze związków pracowników umysłowych nie przystąpił do niej. Do ZSZ należy 7 związków pracowników umysłowych, które zrzeszają zgórą 9 tys. członków. Prócz tego do ZSZ należą 2 związki pracowników kolejowych z ogólną liczbą 48 tys. płacących składki.

W taktyce zawodowej klasowe związki, należące do ZSZ, ujawniają pewną nawet kompromisowość i respektowanie zawartych przez siebie układów (umów zbiorowych). Pod względem politycznym ZSZ wraz z należącemi do niego poszczególnemi związkami znajdują się — jak już zaznaczono — pod wpływem PPS i nastawione są opozycyjnie do systemu rządów pomajowych. ZSZ należy do międzynarodówki amsterdamskiej, poszczególne zaś jego związki należą do odpowied-

nich sekretarjatów międzynarodowych, reprezentujących robotników według gałęzi pracy (wytwórczości).

W Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce jest skupionych 30 organizacyj zawodowych (21 robotniczych, 7 pracowników umysłowych, 2 pracowników kolejowych).

1) Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych w R. P. (skrót — ZZK), z siedzibą główną w Warszawie, posiadał w początku 1933 r. 39.236, płacących składki [1]). Największe wpływy ZZK posiada w Dyrekcji Kolejowej Warszawskiej, bo aż 10.600 członków, w krakowskiej — 8.300, lwowskiej — 5.500, radomskiej — 4.700, wileńskiej — 3.900, stanisławowskiej — 2000, poznańskiej — 2600, katowickiej — 900, gdańskiej — 800; ponadto trochę członków posiada na prywatnych kolejkach dojazdowych. Należy zaznaczyć, iż w ciągu ostatnich dwóch lat liczba członków ZZK, płacących składki, zmniejszyła się o przeszło 10.000 osób (z 49.746 na 31.XII. 1930 r. do 39.236 z początku stycznia 1933 r.).

W każdej dyrekcji istnieje zarząd okręgowy związku, a jedynie w dyrekcji katowickiej, ze względu na małą liczbę kół i członków, rolę zarządu okręgowego spełnia komisja organizacyjna okręgu, złożona z przedstawicieli kół. Okręgi dzielą się na koła, których ogólna ilość wynosi 130, z czego na poszczególne okręgi przypada: warszawski — 39 kół, wileński — 16, krakowski — 20, lwowski — 13, stanisławowski — 7, radomski — 16, poznański — 8, gdański — 7 i katowicki — 5. —

W łonie związku istnieją sekcje fachowe (mechaniczna, parowozowa, palaczy i robotników parowozowych, rewidentów i smarowników, eksploatacyjna, konduktorska, drogowa, pracowników umysłowych (liczy 1.363 członków), elektrotechniczna, sanitarna, emerytów i innych), które zrzeszają członków według działów służby kolejowej. Według przyjętych zasad, sekcje fachowe, istniejące przy zarządzie głównym, zarządach okręgowych i w kołach, stanowią samodzielne jednostki gospodarcze, otrzymujące na pokrycie swych wydatków 20% od zasadniczych składek członkowskich.

ZZK należy do najbogatszych organizacyj w Polsce. O jego stanie majątkowym świadczą następujące cyfry: za okres sprawozdawczy 1929/30 bilans zamknięcia w aktywach i pasywach wynosił 8.884.863,38 zł.; poważna część majątku jest ulokowana w nieruchomościach (gmach w Warszawie oraz 14 domów związkowych w różnych miastach).

ZZK należy do Międzynarodowej Federacji Transportowców (skrót — ITF), w której zorganizowani są: kolejarze, marynarze, szoferzy, tramwajarze, robotnicy portowi i pracownicy zatrudnieni w lotnictwie. W ostatnich latach b. silnie zaznaczył się rozwój ITF, oczem świadczą następujące cyfry: 1 stycznia 1929 r. liczba członków wynosiła 2.108.499, zorganizowanych w 80 związkach i w 32 państwach, a na 1 stycznia 1930 r. już 2.275. 336 w 93 związkach i w 35 krajach;

---

[1]) w/g danych Ministerstwa Komunikacji, zaś w/g sprawozdania zarządu głównego złożonego na X zjeździe delegatów kół w W-wie dn. 11 — 12 czerwca 1933 ZZK liczy 42.291 czł.

2) Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce (skrót — ZZM) z siedzibą zarządu głównego w Warszawie, posiada blisko 7000 członków płacących składki. Najwięcej członków posiada w tych okręgach, których kolejność jest podana przy omawianiu wpływów ZZK. Jest zorganizowany na tych samych zasadach co i ZZK i również należy do ITF;

3) Związek Zawodowy Robotników Rolnych w R. P. (skrót — ZZRR, siedziba zarządu głównego w Warszawie, posiada zarejestrowanych do 20.000 członków, lecz płacących zaledwie połowę. Największe wpływy posiada w grupie województw centralnych i niektórych powiatach woj. lwowskiego i krakowskiego. Ostatnio poczynił pewne postępy organizacyjne na terenie woj. poznańskiego i częściowo pomorskiego, osłabiając tam wpływy związku enpeerowskiego, który posiada w tej dzielnicy dominujące stanowisko. Poza tem występuje miejscami również i w grupie woj. północno-wschodnich i południowo-wschodnich;

4) Centralny Związek Górników w Polsce, (skrót — CZG) z siedzibą zarządu głównego w Krakowie, posiada zorganizowanych około 15.000 członków, a płacących składki około 12.000 osób. Rozwija swoją działalność we wszystkich 3-ch zagłębiach węglowych i zagłębiu naftowem, w którem posiada dominujące stanowisko, gdyż blisko 80% robotników ulega jego wpływom. W zagłębiu śląskiem jest obok związku enpeerowskiego najsilniejszą organizacją, liczącą około 10.000 zwolenników [1]); posiada decydującą przewagę w zagłębiu dąbrowskiem, zaś w zagłębiu krakowskiem zajmuje drugie miejsce obok najsilniejszego tam związku górników, należącego do CZKZZ;

5) Związek Zawodowy Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce (skrót — ZZPK), z siedzibą główną w Warszawie, posiada zorganizowanych do 12.000 członków, lecz płacących składki zaledwie 10.000. Największe wpływy posiada w Warszawie, bo zorganizowanych do 5.000 członków, następnie we Lwowie, Łodzi i częściowo w Krakowie;

6) Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego w R. P., zarząd główny mieści się w Łodzi, ma zarejestrowanych przeszło 15.000 członków, lecz połowa z nich nie płaci składek. Obecnie po wygranym strajku robotnicy zpowrotem wracają do związku, tak, że w obecnej chwili ilość płacących składki nieco zapewnie wzrosła [2]); w związku tym poważne wpływy posiada „Lewica Związkowa". Najwięcej zwolenników związek posiada w okr. przemysłowem łódzkim, gdzie wspólnie z polskim związkiem „Praca" zajmują dominujące stanowisko; w częstochowskich fabrykach jutowych posiada przeważające znaczenie i to samo również w przemyśle bielsko-bialskim, oraz w przemyśle białostockim;

---

[1]) w/g sprawozdania okręg. komisji kl. zw. zaw. Centralny Związek Górników posiada na Górnym Śląsku 7000 czł.

[2]) w/g sprawozdań członków zarz. głównego.

7) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, z siedzibą zarządu głównego w Warszawie, w ostatnich 3-ch latach bardzo podupadł. Z 21.000 zorganizowanych członków w 1928 r. pozostało w tej chwili zaledwie 6.000 płacących składki. Wpływy jego głównie koncentrują się w Warszawie, gdzie posiada przeszło 2.000 członków, następnie w kieleckiem i trochę na Śląsku; ostatnio (od strajku powszechnego 1932 r.) w kieleckiem obserwuje się upadek jego wpływów na rzecz ZZZ;

8) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Odzieżowego w Polsce, główna siedziba w Warszawie, ma zorganizowanych blisko 10.000 członków [1]), lecz z tej liczby niespełna połowa płaci składki. Występuje we wszystkich prawie ośrodkach robotniczych, głównie zaś w Warszawie. Część oddziałów tego związku opanowana jest przez „Lewicę Związkową";

9) Centralny Związek Robotników Budowlanych w R. P., z siedzibą zarz. głównego w Krakowie, posiada przeszło 8.000 zorganizowanych członków, lecz płacących składki zgórą 5.000. Wpływy jego koncentrują się w województwach południowych, trochę na Śląsku i w Warszawie; zresztą oddziały swe, z których część znajduje się pod wpływami komunistycznemi, ma rozrzucone na terenie całego państwa;

10) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego w Polsce, siedziba zarządu głównego w Krakowie, ma zorganizowanych do 6.000 członków, z których połowa płaci składki. Największe wpływy posiada w Puszczy Białowieskiej; część oddziałów jest pod wpływami elementów komunizujących;

11) Związek Zawodowy Drukarzy i pokrewnych zawodów w R. P., siedziba zarządu głównego w Warszawie, należy do najlepiej (obok kolejarzy) zorganizowanych związków. posiada przeszło 5.000 płacących składki i występuje we wszystkich ośrodkach przemysłu drukarskiego;

12) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Chemicznego w Polsce, siedziba zarządu głównego w Krakowie, posiada zorganizowanych do 6.000 członków, z których $^2/_3$ płacą składki. W niektórych ośrodkach przemysłu chemicznego, związek ten zajmuje dominujące stanowisko;

13) Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Tytoniowego w R. P., siedziba zarządu głównego w Warszawie, obejmuje swojemi wpływami większość robotników fabryk tytoniowych. W ostatnich 3-ch latach dużo utracił na rzecz ZZZ., mimo to jest jeszcze najsilniejszą organizacją na terenie fabryk monopolu tytoniowego. Posiada do 3.000 członków, płacących składki;

14) Centralny Związek Robotników Przemysłu Skórzanego w Polsce, siedziba główna w Warszawie, liczy zgórą 4.000 płacących składki; część oddziałów jest pod wpływami „Lewicy Związkowej";

15) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego w Polsce, siedziba zarządu głównego w Warszawie, posiada około 5.000 pła-

---

[1]) według sprawozd. zjazdu delegatów w W-wie z dn. 25 i 26 czerwca 1932 r.

cących składki; część oddziałów znajduje się pod wpływami komunistycznemi;

16) Związek Zawodowy Dozorców Domowych i służby domowej (Kraków, Lwów i Łódź) liczy zgórą 1.500 członków;

17) Związek Zawodowy Transportowców w R. P., siedziba zarządu głównego w Warszawie, posiada 3.000 członków; znaczne wpływy posiadają w nim komuniści; działalność swoją koncentruje głównie w Warszawie i Gdyni (marynarze i robotnicy portowi); ostatnio przystąpili do niego oficerowie polskiej marynarki handlowej w Gdyni.

18) Związek Zawodowy Robotników Cukrowni w Polsce, z siedzibą zarządu głównego w Warszawie, posiada 34 oddziały, w których jest zorganizowanych 1.500 członków; występuje przeważnie w b. Kongresówce i Małopolsce oraz na Wołyniu; należy do najstarszych związków w Polsce.

19) Związek Zawodowy Automobilistów w R. P., zarząd główny w Warszawie, ma 800 członków w 25 oddziałach; ostatnio jego oddziały łączą się ze Związkiem Transportowców;

20) Związek Zawodowy Litografów, Chemigrafów i Pokrewnych Zawodów w Polsce — zarząd główny w Warszawie, liczy 7 oddziałów i 350 członków;

21) Związek Zawodowy Kapeluszników w Polsce posiada 450 członków; skomunizowany.

22) Związek Zawodowy Pracowników Fryzjerskich w R. P., siedziba zarządu głównego w Warszawie, liczy 25 oddziałów, w których zorganizowanych jest 360 członków;

23) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w Polsce, siedziba w Warszawie, liczy 48 oddziałów i około 2.000 członków;

Z grupy związków pracowników umysłowych do ZSZ należą następujące organizacje:

1) Ogólno-Wolny Związek Pracowników Umysłowych (Afa-Bund), Katowice, jest organizacją dzielnicową. Posiada, przeważnie w górnośląskim ciężkim przemyśle, 30 oddziałów (w tem 7 oddziałów młodzieżowych), w których jest zorganizowanych około 2.000 członków;

2) Powszechny Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce, Warszawa, znajduje się pod wpływami Bundu; posiada 27 oddziałów i około 2.800 zarejestrowanych członków;

3) Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w przemyśle, handlu i biurowości w R. P., Kraków, posiada 2 oddziały (Kraków i Włocławek), w których jest zorganizowanych około 300 członków;

4) Związek Zawodowy Urzędników Przemysłu Drzewnego w R. P., Lwów, został rozwiązany;

5) Związek Zawodowy Pracowników Kas Chorych i Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych w R. P., Warszawa, należał dawniej do najsilniejszych związków na terenie Kas Chorych. Obecnie posiada zgórą 1.000 członków;

6) Związek Zawodowy Pracowników Okrętowych, Warszawa, niedawno przystąpił do ZSZ; brak o nim danych.

7) Pod wpływami PPS znajduje się również Centralny Związek Pracowników Umysłowych (CZPU), z siedzibą w Katowicach; przypuszczalna ilość członków około 100.

Do grupy klasowych związków, znajdujących się pod wpływami PPS, należy zaliczyć również Związek Zawodowy Małorolnych w R. P., z siedzibą zarządu głównego w Warszawie, liczący w połowie 1933 r. 9.096 czł. i 33 oddziały. W niektórych miejscowościach w grupie wojew. centralnych związek zawodowy małorolnych prowadzi działalność dość ożywioną.

Dodać należy, że Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych rozpoczął pertraktacje ze związkiem robotników budowlanych i drzewnych w kierunku zreorganizowania tych związków, połączenia ich i przeniesienia wspólnej siedziby do Warszawy. Dotychczas sprawa ta nie została definitywnie załatwiona.

Centralna Komisja Związków Zawodowych dąży również do połączenia związku robotników przemysłu spożywczego, tytoniowego i robotników cukrowni. W sprawie połączenia tych związków odbyła się już w grudniu 1932 r. konferencja, lecz narazie bez skutku.

Rada Krajowa Klasowych Związków Zawodowych (Żydowskich).

W b. zaborze austrjackim robotnicy żydowscy należeli, podobnie jak i robotnicy polscy, do centralnych związków klasowych, których siedziby znajdowały się przeważnie w Wiedniu. W b. Kongresówce natomiast robotnicy żydowscy tworzyli odrębne związki, w których ścierały się wpływy Partji Socjalistycznej „Bundu", Poalej-Sjonu i Ferajnigte; związki organizowane przez partje „Bund" stały na gruncie więcej partyjnym, przekazując część swych dochodów na fundusz organizacji politycznej [1]).

Zjednoczenia klasowych związków żydowskich z ogólnemi klasowemi związkami najwcześniej dokonano w Małopolsce, bo jeszcze w 1919 r. [2]). Natomiast w b. Kongresówce dopiero w 1921 r. powstała komisja organizacyjna związków przemysłowych, z której wyłoniła się następnie centrala ruchu żydowskiego p. n. Związek Klasowych Związków Zawodowych z Radą Krajową na czele. W początku 1922 r. nastąpiło połączenie klasowych związków żydowskich ze Związkiem Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce na następujących zasadach: 1) związki żydowskie lub ich oddziały stają się filjami odnośnych ogólnych

---

[1]) Rocznik pracown. zw. zaw. za rok 1925, str. 16.

[2]) Sprawozd. Kom. Centr. Klas Zw. Zaw. za lata 1918 — 1920, str. 29.

związków przemysłowych, 2) dla spraw robotników żydowskich z pośród istniejących oddziałów w danej miejscowości powołany będzie wspólny wydział, działający pod kontrolą centrali, 3) robotnicy żydowscy mają mieć zagwarantowane przedstawicielstwo we wszystkich instancjach władz centralnych i okręgowych, 4) przy Komisji Centralnej zostaje utworzony wydział dla prowadzenia działalności agitacyjnej i kulturalno-oświatowej („Kultur-Amt").

Na podstawie tej umowy Rada Krajowa przeobraziła się w Centralny Wydział dla spraw robotników żydowskich, wszystkie zaś związki skupione w Radzie, stały się bezpośrednio członkami Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce [1]). Według regulaminu, uchwalonego przez Komisję Centralną Związków Zawodowych z końcem 1923 r., Wydział Centralny, wybierany na ogólno-krajowej konferencji wydziałów miejscowych, jest organem Komisji Centralnej i działa pod jej kontrolą. W miejscowościach, gdzie tego wymaga liczebny stan członków, tworzy się wydziały miejscowe dla spraw kulturalnych i agitacyjnych robotników żydowskich. Tam, gdzie istnieją jednolite rady zawodowe lub komisje okręgowe, miejscowe wydziały dla spraw kulturalnych mają być utworzone przy radach lub komisjach okręgowych.

W praktyce jednakże Rada Krajowa „w zastępie i zgodnie z taktyką organizacyjną" Komisji Centralnej Związków Zawodowych zakres swej działalności znacznie rozszerzyła i dotychczas prawie całkowicie kieruje klasowym ruchem zawodowym robotników żydowskich.

Oprócz obsługiwania oddziałów związków, należących bezpośrednio do Komisji Centralnej, Rada Krajowa kieruje kilkoma związkami jeszcze niescentralizowanemi (związek drukarzy, metalowców, roznosicieli gazet, artystów scen żydowskich i kilka związków lokalnych w Wilnie, Łodzi i innych miastach) z odnośnemi centralnemi związkami robotników polskich.

Dla łatwiejszego wykonania swych zadań, Rada Krajowa organizuje w poszczególnych miastach swoje oddziały, miejscowe rady związków żydowskich, do których należą oddziały żydowskie i grupy członków żydowskich z oddziałów mieszanych. Rady klasowych związków żydowskich istnieją: w Warszawie (rada centralna), Łodzi, Lublinie, Wilnie, Tarnowie, Piotrkowie, Międzyrzeczu, Łomży, Białymstoku, Nowymdworze, Sosnowcu, Krakowie, Słonimiu, Częstochowie, Kutnie i Kałuszynie. Stosunek rad żydowskich do rad ogólnych jest taki sam, jak Rady Krajowej do Komisji Centralnej. W Częstochowie natomiast wszystkie oddziały żydowskie nale-

[1]) Sprawozd. Komisji Central. Zw. Zaw. za lata 1920 — 1922, 38 — 39.

żały w 1929 r., a prawdopodobnie i obecnie należą również, do rady ogólnej, a rada żydowska pełniła właściwie funkcje „Kultur-Amtu“ [1]).

Rada Krajowa Związków Zawodowych grupuje więc w swoim łonie pewną liczbę robotników żydowskich, niezorganizowanych w centralnych związkach, ponadto zaś reprezentuje i przeprowadza pracę agitacyjną i oświatową wśród robotników żydowskich, którzy są zorganizowani w związkach ogólnych. W 1925 roku Rada Krajowa liczyła 33 oddziały i 13.000 członków, natomiast w 1929 r. już tylko 9.164 czł.

Poza klasowemi związkami żydowskiemi, reprezentowanemi przez Radę Krajową, które ulegają wpływom Partji Socjalistycznej „Bund“, inne pracownicze związki żydowskie nie posiadają większego znaczenia [2]); w związkach bundowskich poważne wpływy posiada Komunistyczna Partja Polski, która jest ostro zwalczana, przyczem na tem tle dochodzi często do teroru. W ostatnich latach stosunek Rady Krajowej do Komisji Centralnej Związków Zawodowych, podobnie jak i PS Bundu do Polskiej Partji Socjalistycznej, zaczyna się coraz b. rozluźniać i oziębiać. Żydowskie związki bundowskie zarzucają polskim robotnikom i związkom egoizm i nacjonalizm, oraz rzekome odgradzanie się i niechęć do prowadzenia wspólnej akcji z robotnikami żydowskimi.

Należy wspomnieć, iż w 1925 r. Rada Krajowa powołała do życia specjalny wydział pn. Biuro Walki o równe prawo do pracy. W kwietniu 1927 r. biuro to zwołało kongres żydowskiej klasy robotniczej. Był to pierwszy w dziejach żydowskiego ruchu robotniczego w Polsce kongres, w którym brali udział przedstawiciele całej żydowskiej klasy robotniczej bez różnicy przekonań i przynależności partyjnej.

Z pośród 604 delegatów (jeden delegat na każdych 100 członków) 438-iu reprezentowało pracownicze związki zawodowe, 49 — spółdzielnie, 44-ch — robotnicze frakcje radzieckie, 28 — robotnicze frakcje w kasach chorych i 24 — robotnicze frakcje w gminach żydowskich. 72% ogółu delegatów reprezentowało pracowniczy ruch zawodowy, grupujący wtedy — według obliczeń żydowskich działaczy związkowych — blisko 50 tys. zorganizowanych członków.

Pod względem politycznym dzielił się kongres w następujący sposób: 434 delegatów należało do Bundu, 97-miu — do Poalej-Sjonu (Lewicy), 43 — do komunistów, 9-ciu — do

[1]) Sprawozd. Kom. Centr. Zw. Zaw. za lata 1925 — 1928, str. 288.

[2]) Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy usiłuje również oprzeć się na związkach zawodowych, starając się je organizować w niektórych miastach, zwłaszcza w W-wie i Częstochowie; to samo również czyni Poalej-Sjon.

Poalej-Sjonu (Prawicy), 8 — do Niezależnej Socjalistycznej Partji Pracy i 13-tu bezpartyjnych.

We wszystkich klasowych związkach zawodowych w Polsce jest obecnie — według obliczeń żydowskich działaczy związkowych — około 40.000 członków, robotników żydowskich. Największym z pośród żydowskich związków, jest związek żydowskich robotników krawieckich w Warszawie, liczący do 3.000 członków.

Kończąc charakterystykę i przegląd sił klasowego ruchu zawodowego, któremu przewodzi Związek Stowarzyszeń Zawodowych, należy zaznaczyć, iż z wypadków w Niemczech klasa robotnicza, skupiona pod sztandarami socjalistycznemi, wysnuła wniosek, że droga demokracji parlamentarnej nie prowadzi do celu. Stąd też zaczęto prowadzić na łamach prasy socjalistycznej namiętne dyskusje, jakiemi drogami należy iść do władzy.

Dotychczas jak wiadomo socjalizm europejski, a wraz z nim i socjalizm polski, dążył do obrony demokracji parlamentarnej, jako tej formy organizacji państwowej, która — zdaniem ich — umożliwia przejście od kapitalizmu do ustroju socjalistycznego bez katastrofalnych wstrząśnień społeczno-gospodarczych. Według nich, dzięki demokracji parlamentarnej, klasa robotnicza uzyskiwała możność wpływu na politykę państwową nawet wtedy, gdy była w opozycji.

Pod tym względem w łonie obozu socjalistycznego niema jednak jednolitych poglądów. Lewicowi socjaliści mają odrębną nieco taktykę. Dążą do prowadzenia więcej samodzielnej polityki socjalistycznej klasy robotniczej i jej „naturalnych sprzymierzeńców". Uważają, iż „oswobodzenie" klasy robotniczej będzie dziełem jej własnych rąk, a nie rezultatem parlamentarnych „kombinacyj".

Pod wpływem wypadków w Niemczech ostatnio zwolennicy „bezpośredniej walki" dochodzą coraz bardziej do głosu. Na zebraniach związków przywódcy socjalistyczni mówią, iż żyjąc w warunkach politycznych i gospodarczych zmienionych, należy stosować inne metody oraz środki walki i przystosować się do taktyki przeciwników. Z obrony — mówią — należy przejść do walki czynnej i bez oglądania się na parlament „prowadzić walkę w terenie".

b) Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P. (CZKZZ).

Pod wpływem rozdźwięków politycznych w końcu 1928 r. w Polskiej Partji Socjalistycznej nastąpił rozłam, który po-

ciągnął za sobą anologiczny rozłam i w klasowych związkach. Część działaczy zbliżona do poglądów ówczesnego ministra Moraczewskiego i Jaworowskiego wystąpiła ze Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce i utworzyła nowe ugrupowanie zawodowe p. n. Centralne Zrzeszenie Klasowych Związków Zawodowych w Polsce, które uznając konieczność odbudowy państwa w myśl wskazań Marszałka Piłsudskiego, zaczęło głosić hasła odrodzenia polskiego socjalizmu.

W niektórych ośrodkach robotniczych Centralne Zrzeszenie Klasowych Związków Zawodowych poważnie zaczęło dawać się we znaki Związkowi Stowarzyszeń Zawodowych, odciągając od niego nietylko poszczególnych działaczy i członków, ale również i niektóre związki, a zwłaszcza ich oddziały. Rozłam dał się silnie odczuć PPS i jej związkom, szczególnie na terenie Warszawy, gdzie w ciągu dłuższego czasu związki ZSZ znajdowały się w mniejszości. Już jednak w pierwszym zaraz okresie stosunkowo pomyślnego rozwoju związków Centralnego Zrzeszenia nastąpiły w niem nieporozumienia na tle stosunku związków do partji, które, pogłębiając się stopniowo, doprowadziły do rozłamu; także taktyka niektórych przywódców tego ugrupowania, odznaczająca się gwałtownością i stosowaniem teroru podczas prowadzonych akcyj, zrażała robotników, z których część zpowrotem zaczęła odpływać do związków ZSZ.

W końcu marca 1931 r. zwołano do Warszawy równocześnie dwa kongresy delegatów organizacyj Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych, z których jeden obradował pod przewodnictwem Moraczewskiego, a drugi — Jaworowskiego. Związki i działacze, którzy stanęli po stronie Moraczewskiego, postanowili zerwać dotychczasową łączność z PPS. d. Fr. Rew. i zająć się robotą apolityczną i państwową oraz opowiedzieli się za bezpartyjnością związków, wchodząc wkrótce potem jako część składowa do ZZZ. Natomiast zwolennicy Jaworowskiego postanowili nadal współdziałać z partją. Celem zaś przeciwstawienia się grupie Moraczewskiego i uniemożliwienia jej „uprawiania pozorów, że istnieje jakakolwiek łączność między nią, a klasowemi związkami, tworzącemi Centralne Zrzeszenie" postanowiono nazwę Centralnego Zrzeszenia zmienić na *Centralę Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych*[1]). Ponadto kongres, któremu przewodniczył Jaworowski, potwierdził, że związki CZKZZ są klasowe, stoją na gruncie socjalizmu, łączności i braterskiej współpracy z PPS. d. Frakcją Rewolucyjną.

---

[1]) Uchwały piątego kongresu kl. zw. „Walka" — organ PPS. d. Fr. Rew. z dn. 23. III. 1932 r.

Przy Centralnem Zjednoczeniu Klas. Zw. Zaw. pozostała pewna ilość związków i robotników w poszczególnych fabrykach oraz prawie wszyscy członkowie, rekrutujący się z pośród robotników miejskich w Warszawie. Znaczna jednakże ilość członków i wybitniejszych działaczy stanęła po stronie Moraczewskiego i przystąpiła do ZZZ, zrywając zupełnie kontakt z Polską Partją Socjalistyczną d. Frakcją Rewolucyjną.

Pod względem ideowo-społecznym CZKZZ zachowała wszystkie cechy ruchu klasowo-socjalistycznego, uznając konieczność „braterskiego sojuszu i współdziałania z PPS-d. Fr. Rew. o urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego". Związki CZKZZ tem się jednak różnią od związków ZSZ, że, zwalczając zasadniczo politykę BBWR, zachowują pozytywny stosunek do osoby Marszałka Piłsudskiego; ponadto nie należą do międzynarodówki. Według Jaworowskiego, CZKZZ stoi na gruncie „utrzymania tradycji polskiego socjalizmu i tem różni się od BBWR, który jest prawicą społeczną" [1]).

Strukturą organizacyjną CZKZZ też prawie niczem nie różni się od Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce. Najwyższą władzą uchwałodawczą jest ogólno-krajowy kongres delegatów, a władzą wykonawczą — Główna Rada Zawodowa (w ZSZ jest Centralna Komisja Związków Zawodowych), zaś w poszczególnych ośrodkach robotniczych (okręgach) tworzone są rady zawodowe, jako oddziały CZKZZ, których zadaniem jest koordynowanie działalności poszczególnych oddziałów związków, wchodzących w skład rad.

Związki należące do CZKZZ działają formalnie na obszarze całego państwa, podobnie jak związki ZSZ. Posiadając w swoich szeregach kilkunastu ideowych dawnych bojowców, odczuwają jednak brak, podobnie jak i ZZZ, wyrobionych działaczy lokalnych, a zwłaszcza sekretarzy. Radykalizmem społecznym i ostrością taktyki CZKZZ prześciga niekiedy związki ZSZ, które, posiadając wybitniejszych i wytrawniejszych działaczy, prowadzą akcję zawodową z większą rozwagą, niż to czynią działacze związków PPS-d. Fr. Rew.

W ciągu ostatnich 2-ch lat wpływy CZKZZ uległy znacznemu skurczeniu zarówno na rzecz ZZZ jak i ZSZ, który odbudował już swoje organizacje, a zwłaszcza na terenie Warszawy, gdzie zpowrotem odzyskał przodujące stanowisko w ruchu zawodowym. Obecnie CZKZZ poza Warszawą nie odgrywa poważniejszej roli i samodzielnie nie jest zdolna przeprowadzić żadnej masowej akcji. Wpływy związków CZKZZ koncentrują się głównie w Warszawie i to przeważnie już tylko na terenie przedsiębiorstw miejskich.

---

[1]) „Hasło" str. 4 Nr. 15 — 16 z dnia 5 — 20 sierpnia 1932 r. — organ Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych.

W niektórych innych ośrodkach robotniczych, jak np. w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym, w kieleckiem, w woj. warszawskiem (Płock, Żyrardów i miejscowości podstołeczne), trochę w lubelskiem i na Polesiu znajdują się oddziały związków CZKZZ, lecz nie wykazują one większej prężności. W drugiej połowie 1932 r. CZKZZ zwiększyła nieco swój stan posiadania kosztem ZZZ (w 2-ch związkach ZZZ spowodowała rozłam) w zagłębiu krakowskiem i dąbrowskiem oraz w zagłębiu naftowem; w zagłębiu krakowskiem najwięcej górników zrzeszonych jest w CZKZZ.

CZKZZ zrzesza w obecnej chwili 27 związków, w których jest zorganizowanych zgórą 25.000 członków, z tego płacących składki będzie zaledwie 15.000 członków. Z pośród poszczególnych związków najliczniejsze są:

1) Związek Zawodowy Dozorców Domowych i Służby Domowej w R. P., siedziba zarządu głównego mieści się w Warszawie, posiada przeszło 4 tys. członków płacących składki; związek ten przeszedł z ZSZ w całości w końcu 1928 r. do Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych, a w 1931 r. stanął przy boku Jaworowskiego;

2) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Piekarskiego i Młynarskiego w R. P. — siedziba w Warszawie — 2.300 czł.;

3) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego w R. P. — siedziba w Warszawie — 2.000 czł.;

4) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Transportu Rzecznego w R. P. z siedzibą w Warszawie — 1500 czł.;

5) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych w R. P. z siedzibą w Warszawie — 1.324 czł. (w dyrekcji warszawskiej — 473, w radomskiej — 192, krakowskiej — 382, lwowskiej — 171, stanisławowskiej — 52, poznańskiej 33, gdańskiej — 14 i wileńskiej — 7);

6) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Miejskich i Zakł. Użyteczności Publicznej w R. P. z siedzibą w Warszawie — 1500 członków;

7) Klasowy Związek Górników i Hutników w R. P. z siedzibą w Sosnowcu — 1500 członków;

8) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Metalowego — 1200; z siedzibą w Warszawie;

9) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Mięsnego — z siedzibą w Warszawie — 1000 czł.;

10) Centralny Związek Zawodowy Tramwajarzy i Kolejek Dojazdowych w R. P. — 500 członków;

Pozostałe niżej wymienione związki, których siedziby zarządów głównych mieszczą się w W-wie:

11) Centralny Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Fabryk Chemicznych w R. P.;

12) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego w Polsce;

13. Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Samochodowego, Lotniczego i Pokrewnych;

14) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego;

15) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Grabarskiego;

16) Centralny Związek Zawodowy Szewców Mechaniczno-ręcznych i pokrewnych;

17) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego;

18) Centralny Związek Zawodowy Rob. Przemysłu Cukierniczego.

19) Centralny Związek Zawodowy Pracowników i Pracownic f-k monopolowych;

20) Związek Zawodowy Numerowych, Dworców Kolei Państwowych;

21) Związek Zawodowy Sprzedawców Ulicznych;

22) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Zatrudnionych przy Hodowli Koni;

23) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Kas Chorych i Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych;

24) Związek Zawodowy Pracowników Teatralnych i Kinowych;

25) Centralny Związek Zawodowy Szoferów;

26) Związek Zawodowy Administratorów i Rządców m. st. Warszawy i

27) ostatnio zorganizowany Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Naftowego — zrzeszają zgórą 10.000 członków.

Ponadto na Górnym Śląsku rozwija działalność dawny Centralny Związek Zawodowy Polski z liczbą członków około 1000, który ulega wpływom PPS-d. Frakcji Rew., organizacyjnie nie jest jednakże podporządkowany Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w Warszawie; do - niedawna współpracował ze związkami ZZZ, tworząc z niemi t. zw. Polski Zespół Pracy.

c) Komunistyczny (rewolucyjny) klasowy ruch zawodowy.

Oprócz 2-ch wspomnianych odłamów klasowego ruchu zawodowego w Polsce istnieje jeszcze trzeci, znajdujący się pod wpływami komunistycznemi. Całością komunistycznego (rewolucyjnego) ruchu zawodowego we wszystkich państwach kieruje Czerwona Międzynarodówka Związków Zawodowych — czyli „Profintern", która w myśl uznanej przez komunistów zasady jedności organizacyjnej ruchu zawodowego z partją jest w praktyce całkowicie podporządkowana Międzynarodówce Komunistycznej (Kominternowi). W poszczególnych zaś państwach rewolucyjnym ruchem zawodowym kierują, w myśl otrzymywanych instrukcyj „Profinternu", odnośne krajowe partje komunistyczne za pośrednictwem centralnych wydziałów zawodowych.

Powodując się względami taktycznemi, komuniści usiłują wykazać, że między Czerwoną Międzynarodówką Zawodową

(Profinternem), a Międzynarodówką Komunistyczną (Kominternem) istnieje tylko związek ideologiczny, natomiast organizacyjnie „Profintern" działa samorzutnie i samodzielnie i nie jest uzależniony od „Kominternu". W praktyce jednak ta niezależność i samodzielność „Profinternu" sprowadza się do fikcji [1]).

Teren robotniczych związków zawodowych otaczają komuniści szczególną opieką, uważając go za jeden z najważniejszych, bo ułatwiający opanowanie i rewolucjonizowanie mas w związku z bezpośredniemi potrzebami i dążeniami klasy robotniczej. W tym celu zakładają, albo też usiłują zakładać, na terenie zakładów i przedsiębiorstw (w przemyśle wielkim, a zwłaszcza w ciężkim — górniczym, hutniczym, metalowym, chemicznym itp., które mają podstawowe znaczenie dla bytu i obrony państwa, następnie w przedsiębiorstwach komunikacyjnych i w zakładach użyteczności publicznej), t. zw. komórki fabryczne, których członkowie mają za zadanie z jednej strony wpływać na pracowników i pozyskiwać ich dla partji komunistycznej, z drugiej zaś strony przez zapoznawanie się z techniką w danem przedsiębiorstwie czy zakładzie przygotować się do objęcia poszczególnych funkcyj w momencie oczekiwanego przez nich przewrotu [2]).

W sprawie ruchu zawodowego i walk ekonomicznych VI zjazd KPP powziął następujące uchwały: [3]).

Podkreślając organizacyjną słabość rewolucyjnego ruchu zawodowego, zjazd położył nacisk na potrzebę rozbudowy rewolucyjnych związków oraz grup fabrycznych Lewicy Związkowej, jak również walki o komitety (delegacje) fabryczne. Zjazd podkreślił, że szturmowy charakter powinna przybrać praca w związkach zawodowych reformistycznych, chrześcijańskich i innych. Zjazd polecił wzmóc walkę o masy zorganizowane objęte wpływami tych związków oraz wykorzystać wszelkie możliwości w kierunku zdobycia poszczególnych oddziałów i ogniw aparatu związkowego.

VI zjazd KPP polecił [4]) wzmożenie agitacji dokoła wysuniętej przez III Plenum platformy zaostrzonych haseł częściowych, które „zderzają bezpośrednio masy z faszystowskim aparatem państwowym, stawiają przed niemi sprawę władzy i ułatwiają przejście do wyższych form walki" (bojkotu

---

[1]) „Wywrotowe Partje Polityczne", str. 23, wydanie II. Instytut Nauk. Bad. Komun. Warszawa, 1933 r.

[2]) Biuletyn Instytutu Naukowego Badania Komunizmu, zeszyt 3, Warszawa 1932 r.

[3]) „VI Zjazd" — broszura wydana przez KC KPP Warszawa, grudzień 1933 r.

[4]) „VI Zjazd KPP" str. 15 — 16.

podatków, oporu egzekutorom, konfiskat żywności, opału, budulca, zajmowania pastwisk, odbijania aresztowanych, rozbrajania policjantów).

Stwierdzając znaczne postępy w organizowaniu walk codziennych, zjazd jednocześnie podkreślił, że walki te nie zostały przez partję należycie wykorzystane dla organizacyjnego utrwalenia zdobytych wpływów. Kardynalnem zadaniem partji i KZM — podkreśla VI zjazd — jest spotęgowany werbunek członków i dobór kadr z pośród pracującego proletarjatu wielko-przemysłowego. Hasło: „Twarzą do wielkich fabryk", które wysunął V zjazd, pozostało nadal aktualne [1]).

Działalność komunistyczna na terenie ruchu zawodowego przybiera nietylko formy konspiracyjne i półkonspiracyjne, lecz i legalne. Pragnąc bowiem wykorzystać również i możliwości legalne, już od dłuższego czasu komuniści obok zakładania własnych związków wysuwają hasła tworzenia wszędzie t. zw. Lewicy Związkowej, celem skupienia w niej również niezadowolonych elementów z innych ugrupowań zawodowych, a zwłaszcza z klasowych reformistycznych [2]).

Opozycja w cudzych związkach zawodowych zdąża do wywołania fermentów i niezadowolenia mas pracujących (wyolbrzymiania niedomagań życia gospodarczego, tendencyjne przedstawianie niektórych faktów), a z drugiej strony wykorzystania nieporozumień między robotnikami a pracodawcami w kierunku podżegania do strajku. Każdy zatarg ekonomiczny (strajk) opozycja stara się przedłużyć i nadać mu możliwie jak najszersze rozmiary, wychodząc z założenia, że dłuższy okres akcji wpływa na podburzenie umysłów robotniczych i obostrza formy walki.

Organizacja Lewicy Związkowej. Uchwały organizacyjno-taktyczne, tyczące się Lewicy Związkowej możemy znaleźć przedewszystkiem w broszurze nielegalnej p. t. „V kongres Profinternu" [3]) i uchwale Komitetu Wykonawczego Profinternu o najbliższych zadaniach Lewicy Związkowej w Polsce (z grudnia 1930 roku).

W „Uchwałach II Plenum KC KPP" [4]) znajdziemy zalecenie partji, tyczące się popularyzacji tych uchwał z sierpnia 1930 roku, a równocześnie uzupełnienie wytycznych w sprawie organizacji Lewicy Związkowej, zawartych w okólnikach

---

[1]) Strategję i taktykę KPP w chwili obecnej szczegółowo omówił A. Strapiński w cytowanej broszurze: „Wywrotowe Partje Polityczne".

[2]) Klasowe związki socjalistyczne, stojące na gruncie międzynarodówki amsterdamskiej, która uznaje, że zmiana ustroju na socjalistyczny może się odbyć w drodze reform.

[3]) Na str. 60, 67, 68, 71 i 72.

[4]) Styczeń 1931, na str. 28 i 29.

KC. Mówi się w nich o tworzeniu grup Lewicy we wszystkich fabrykach, kopalniach, przy PUPP-ach i folwarkach oraz wciąganiu do nich zarówno zorganizowanych, jak i niezorganizowanych. Mówi się również o wybieraniu komitetów lokalnych i okręgowych Lewicy na specjalnie zwoływanych konferencjach. W roku 1931 już mamy do czynienia z centralą Lewicy Związkowej.

10 stycznia odbyła się w Warszawie konferencja krajowa Lewicy Związkowej w Polsce, która wydała manifest, wzywający robotników do podjęcia walki o wyliczone w manifeście żądania oraz do przeciwstawienia „biurokratycznemu aparatowi bonzów reformistycznych i przywódców związków faszystowskich i chadeckich" jednolitej masowej organizacji pod nazwą „Lewica Związkowa". Konferencja postanowiła rozbudować Lewicę w całym kraju, objąć nią zarówno robotników niezorganizowanych jak i robotników zorganizowanych w związkach: „rewolucyjnych, pepesowskich, enperowskich, chadeckich, szajdemanowskich, bundowskich, poalej - sjonistycznych, bebesowskich, Generalnej Federacji Pracy, robotników, chcących walczyć o postulaty Lewicy Związkowej".

Manifest głosi, że w każdej fabryce i kopalni, na folwarku, w każdym zakładzie pracy, przy każdym PUPP-ie powstać musi *grupa* Lewicy Związkowej, obejmująca zorganizowanych i niezorganizowanych, (grupa, licząca więcej niż 10 członków, wybiera kierownictwo — komitet z 3 członków, a jeżeli liczy mniej niż 10 członków wybiera pełnomocnika).

W każdej miejscowości, w każdym okręgu musi być miejscowy lub *okręgowy komitet* Lewicy Związkowej dla kierowania całokształtem rewolucyjnego ruchu zawodowego w danym ośrodku. Te komitety — według uchwały Profinternu — muszą być wybierane na konferencjach przedstawicieli grup. Zwolennicy L. Z. wybierają na każdym oddziale fabrycznym *pełnomocników*, których zadaniem jest przeprowadzanie dyrektyw komitetu grupy fabrycznej, rejestrowanie członków, zbieranie składek itp.

Grupy Lewicy tworzą się we wszystkikch wyżej wymienionych związkach, celem werbowania zwolenników i rozbijania tych związków od wewnątrz.

Konferencja ta nakazała, aby wszyscy członkowie płacili miesięczne składki członkowskie (starsi robotnicy — 20 gr., młodociani — 10 gr., bezrobotni — 10 groszy) i wpisowe (10 groszy).

Rolę inicjatorów i organizatorów masowej rozbudowy Lew. Związ. włożyła konferencja na związki rewolucyjne w fabrykach, przyczem grupy tych związków w fabrykach wchodzą w skład jednolitych grup Lewicy.

Całym rewolucyjnym ruchem zawodowym w Polsce kieruje, wybrany przez konferencję „Krajowy Komitet Organizacyjny Lewicy Związkowej".

Manifest ten rozesłany został, przez wybrany komitet, (Warszawa, Kopińska 10 m. 12 adres fikcyjny) wraz z okólnikiem Nr. 1 z daty 31 stycznia 1931 do wszystkich rewolucyjnych zw. zawod., komitetów Lewicy Związkowej, fabrycznych grup L. Z i komitetów bezrobotnych.

Okólnik Nr. 1 zawiera już szereg wskazań natury organizacyjnej.

5 lutego 1932 zakonspirowana Centrala Lewicy Związkowej wydaje okólnik Nr. 3, w którym zapowiada wydanie deklaracji i statutu organizacji. Lecz co ważniejsze, centrala ta przystępuje do konspiracyjnych form organizacji, wprowadzając rejestrację numerową członków bez wymieniania nazwisk, aby uniknąć represyj policyjnych i zrozumiałych obaw sympatyków rewolucyjnego ruchu zawodowego. Centrala Lewicy Związkowej rozesłała do wszystkich okręgów L. Zw. bloczki na opłatę wpisowego i opłaty członkowskie. Przyjmując nowego członka, poborca wydaje mu mareczkę z określonym numerem i ten numer staje się jego numerem rejestracyjnym na listach związkowych. Tym samym numerem znaczy się potem wykupywanie przez członka co miesiąc mareczki. Warunkiem udania się takiego sposobu rejestracji jest, aby każdy członek pamiętał swój numer i umiał przy opłacie podać go poborcy. Przy warunku odpowiedniego sporządzania sprawozdań z wpływów za każdy miesiąc przez skarbników miejscowych komitetów L. Z., daje on centrali, a właściwie partji komunistycznej, możność prowadzenia świadomej polityki organizacyjnej, oceniania czy dana organizacja wykazuje nadmierną płynność lub też zeskorupiałość, czy nie buduje nowych organizacyj bez podstawy, którą dla partji — jak zresztą dla każdej organizacji społecznej — jest wytworzenie stałej, murowanej kadry.

W literaturze komunistycznej ciągle czytamy *o rewolucyjnych, samodzielnych związkach zawodowych.* Równocześnie wiemy, że V Profintern zaliczył Polskę do krajów, gdzie niema samodzielnych rewolucyjnych związków zawodowych. Późniejsze jednak uchwały organizacyjne wciąż je wymieniają, więc takie związki muszą jednak istnieć. Wątpliwości te wyjaśniają się przy bliższem zbadaniu stanu faktycznego. Za rewolucyjne związki zawodowe partja uważa te z opanowanych przez siebie, które bądź nie należą do żadnej z istniejących legalnie central (dzikie związki), bądź też należą do nich (przeważnie klasowe) i mają w łonie swego zarządu tak silną opozycję, że ulegają kierownictwu opozycyjnemu. Rozumie się, że istnienie takiego związku jest czasowe, bo wreszcie albo

władze znajdą dowody działalności wywrotowej i rozwiążą związek, albo centrala się spostrzeże i zawiesi działalność swego oddziału. Wiemy z praktyki, że w każdym czasie istnieje jednak spora ilość takich związków.

W literaturze partyjnej KPP widzimy ciągłe podkreślanie ważności masowych rewolucyjnych zw. zaw. i Lewicy Związkowej i nazywanie ich własnemi masowemi organizacjami zawodowemi. Organ KC KPZB „Do Walki" (Nr. 6/32) pisze, że „w Lewicy Związkowej powinni się znajdować zarówno komuniści, jak i robotnicy pepesowcy, chadeccy, enperowcy, bundowscy, bezpartyjni itd. — wszyscy, którzy chcą walczyć z burżuazją o prawo do życia, przeciw obniżce zarobków, przeciw redukcjom i bezrobociu".

Z instrukcyjnej literatury komunistycznej wiemy nadto, że organizowanie przez Lewicę Zw. osobnych związków zawodowych powinno być zaniechane, jeżeli napotyka na trudności policyjne i niemożność uzyskania odpowiednich funduszów. Wtedy lewicowcy kontynuują swoją pracę frakcyjną w cudzych zw. zawodowych, istniejących legalnie i przez krytykowanie przywódców tych związków, kompromitowanie ich przed robotnikami na każdem zgromadzeniu, dążą do opanowania kierownictwa i rozbicia związku.

Nie ulega dziś najmniejszej wątpliwości, że organizowanie Lewicy Związkowej jest akcją, na którą partja kładzie specjalny nacisk. Partja komunistyczna, dopędzając stracony czas [1]), wykonywuje z opóźnieniem uchwały V Profinternu. Centrala Lewicy Związkowej jest niewątpliwie tworem partyjnym i zlewa się z Wydziałem Zawodowym KC KPP, a na-

---

[1]) Kongres V Profinternu odbył się w sierpniu 1930, organizacja Lewicy Związkowej na dobre zaczęła się dopiero w 1931, a po VI zjeździe KPP, t. j. w końcu 1932 roku, partja wydaje dyrektywy w sprawie rewolucyjnych związków zawodowych i Lewicy Związkowej. Nakazuje się w nich:

1. odbudowę zamkniętych lewicowych związków i rozbudowę ich w szerszym zakresie pod dowolną nazwą;
2. tam, gdzie istnieje lewicowy związek zawodowy — wciąganie do niego niezorganizowanych, a nie tworzenie odrębnych fabrycznych grup Lewicy Związkowej;
3. w cudzych, t. zw. reakcyjnych, związkach — tworzenie grup opozycyjnych, działających pod kierownictwem lewicowych związków;
4. stosowanie w związkach lewicowych jak najszerszej demokracji wewnątrz związkowej, zwoływanie częstych konferencyj mężów zaufania, delegatów związkowych, wciąganie do ich zarządów rewolucyjnych członków z partyj socjalistycznych;
5. współpracę żydowskich związków z polskiemi z kursem na związki jednolite;

wet okręgowe komitety Lewicy Związkowej, albo się pokrywają, albo są w większości obsadzone przez członków okręgowych wydziałów zawodowych partji komunistycznej. W ten sposób partja komunistyczna, przebudowując rewolucyjną Lewicę Związkową na szeroką, masową, zawodową organizację ze wszystkiemi kierowniczemi organami od dołu do góry, stara się ziścić samodzielne rewolucyjne kierownictwo w walkach ekonomicznych proletarjatu, surowo jej nakazane przez K. Wyk. Profinternu w grudniu 1930 roku. Profintern z kolei, ulegając naciskowi sfer wojskowych, nakazał organizowanie grup lewicy przedewszystkiem na większych fabrykach, zakładach i w transporcie.

Sprawozdania sowieckie mówią, że wpływy komunistyczne w Polsce na terenie zawodowym obejmowały w 1930 r. około 100 tys. robotników [1]). Prócz Lewicy Związkowej i czasowo istniejących niescentralizowanych związków zasadniczo wpływy komunistyczne nie przybierają w polskim ruchu zawodowym odrębnych określonych form organizacyjnych (legalnych) i z tego względu są nieuchwytne. Wprawdzie pod wpływem trudności gospodarczych nastąpiło w ostatnich latach przesunięcie się nastrojów na lewo, ale w każdym bądź razie wpływami komunistycznemi nie jest prawdopodobnie ogarniętych więcej jak 40 tys. robotników, co w stosunku do ogólnej liczby pracowników najemnych w Polsce (przeszło 3 mil. osób) stanowi znikomy odsetek.

Najsilniej jest rozbudowana Lewica Związkowa w Łodzi i w łódzkim okręgu przemysłowym, następnie w zagłębiu

---

6. gdzie nie istnieją lewicowe związki, tworzenie grup fabrycznych Lewicy Związkowej pod najrozmaitszemi nazwami (lewicowe grupy zawodowe i t.p.);
7. tworzenie i rozszerzanie opozycji w związkach reakcyjnych co jest czołowem żądaniem fabrycznych grup lewicy. Opozycję w tych związkach prowadzą wydzieleni z grupy członkowie związków reakcyjnych;
8. gdzie nie udaje się stworzyć fabrycznej lewicowej grupy zawodowej, — rozpoczęcie jej budowania od utworzenia grupy opozycyjnej w związku reformistycznym z członków partji komunistycznej. Na zebranie tej grupy należy przyciągać robotników niezorganizowanych i wciągać ich na stałych członków fabrycznej grupy Lewicy Związkowej, a bardziej świadomych wprowadzać do związku reformistycznego dla wzmocnienia opozycji;
9. demaskowanie i kompromitowanie w oczach mas kierownictwa socjalistycznych związków zawodowych;
10. tworzenie sekcji młodocianych robotników przy każdym lewicowym związku zawodowym.

[1]) „Walka z Bolszewizmem" str. 176, zeszyt 31, rok 1930.

dąbrowskiem, trochę na Śląsku, we Lwowie, Warszawie i w ośrodkach podwarszawskich, we Włocławku, Białymstoku i Wilnie. Zresztą lokalne drobne związki komunizujące, najczęściej żydowskie, spotkać można we wszystkich większych ośrodkach robotniczych, z wyjątkiem Poznańskiego i Pomorza, a zwłaszcza na obszarach wojew. wschodnich, gdzie są większe skupienia mniejszości.

Z pośród komunizujących związków najbardziej zwarte były Wolne Związki Zawodowe (WZZ), występujące na Górnym Śląsku. Powstały one jeszcze w 1922 r. z połączenia się wolnego związku zawodowego z wolnemi związkami niemieckiemi. Przez dłuższy czas w łonie tych związków, liczących około 3.000 członków, panowały tarcia, które skończyły się całkowitem zwycięstwem komunistów; w 1925 roku wystąpiły niemieckie wolne związki i utworzyły ponownie zlikwidowany swego czasu Deutscher Bergarbeiterverband.

W końcu 1930 r. władze bezpieczeństwa rozwiązały Wolne Związki Zawodowe, w łonie których powstały wzajemnie zwalczające się dwa kierunki: jeden znacznie silniejszy z komunistą Sabasiem na czele, drugi zaś bardziej umiarkowany, któremu przewodził Waszak. Z początku 1931 r. zwolennicy pierwszego kierunku powołali do życia dwie nowe organizacje (górno-śląski związek zawodowy rob. przem. metalowego i hutniczego oraz związek zaw. rob. przem. górniczego Górnego Śląska), które w grudniu 32 r. władze również rozwiązały; dość ruchliwym był także komunizujący związek górników w Będzinie, który został również w ub. r. rozwiązany, oraz rozwiązany centr. zw. zaw. pracow. handlowych i urzędników prywatnych w Warszawie.

W obecnej chwili z większych komunizujących związków na wymienienie zasługuje ogólno-krajowy związek zawodowy robotników przem. chemicznego w Polsce, z siedzibą w Warszawie, który posiada kilka oddziałów i zorganizowanych do 1.000 członków.

Należy zaznaczyć, że w wielu wypadkach pomimo stwierdzenia, że dany związek uprawiał działalność komunistyczną, władze administracyjne musiały często długo go tolerować zanim zdołały uzyskać odpowiedni materjał dla wystąpienia do władz sądowych o rozwiązanie takiego związku. W ten sposób zarówno jednostki jak i całe związki, a zwłaszcza ich oddziały, pod płaszczykiem działalności zawodowej prowadziły akcję wywrotową na szkodę państwa. Obecnie na zasadzie art. 15 i 17 dekretu o stowarzyszeniach władze administracyjne mają nieco ułatwione zwalczanie roboty wywrotowej w pracowniczych związkach zawodowych.

W ostatnich 3-ch latach władze (sądowe wzgl. administracyjne) rozwiązały 67 komunizujących związków (przeważnie

robotniczych), 12 oddziałów związkowych, zaś 13 związków zostało zawieszonych na przeciąg od 1 do 3 lat. Najwięcej rozwiązano związków, względnie oddziałów, w Warszawie, bo aż 15, a 13 zawieszono; w woj. łódzkiem — 13, kieleckiem — 2, śląskiem — 5, lwowskiem — 10, białostockiem — 7 i wileńskiem — 7. —

NARODOWO-CHRZEŚCIJAŃSKI RUCH ZAWODOWY.

a) Zjednoczenie Zawodowe Polskie (ZZP).

Obok klasowego ruchu zawodowego największe znaczenie posiada narodowo-chrześc. ruch zawodowy, rozgałęziający się w zależności od wpływów politycznych na trzy kierunki: 1) Zjednoczenie Zawodowe Polskie z siedzibą w Poznaniu, ulegające wpływom Narodowej Partji Robotniczej (Prawica) 2), Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska" — z siedzibą w Sosnowcu — wpływy Stronnictwa Narodowego i 3) Polskie Związki Zawodowe „Praca" z siedzibą w Łodzi, które znajdują się pod wpływami Narodowego Stronnictwa Pracy (dawna Narodowa Partja Robotnicza — Lewica).

Z powyższych trzech odłamów związków najsilniejszem jest Zjednoczenie Zawodowe Polskie, pozostałe zaś dwa ugrupowania narodowego ruchu zawodowego w życiu społecznem poważniejszej roli nie odgrywają.

Kolebką związków enpeerowskich była Westfalja i Nadrenja, gdzie skupiła się wielka rzesza wychodźców z Wielkopolski, Prus Zachodnich i Górnego Śląska [1]). Podnietą do utworzenia odrębnej organizacji zawodowej Polaków było wydane w 1889 r. rozporządzenie władz górniczych, zakazujące zjazdu w podziemia robotnikom, niewładającym językiem niemieckim, które wywołało żywy oddźwięk wśród polskich górników.

Dzięki inicjatywie braci Brejskich powstało w1902 r. Zjednoczenie Zawodowe Polskie, które po zwycięskim strajku górników w1903 r. w szybkim tempie rozszerzyło swoje wpływy w Nadrenji i w Westfalji i utworzyło swoje ogniwa organizacyjne również w Poznańskiem, gdzie działał już Polski Związek Zawodowy.

W 1909 r. nastąpiło połączenie Polskiego Związku Zawodowego ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem, do którego jednocześnie przyłączyła się istniejąca już od 1889 r. organizacja robotników polskich (przemysłu górniczego i hutniczego)

---

[1]) Rocznik pracowniczych związków zawodowych str. 21, rok 1925. Min. Pracy i Op. Społ.

na Górnym Śląsku p. n. „Wzajemna Pomoc“ [1]). „Wzajemna Pomoc“ działała głównie na polu samopomocowem i nie mieszała się do akcyj ekonomicznych, kierowanych przez związki niemieckie. Dopiero od czasu połączenia się jej ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem zaczęło wśród robotników górnośląskich wzrastać zainteresowanie organizacją zawodową.

Po połączeniu się z Polskim Związkiem Zawodowym i z „Wzajemną Pomocą“, Zjednoczenie Zawodowe zostało podzielone na trzy autonomiczne części: górników z siedzibą w Bochum, metalowców z siedzibą w Katowicach oraz robotników i rzemieślników z siedzibą w Poznaniu. W 1913 r. Zjednoczenie Zawodowe Polskie liczyło już ogółem 75 tys. [2]), z czego blisko 4/5 stanowili górnicy.

Pod względem ideowo-społecznym ZZP opierało się na zasadach ruchu chrześcijańsko-narodowego; właściwie założenia ideowe ZZP opracowane zostały w 1917 r., a więc dopiero w 15 roku istnienia tych związków. Kamieniem węgielnym tego programu jest stwierdzenie odrębności robotnika polskiego od robotników innych narodowości“, nie przeszkadzało to jednakże związkom ZZP w współpracy z organizacjami niemieckiemi.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie ma piękną kartę w historji ruchu zawodowego w b. zaborze pruskim i na wychodźtwie. W czasie bowiem niewoli związki ZZP były główną podwaliną ruchu narodowego w obronie polskości i przyczyniły się w wielkiej mierze do wyzwolenia ziem zachodnich Polski, a zwłaszcza Górnego Śląska, biorąc wybitny udział w akcji powstańczej i plebiscytowej.

W wolnej niepodległej Polsce związki ZZP nie zdołały jednakże wybić się pod względem organizacyjnym. Zjednoczenie Zawodowe Polskie działa nadal głównie w dzielnicy zachodniej, w pozostałych zaś obszarach Polski, jako ruch masowy nie występuje. Nawet tam ZZP jest szarpane z jednej strony przez ZZZ, z drugiej znów przez oba odłamy związków socjalistycznych, a zwłaszcza związki ZSZ, które śmiało wkroczyły na teren wojew. poznańskiego i pomorskiego i stopniowo zarówno na terenie miejskim jak i wiejskim rozszerzają swoje wpływy, przeważnie kosztem związków enpeerowskich [3]); także rozłam w Narodowej Partji Robotniczej w 1926 r. i organizowanie przez zwolenników lewicowego narodowego ruchu polskich związków „Praca“ wprowadziło

---

[1]) „Głos Zjednoczenia“ Nr. 3, marzec 1933 r. — organ oficjalny Zarządu Centralnego ZZP w Poznaniu.

[2]) Rocznik pracowniczych związków zawodowych za rok 1925, str. 22.

[3]) Związki ZZP są nazwane enpeerowskiemi z tego względu, że ulegają wpływom Narodowej Partji Robotniczej (Prawicy).

w szeregi ZZP zamieszanie i odciągnęło od nich sporą ilość członków.

Wpływy ZZP obecnie głównie koncentrują się na Górnym Śląsku i w województwie poznańskiem, gdzie związki enpeerowskie posiadają jeszcze dominujące znaczenie. Natomiast w województwie pomorskiem, jeśli chodzi o robotników przemysłowych, to przodujące stanowisko zajmują raczej klasowe związki socjalistyczne, a związki enpeerowskie mają przewagę już tylko wśród robotników rolnych; w ostatnich latach kurczenie się wpływów ZZP zaobserwowano także na Górnym Śląsku.

W 1920 r. Zjednoczenie liczyło około 350 tysięcy członków, obecnie zaś związki enpeerowskie zrzeszają zgórą 170 tysięcy członków (łącznie z kolejarzami, którzy luźno związani są z ZZP), a płacących składki zaledwie 130 tyś. czł., mimo to ZZP jest w dalszym ciągu najsilniejszem po ZSZ ugrupowaniem na terenie robotniczego ruchu zawodowego.

Stojąc na gruncie narodowym i chrześcijańskim, ZZP nie uznaje walki klas i jest ugrupowaniem umiarkowanem. Wbrew jednakże światopoglądowi narodowo-chrześcijańskiemu dzieje ZZP obfitowały niejednokrotnie w posunięcia radykalne oraz daleko idące żądania z dziedziny socjalnej. Naogół przyznać należy, że ZZP prowadzi akcje ekonomiczne ogłędnie i niechętnie angażuje swoje organizacje w długotrwałe zatargi. Strajk uważa ZZP za środek ostateczny i zawsze wykazuje tendencję do polubownego zlikwidowania zatargu, jeżeli tylko może to być korzystniejsze od niepewnej walki.

Istniejące od pewnego czasu w ruchu zawodowym tendencje do uniezależnienia związków od partyj spowodowały to, że w ostatnich latach ZZP stara się być organizacją więcej samodzielną i unikać, względnie eliminować wpływy partyjno-polityczne. Wyrazem takich tendencyj jest uchwała wydziału wykonawczego ZZP, który podkreśla, że ZZP — jako samodzielna organizacja bezpartyjna — nie może zezwolić na to, ażeby jakiekolwiek stronnictwo polityczne rościło sobie prawo zapraszania publicznie przedstawicieli, na swe konferencje, zjazdy lub zebrania. Uchwała ta powzięta była na skutek ukazywała się w niektórych organach Narodowej Partji Robotniczej komunikatów, wzywających na zebrania partyjne członków zarządów związków.

Należy zaznaczyć, że jakkolwiek ZZP stara się zachowywać pozory organizacji apolitycznej, jednakże pod tym względem w łonie związków enpeerowskich niema jednolitych poglądów. W ostatnim czasie wśród wybitniejszych działaczy ZZP, wytworzyły się dwie grupy. Pierwsza reprezentuje pogląd, że ZZP powinno być zupełnie bezpartyjne i niezależne, a nawet przeciwnie powinno ono wywierać wpływ na politykę

Narodowej Partji Robotniczej. Natomiast druga grupa dąży do oparcia związków o partję i chce, żeby działacze ZZP rekrutowali się z szeregów NPR, czyli innemi słowy: wpierw należy być enpeerowcem, a potem zetzetpowcem. Związki enpeerowskie starają się nie ujawniać swoich nastrojów opozycyjnych, jednak w posunięciach zawodowych dają się często odczuć takie dążenia. Interesów zawodowych dla celów polityczno-opozycyjnych ZZP naogół jednak nie poświęca.

Według starego statutu, który obowiązywał do połowy 1931 r., ustrój władz ZZP przedstawiał się następująco:

1) sejmik zwoływany co 3 lata, a nadzwyczajny w miarę potrzeby, był najwyższą władzą i instancją;

2) sejmik wybierał: zarząd centralny, który był od niego zależny i przed nim tylko zdawał sprawozdanie,

3) oraz komisję rewizyjną;

4) związki, wchodzące w skład ZZP, delegowały swych przedstawicieli do rady ZZP., jako jej członków, których zatwierdzał sejmik. Rada była raczej ciałem doradczym zarządu centralnego, który w ciągu swego urzędowania mógł ZZP kierować według swej woli i decyzje jego były bezapelacyjne.

Obowiązujący od połowy 1931 r. nowy statut wprowadził następującą organizację władz ZZP[1]):

1) sejmik jest najwyższą władzą (uchwałodawczą);

2) rada ZZP, która jest odpowiedzialna przed sejmikiem, przestrzega, aby zgodnie z postanowieniami statutu były wykonywane uchwały sejmiku;

3) wydział wykonawczy ZZP (czyli wydział rady) składa się z 7-iu członków, których wybiera rada. Wydział wykonawczy jest zależny od rady i przed nią odpowiada. Prezes wydziału jest równocześnie prezesem rady (tak jak w ZZZ, gdzie prezes wydziału centralnego przewodniczy jednocześnie na radzie naczelnej);

4) komisja rewizyjna.

Ta zmiana ustroju władz ZZP, która była dokonana pod wpływem niezadowolenia z pociągnięć politycznych prezesa, posiada zasadnicze znaczenie. Dawniej nikt poza sejmikiem nie mógł w ciągu 3-lecia kontrolować (nie pod względem finansowym) i zmienić zarząd centralny. Obecnie zaś wydział wykonawczy może być każdej chwili przez radę zmieniony; rola prezesa została znacznie ograniczona.

Liczba członków rady jest zależna od ogólnej ilości członków ZZP. Wybory do rady odbywają się następująco: 7-miu członków, to jest tylu ilu liczy wydział wykonawczy, wybiera bezpośrednio sejmik, resztę zaś członków według ustalonego

[1]) Sprawozdanie z obrad sejmiku ZZP 1931 r.

klucza [1]) delegują związki, których również sejmik zatwierdza. Do obecnie urzędującej rady, składającej się z 32 członków, która została wybrana w połowie 1931 r., delegowały: związek kolejarzy — 7, związek robotników rolnych i leśnych — 7, związek górników, metalowców, robotników i rzemieślników po 2-ch, budowlanych, pracowników umysłowych, związki warszawskie, z Gdańska i z Bochum po 1 delegacie oraz 7-miu wybranych przez sejmik.

W przeciwieństwie do klasowych związków socjalistycznych i związków ZZZ, pod względem terytorjalnym ZZP nie dzieli się na organizacje okręgowe (związki ZZP, podobnie jak i związki socjalistyczne oraz ZZZ, posiadają sekretarjaty okręgowe), nie posiada też rad zawodowych, a jedynie w miarę potrzeby powołuje w poszczególnych miejscowościach kartele związków zawodowych. W skład karteli wchodzą prezesi poszczególnych filij związków, działających w danej miejscowości. Jeden z takich karteli, działających na terenie Łodzi, w którym jest zrzeszonych przeszło 4 tys. członków (z tego około 800 rob. rolnych z terenu całego województwa), w wystąpieniach swych ujawnia duży radykalizm. Z pośród poszczególnych związków, należących do wspomnianego kartelu, wchodzi również związek włókniarzy, robotników sezonowych i skórzanych, wśród których duże wpływy posiada element komunizujący. Dominujące wpływy na cały kartel posiada jednakże NPR (Prawica).

Ogółem do ZZP należy 17 związków, których siedziby znajdują się przeważnie w Poznaniu i Katowicach. Z pośród poszczególnych związków, wchodzących w skład ZZP, najliczniejszy jest związek robotników rolnych i leśnych jeśli chodzi o ilość zorganizowanych, zaś najwięcej członków, płacących składki, posiada związek kolejowców, — dalej idzie związek górników, metalowców i hutników, rzemieślników, robotników budowlanych i pracowników miejskich itd.

1) Zjednoczenie Kolejowców Polskich (ZKP), z siedzibą w Warszawie, powstało z połączenia się dawnego polskiego związku kolejowców (PZK), pozostającego pod wpływami Chrześcijańskiej Demokracji i Stronnictwa Narodowego ze związkiem kolejarzy ZZP., który ulegał wpływom NPR (Prawicy). Polski Związek Kolejowców rozwijał swoją działalność głównie w Małopolsce Zachodniej i częściowo południowej b. Kongresówce. Natomiast wpływy związku kolejarzy ZZP. koncentrowały się głównie w zachodnich województwach.

Dominujące wpływy w ZKP posiada NPR (Prawica), w zarządach zaś „dołowych" (zarządy okręgowe i kół) znajduje się spora ilość zwolenników BBWR.

---

[1]) 3—4 tys. członków wybiera 1 delegata, 8—10 tys. czł. — 2 delegatów.

W początku 1933 r. ZKP posiadało 9 sekretarjatów okręgowych i 300 kół, w których było zorganizowanych 54.433 członków płacących składki. Najwięcej zwolenników posiadało ZKP w dyrekcji gdańskiej, bo aż 8.702, dyrekcji warszawskiej — 8.634, poznańskiej — 8.494, katowickiej — 6.615, krakowskiej — 6.178, lwowskiej — 5.795, wileńskiej — 4.606, radomskiej — 2.648 i stanisławoskiej — 2.745.
Obok ZZK Zjednoczenie Kolejowców Polskich należy do najbogatszych organizacyj zawodowych w Polsce;

2) Związek Zawodowy Robotników Rolnych i Leśnych — ZZP z siedzibą w Poznaniu, posiada przeszło 1000 oddziałów i zorganizowanych około 68.000 czł. [1]) lecz płacących składki znacznie mniej. Występuje przeważnie tylko w województwach zachodnich;

3)Związek Górników ZZP — siedziba w Katowicach — liczy 179 oddziałów i około 20.199 członków [2]), z czego około 18.600 przypada na Górny Śląsk, 613 czł. na zagł. krakowskie, 582 na zagł. dąbrowskie i 404 czł. na zagł. naftowe.

4) Związek Metalowców, Hutników i Pokrewnych Zawodów ZZP— siedziba w Królewskiej Hucie — posiada zorganizowanych około 10.000 członków, z czego większa część przypada na Górny Śląsk; liczy 96 oddziałów;

5) Związek Pracowników i Rzemieślników ZZP — siedziba Poznań — posiada około 10.000 członków; liczy 169 oddziałów;

6) Związek Pracowników Budowlanych i Pokrewnych Zawodów w R.P. — siedziba w Katowicach — 6.000 członków;

7) Związek Zawodowy Pracowników Drzewnych ZZP — siedziba w Poznaniu — 1000 czł.; związek posiada 12 oddziałów;

8) Związek Pracowników Miejskich i Zakładów Użyteczności Publicznej ZZP — siedziba w Warszawie — według własnych sprawozdań posiada 5.000 członków;

9) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Skórzanego ZZP z siedzibą w Warszawie liczy do 3.000 członków i 14 oddziałów;

10) Związek Pracowników Umysłowych ZZP z siedzibą w Katowicach — ok. 1000 czł.

11) Związek Pracowników Portowych ZZP — siedziba w Gdyni — 460 członków;

12) Związek Zawodowy Pracowników Elektrotechnicznych ZZP — siedziba w Poznaniu — około 560 czł. w 4 oddziałach

13) Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Dzianego — siedziba w Łodzi — około 1800 członków; ostatnio prawdopodobnie liczba członków uległa zmniejszeniu, gdyż część z nich przeszła do ZZZ;

14) Związek Zawodowy Piekarzy, Młynarzy i Zawodów Pokrewnych ZZP — siedziba w Warszawie — ok. 300 członków;

---

[1]) w/g złożonego sprawozdania na zjeździe delegatów w Poznaniu w dniu 26 i 17 czerwca 1933 r.

[2]) w/g złożonego sprawozdania na zjeździe delegatów w Katowicach w dniu 30/4 1933 r.

15) Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego ZZP — Łódź — 500 członków;

16) Związek Zawodowy Woźnych ZZP w Polsce — siedziba Łódź — około 230 członków i

17) Związek Inwalidów Pracy ZZP z siedzibą w Łodzi — około 180 członków.

Poza tem do ZZP w Poznaniu należą jeszcze związki Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku, w których jest zorganizowanych w 11 oddziałach 2.600 członków [1]), oraz związek górników ZZP w Buchum (Westfalja) z liczbą członków około 3.000 [2]).

Należy dodać, że w ciągu 1932 r. między Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem, a Chrześcijańskiem Zjednoczeniem Zawodowem były prowadzone rozmowy w sprawie połączenia zbliżonych do siebie programem związków enpeerowskich i chrześcijańskich.

b) Polskie Związki Zawodowe „Praca" (PZZP).

Polskie Związki Zawodowe „Praca" są pozostałością dawniejszych polskich związków zawodowych, które po 1905 roku zaczął organizować w b. Kongresówce Narodowy Związek Robotniczy [3]). Nie uznając walki klas, związki te stały na gruncie narodowym i występowały przeciwko strajkom, jakie wówczas prowadzili socjaliści.

Polskie związki zawodowe rozwijały się choatyczniej, niż klasowe związki socjalistyczne. Składały się one z mnóstwa drobnych stowarzyszeń, opartych o zawód, niezdolnych do rozwijania szerszej działalności. Ponadto związki te nie posiadały wspólnej centrali, której rolę spełniała tylko stopniowo Rada Okręgowa w Warszawie.

Jeszcze w 1918 r. polskie związki zawodowe były dość silne i rozwijały swoją działalność prawie we wszystkich ośrodkach przemysłowych. Na zjeździe delegatów w 1919 roku postanowiono połączyć je ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem, które siedzibę swoją miało przenieść do Warszawy, co jednakże nie nastąpiło. W dwa lata później na sejmiku ZZP delegaci polskich związków z b. Kongresówki zostali przegłosowani i zarząd główny ZZP pozostał nadal w Poznaniu.

---

[1]) Przegląd sił Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku — „Głos Zjednoczenia" Nr. 2, luty 1931 r. str. 29.

[2]) Według sprawozdania delegata z Bochum na Sejmiku ZZP w 1931 r. w Poznaniu.

[3]) Rocznik pracowniczych związków zawodowych w Polsce, rok 1925 — Min. Pracy i Op. Społ. 1927 r.

Działacze polskich związków zawodowych przypuszczali, że ZZP, jako stara i wypróbowana organizacja, która powstała na tle walki prowadzonej przez robotników polskich b. dzielnicy pruskiej i na wychodźtwie w Westfalji w obronie polskości — przejmując organizacje w b. Kongresówce, potrafi poprowadzić te związki i zakres działalności ich rozszerzyć. Tymczasem stało się inaczej, gdyż w następnych latach znaczenie i rola polskich związków zawodowych w życiu społecznem zupełnie zmalała. W obecnej chwili pozostały po nich tylko niedobitki w postaci kilku małoznaczących związków. W Warszawie np. gdzie związki te swojego czasu były dość silne, dziś znaczenie swe straciły i liczą zaledwie po kilkuset członków. Jedynie w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym utrzymały się jeszcze dawne polskie związki zawodowe, które od 1925 r. prowadzą tam samodzielną działalność.

Rozłam w Narodowej Partji Robotniczej w 1926 r., który nastąpił na tle ustosunkowania się do wypadków majowych, spowodował również rozdźwięki w związkach Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Polski związek zawodowy robotników przemysłu włókienniczego „Praca“ już w roku 1925 zerwał kontakt organizacyjny z ZZP i przeszedł pod wpływy lewicy narodowego ruchu robotniczego, (NPR - Lewica), która po rozłamie w Narodowej Partji Robotniczej przystąpiła do organizowania polskich związków zawodowych „Praca“; do polskich związków „Praca“ weszła najradykalniejsza część ówczesnego ZZP.

Oprócz związków organizowanych w Łodzi w 1927 r. powołano do życia dwa związki również w Poznaniu: Polski Związek Robotników Rolnych i Leśnych „Praca“ i Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych „Praca“, które w 1931 weszły w całości wraz z posłem Ciszakiem, który im przewodził, w skład ZZZ.

Z pośród łódzkich organizacyj, które były podporządkowane Radzie Okręgowej Polskich Związków Zawodowych „Praca“, większa część działaczy i związków z posłem Waszkiewiczem na czele nie chciała zgodzić się na całkowite połączenie się z ZZZ i prowadzi nadal samodzielną działalność.

Po odejściu części działaczy i związków do ZZZ obecnie polskie związki zawodowe „Praca“ liczebnie są bardzo słabe, dzięki jednakże sięgającej czasów przedwojennych tradycji, jaką posiadają w Łodzi, wywierają tam, zwłaszcza wśród włókniarzy pewne wpływy. Polskie Związki Zawodowe „Praca“ działają dziś głównie w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym i trochę w kieleckiem, a ściślej w częstochowskich fabrykach, opierając się już głównie tylko na związku włókniarzy, założonym jeszcze w 1910 r.

Pod względem politycznym Polskie Związki Zawodowe „Praca“ ulegają wpływom Narodowego Stronnictwa Pracy (d. Narodowa Partja Robotnicza — Lewica), w którem główną rolę odgrywają zwolennicy posła Waszkiewicza, stojący na stanowisku dalszego utrzymania samodzielności polskich związków „Praca“. Grupa ta ostro przeciwstawia się działaczom, pracującym na terenie ZZZ. Ostatnio był nawet postawiony wniosek, aby ich wykluczyć z Narodowego Stronnictwa Pracy.

W łonie Rady Okręgowej Związków „Praca“ znajduje się grupa działaczy, która dąży ku likwidacji związków „Praca“ i połączenia się z ZZZ, lecz nie posiada ona wśród większości członków rady większego posłuchu.

Niektórzy lokalni przywódcy związków „Praca“ w przemówieniach swych ujawiają duży radykalizm i opozycyjność w stosunku do BBWR i Rządu. Ogólnie jednak biorąc polskie związki „Praca“ zaliczyć należy do ugrupowań o orjentacji prorządowej. Pod względem ideowo społecznym między PZZP a ZZP niema zasadniczych różnic, mimo to zwalczają się wzajemnie niekiedy w sposób b. ostry. Występują natomiast różnice natury politycznej, gdyż polskie związki „Praca“ w stosunku do rządów pomajowych zajmują stanowisko pozytywne i od chwili swego powstania znajdują się w obozie ideowym Marszałka Piłsudskiego.

Pod względem organizacyjnym polskie związki zawodowe „Praca“ nie posiadają centrali, lecz podporządkowane są Radzie Okręgowej Polskich Związków Zawodowych „Praca“ z siedzibą w Łodzi. Władze Rady wybierane są na ogólnej konferencji delegatów związkowych. W obecnej chwili Radzie Okręgowej PZZP jest podporządkowanych 8 związków, w których jest zorganizowanych zgórą 7.000 członków.

Z pośród poszczególnych związków „Praca“ najsilniejszy jest: 1) Polski Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego „Praca“ z siedzibą w Łodzi, posiadający 11 oddziałów i przeszło 4.000 członków; obecnie po zwycięskim strajku włókniarzy ilość członków prawdop. znacznie się zwiększyła.

2) Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Ceramicznego „Praca“, Łódź — liczy 400 członków;

3) Polski Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych „Praca“, — Łódź, liczy 400 członków;

4) Polski Związek Zawodowy Pracowników Samorząd. i Użyteczności Publicznej „Praca“ — Łódź — ma 300 czł.

5) Polski Związek Zawodowy Pracowników Instytucyj — Ubezpieczeń Społecznych „Praca“ — Łódź, — około 300 czł.;

6) Polski Związek Zawodowy Pracowników Tramwajowych „Praca“, Łódź — 150 czł.;

7) Polski Związek Zawodowy Kolejek Dojazdowych „Praca“ — Łódź — 150 czł. i

8) Polski Związek Zawodowy Dozorców Domowych i Służby Domowej „Praca" — Łódź — 250 członków.

Należy zaznaczyć, że jeszcze przed przystąpieniem części związków „Praca" do ZZZ na Pomorzu nastąpił w nich rozłam. Prezes zarządu okręgowego w Tczewie, poparty przez większość członków, zerwał kontakt z centralą poznańską, która zamierzała usunąć go z zajmowanego stanowiska i przystąpił do organizowania samodzielnego związku pod nazwą Pomorski Związek Robotniczy „Praca". Związek ten jest nastawiony prorządowo, lecz widoków rozwoju nie posiada.

c) Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska" (ZZPP) w R. P.

Odłam narodowego ruchu zawodowego, któremu patronuje Stronnictwo Narodowe, posiada mniejsze znaczenie, niż polskie związki „Praca", jakkolwiek pod względem ilości zorganizowanych członków dorównywuje im. Centrala związków ZZPP z siedzibą w Sosnowcu powstała dopiero w dobie postabilizacyjnej w roku 1928, lecz działalność poszczególnych związków datuje się już od 1925 r.

Początkowo działalność związków ZZPP ogniskowała się w Sosnowcu, skąd następnie przeniosła się do innych ośrodków przemysłowych. Stojąc na gruncie idei narodowej, ZZPP głosi konieczność ścisłej solidarności i współdziałania pracowników z pracodawcami na terenie poszczególnych gałęzi przemysłu.

Nie uznając walki klas, ZZPP wysuwa zasadę łączenia we wspólnej organizacji wszystkich pracujących w danej gałęzi wytwórczości: robotników rzemieślników, urzędników i inżynierów, aż do kierowników przedsiębiorstw włącznie [1]). Hasło międzynarodowej solidarności proletarjatu ZZPP zastępuje hasłem tworzenia narodowych związków gospodarczych, zabezpieczających możność zarobkowania w Polsce przedewszystkiem polskiemu pracownikowi; strajki i lokauty są szkodliwe dla obu stron, dlatego ZZPP jest za przymusowym arbitrażem. —

ZZPP zrzesza zarówno robotników jak i personel administracyjno-techniczny. Do związków ZZPP należą w charakterze t. zw. członków popierających inżynierowie i kierownicy fabryk, którzy, płacąc stosunkowo wysokie składki, uzależniają w ten sposób je od siebie pod względem finansowym.

Do obecnej chwili związki ZZPP działają nadal głównie w kieleckiem, zwłaszcza w zagłębiu dąbrowskiem, trochę na

[1]) Włodzimierz Marszewski — Związki zawodowe „Praca Polska" ich cele i organizacja". — Warszawa.

Śląsku, w Łodzi i w Warszawie, gdzie występują także pod firmą „Wspólna Praca"; w Warszawie zauważono ostatnio nawet większą prężność tych związków.

Stronnictwo Narodowe zaczyna ostatnio coraz żywiej interesować się tym odłamem związków, wydając swoim działaczom specjalne instrukcje, jak mają organizować robotników. W tym celu przy zarządzie głównym Stronnictwa Narodowego powołano specjalny referat dla spraw robotniczych. Stronnictwo Narodowe jest zdania, że masy robotnicze są chętne idei narodowej i tam, gdzie powstały związki zawodowe, „Praca Polska" stopniowo rozszerzają zakres swoich wpływów, pomimo, że „szkodliwe państwu i idei narodowej czynniki" starają się wytworzyć w warstwach robotniczych pewnego rodzaju niechęć do obozu narodowego.

Stronnictwo Narodowe uważa jednak, że akcja wśród robotników wymaga specjalnego nastawienia i podejścia do warstw pracujących, dlatego też w chwili obecnej — powiada — nie we wszystkich ośrodkach można już rozpoczynać „robotę masową", a raczej ściśle organizacyjną.

Narazie Stronnictwo Narodowe zaleca by rozpocząć energicznie akcję organizacyjną. Placówki stronnictwa winny pomagać przy tworzeniu, a po utworzeniu czuwać nad związkami zawodowemi „Praca Polska", których program społeczno-gospodarczy jest zgodny z poglądami Stronnictwa Narodowego. Należy działalność tych związków otoczyć opieką — mówią władze stronnictwa — i kierować do nich wybitniejsze jednostki ze sfer robotniczych. Władze stronnictwa zalecają, aby związki zawodowe „Praca Polska" powstawały wszędzie, gdzie wpływy Stronnictwa Narodowego na to pozwalają.

W ciągu ostatnich lat ZZPP wzrosło liczebnie dzięki przyłączeniu się do niego w 1928 r. Narodowego Związku Robotniczego imienia ks. Stanisława Stojałowskiego, z siedzibą w Bielsku, z liczbą około 1.200 płacących składki. Obecnie do ZZZP należy 23 związki, posiadające przeważnie charakter lokalny, w których zorganizowanych jest zgórą 7.000 członków; z podanej niżej liczby związków znaczna część znajduje się właściwie jeszcze w stadjum organizacyjnem.

1) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego „Praca Polska" z siedzibą w Łodzi, około 500 członków;

2) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Metalowego — „Wspólna Praca" z siedzibą w Warszawie — 400 cz.;

3) Związek Zawodowy Górników „Praca Polska" w R. P. w Sosnowcu — 700 czł.;

5) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Szklanego „Praca Polska w Sosnowcu — 300 członków;

6) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Papier. „Praca Polska", Sosnowiec;

7) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Cukrowniczego „Praca Polska", Sosnowiec;

8) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Chemicznego „Praca Polska", Sosnowiec;

9) Związek Zawodowy Pracowników Cukierniczych „Praca Polska" — Warszawa;

10) Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Użyteczności Publicznej „Praca Polska" — Sosnowiec;

11) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Drzewnego „Praca Polska" — Sosnowiec;

13) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego „Praca Polska" — Sosnowiec;

13) Związek Zawodowy Robotników Przemysłowych Spożywczego „Praca Polska" — Sosnowiec;

14) Związek Zawodowy Służby Domowej „Praca Polska" — Sosnowiec;

15) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Skórzanego „Praca Polska" — Sosnowiec;

16) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Samochodowego „Praca Poska" — Sosnowiec;

17) Związek Zawodowy Pracowników Rolnych „Praca Polska" — Sosnowiec;

18) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Odzieżowego „Praca Polska" — Sosnowiec;

19) Związek Zawodowy Pracowników Leśnych „Praca Polska" — Sosnowiec;

20) Związek Zawodowy Pracowników Gastronomiczno - hotelowych „Praca Polska" — Sosnowiec;

21) Związek Zawodowy Pracowników Bankowych, Handlowych i Biurowych „Praca Polska" — Sosnowiec;

22) Związek Zawodowy Metalowców „Praca Polska" — Sosnowiec;

23) Związek Zawodowy Pracowników Tramwajów, Autobusów i Kolejek Dojazdowych „Wspólna Praca" — Warszawa.

CHRZEŚCIJAŃSKO-SPOŁECZNY RUCH ZAWODOWY.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe R. P. (ChZZ).

Chrześcijańsko-społeczny ruch zawodowy w Polsce powstał i działa na zasadach encykliki papieskiej, zwanej „rerum novarum" [1]), w której kościół, poruszając wielkie zagadnienie społeczne — stosunku wzajemnego między pracą i kapitałem,

[1]) Encyklika Leona XIII o kwestji robotniczej „rerum novarum" w tłumaczeniu i z objaśnieniami ks. Jana Piwowarczyka — Kraków 1931 r.

przez usta swego najwyższego przedstawiciela stwierdził, że stoi w obronie upośledzonego świata pracy. Poruszając w encyklice kwestję robotniczą, równocześnie papież nakreślił drogi, jakiemi iść powinna myśl i akcja społeczna, aby zgodnie z zasadami kościoła katolickiego doprowadzić do równowagi i spokoju społecznego.

Kolebką obecnego ruchu chrześcijańsko-społecznego wogóle są stowarzyszenia robotników chrześcijańskich (w b. dzielnicy pruskiej i Małopolsce nazywane katolickiemi związkami) [1]), które początkowo rozwijały swoją działalność jedynie na polu kulturalno-oświatowem i samopomocowem; w b. dzielnicy pruskiej i austrjackiej związki te istniały już przed ogłoszeniem encykliki „rerum novarum".

W b. Kongresówce i na ziemiach wschodnich stowarzyszenia te powstały dopiero po roku 1905 w okresie porewolucyjnym, gdy ogłoszony został „ukaz" cesarski, zezwalający na zakładanie tego rodzaju organizacyj. Już jednak w 1904 roku w jednej z fabryk w Warszawie został zorganizowany związek tajny p.n. „Straż" [2]), którego zadaniem było: „zwalczanie haseł i teoryj (przyp. autora — socjalistycznych), niezgodnych z duchem chrześcijańskim i narodowym; dążenie do zachowania sprawiedliwości i miłości pomiędzy pracującymi a pracodawcą, szerzenie oświaty w duchu chrześcijańskim i polskim, zakładanie dla pracujących kas samopomocowych". Związek ten oparł się na dziesiętnikach i setnikach.

Dopiero w dwa lata później w Warszawie zostało zarejestrowane pierwsze stowarzyszenie robotników chrześcijańskich, później w Częstochowie i Łodzi, a następnie i w różnych innych ośrodkach przemysłowych. Głównym organizatorem i patronem stowarzyszenia robotników chrześcijańskich w b. Kongresówce był ks. prałat Godlewski, który wkrótce po odzyskaniu niepodległości ustąpił ze swego stanowiska. Według późniejszego jego oświadczenia, powodem ustąpienia było dążenie do utworzenia stronnictwa politycznego p. n. Chrześcijańskiej Demokracji, czemu był przeciwny, gdyż chciał utrzymać apolityczność stowarzyszeń robotników chrześcijańskich.

Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich nie posiadały charakteru organizacyj zawodowych. Chrześcijańsko-społeczny ruch zawodowy, jako przeciwwagę związków socjalistycznych w walce o poprawę bytu klasy pracującej, zaczęto organizować

---

[1]) Chrześcijańsko narodowy kalendarz robotniczy na 1925 r. — ruch chrześcijańsko-społeczny w Polsce.

[2]) Jak powstało stowarzyszenie rob. chrześc. — Gazeta Warszawska z dn. 2/8. 29 r.

dopiero nieco później: w Poznańskiem po1902 r., w Małopolsce od 1906 r., a w b. Kongresówce dopiero od wielkiej wojny [1]); w 1914 r. chrześcijańskie związki zawodowe w Małopolsce posiadały już 48 oddziałów, w których było zorganizowanych około 3.300 członków (klasowe związki socjalistyczne posiadały w tym czasie 245 oddziałów i 13.700 członków [2]).

Z chwilą zakończenia wojny działacze chrześcijańskich związków zawodowych z Małopolski nosili się przez pewien czas z projektem przystąpienia do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, jednakże doszli do przeświadczenia, że bardziej celowe jest podjęcie i prowadzenie samodzielnej pracy organizacyjnej na terenie całego państwa. W 1919 r. zwołany został zjazd delegatów chrześcijańskich związków z Małopolski oraz przedstawicieli stowarzyszenia robotników chrześcijańskich z b. Królestwa. Na zjeździe tym postanowiono rozciągnąć działalność chrześcijańskich związków na obszar całej Rzeczypospolitej oraz utworzyć wspólną centralę pn. Polskie Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Zjazd delegatów stowarzyszenia robotników chrześcijańskich, który się odbył w połowie 1919 r., uznał w całości poprzednią rezolucję, powierzając Zjednoczeniu kierownictwo nad chrześcijańskim ruchem w b. Kongresówce.

Chrześcijański ruch zawodowy nie poszedł jednakże po linji wytkniętej przez dwa wspomniane zjazdy. Polskie Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych nie posiadało dostatecznych sił, aby opanować kierownictwo nad rozwijającemi się dosyć szybko związkami chrześcijańskiemi w innych dzielnicach. W lutym 1921 r. powstała nowa centrala z siedzibą w Warszawie pn. Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, która podporządkowała sobie sekretarjaty z obszaru województw centralnych. Również i lwowskie ugrupowanie chrześcijańskich związków zawodowych usamodzielnia się, powołując do życia nową centralę pn. Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych na Małopolskę Wsch. Także usamodzielniło się utworzone po wojnie Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe na Poznańskie i Pomorze, Centralny Chrześcijański Związek Zawodowy w Wilnie, oraz Centrala Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Katowicach [3]).

Pomimo wysiłków i starań w kierunku przeprowadzenia unifikacji całego chrześcijańskiego ruchu zawodowego do ostatnich lat ruch ten był rozbity na szereg dzielnicowych cen-

---

[1]) Alicja Bełcikowska — Stronnictwa i związki polityczne w Polsce str. 122 — W-wa 1925.

[2]) Rocznik pracown. zw. zaw. w Polsce str. 25, Min. Pr. i Op. Społ. Warszawa 1927 r.

[3]) Rocznik pracowniczych związków zawodowych, rok 1925 str. 32

tral. W roku 1923 powołano do życia Centralną Komisję Chrześcijańskich Związków Zawodowych, do której dokooptowano przedstawicieli innych central, jednakże tendencje odśrodkowe były tak silne, że nie zdołano doprowadzić do centralizacji chrześcijańskich związków. W dwa lata później odbyła się w Krakowie konferencja dzielnicowych przedstawicieli chrześcijańskich związków zawodowych (byli na niej obecni delegaci z Białej, Grudziądza, Katowic, Krakowa, Lwowa, Poznania, Łodzi i Warszawy), na której stwierdzono, że najważniejszą przeszkodą należytego rozwoju chrześcijańskich związków zawodowych jest decentralizacja [1]). Konferencja powzięła wówczas jednomyślną uchwałę w sprawie zwinięcia central dzielnicowych i utworzenia jednolitej centrali w Warszawie. Ze złożonych wówczas sprawozdań okazało się, że na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej działało zgórą 500 związków chrześcijańskich (oddziały niescentralizowane liczono zapewne jako osobne związki) oraz 50.000 płacących członków; liczba sekretarjatów wynosiła 70.

W praktyce jednak wszystko pozostawało po dawnemu i chrześcijański ruch zawodowy mimo czynionych wysiłków nie mógł utworzyć wspólnej centrali. Każda dzielnica posiadała zupełną autonomję swej działalności, skutkiem czego istniało aż 5 oddzielnych central chrześcijańskich związków zawodowych, a mianowicie: 1) Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe R. P. z siedzibą w Warszawie, 2) Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych na Małopolskę Wschodnią z siedzibą we Lwowie, 3) Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe na Poznańskie i Pomorze z siedzibą w Poznaniu, 4) Centrala Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie oraz Centrala Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Katowicach [2]). Dopiero na początku 1931 r. zdołano doprowadzić do formalnego połączenia tych central w jedną wspólną centralę, z siedzibą w Warszawie. W praktyce jednakże połączenie to nie jest jeszcze zupełne. Większość związków pozostaje nadal niescentralizowana, co uniemożliwia wprowadzenie jednolitej polityki i taktyki.

Chrześcijańskie związki zawodowe nie posiadały dawniej i nie posiadają obecnie nigdzie wpływów przeważających, odgrywając wszędzie rolę jednego z mniejszych ugrupowań. W ostatnich 2-ch latach sporo członków z chrześcijańskich związków zawodowych odpłynęło do ZZZ.

---

[1]) Związki zawodowe w drugiem półroczu 1925 — odbitka z czasopisma „Praca i Opieka Społeczna".

[2]) Związki zawodowe w Polsce — odbitka z kwartalnika „Statystyka Pracy" zeszyt 5 — 1932 r.

Pod względem politycznym chrześcijańskie związki znajdują się pod wpływami Chrześcijańskiej Demokracji. Niektórzy działacze są jednakże przeciwni „wtrącaniu się“ stronnictwa do związków i nie chcą dopuścić do tego, by chrześcijańskie związki zawodowe stały się ekspozyturą partji. Wyrazem tych nastrojów jest uchwała zarządu głównego chrześcijańskich związków zawodowych z końca ub. r., postanawiająca prowadzić w związkach działalność samodzielną, niezależną od stronnictwa, żądając od partji, aby nie wchodziła w bezpośredni kontakt organizacyjny z poszczególnymi okręgami, lecz jedynie z zarządem głównym ChZZ.

Również charakterystyczna jest pod tym względem rezolucja kongresu chrześcijańskich związków zawodowych, który się odbył w dniach 3 i 14 sierpnia br., zalecająca władzom naczelnym całkowite odgrodzenie chrześcijańskich związków od partyj politycznych. Przebieg kongresu i wybór do naczelnych władz związkowych zwolenników odpartyjnienia ruchu zawodowego wskazują na to, iż w łonie chrześcijańskich związków zawodowych, za wyjątkiem ośrodka śląskiego, któremu przewodzi senator Korfanty — występują ostre tendencje do całkowitego wyeliminowania wpływów partyjno-politycznych wogóle, a przedewszystkiem wpływów Ch. Demokracji.

Ponadto zasługuje na uwagę przyjęta na kongresie rezolucja, upoważniająca zarząd główny ChZZ do ponownego rozpoczęcia pertraktacyj unifikacyjnych ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem. Prócz tego kongres położył nacisk na centralizację związków i zaprowadzenie jednolitych składek członkowskich w poszczególnych ośrodkach.

Czołowi działacze ChZZ są nastawieni opozycyjnie do rządów pomajowych, lecz niektórzy z nich podkreślają konieczność stosowania ostrożnej taktyki, przyczem w niektórych ośrodkach prowincjonalnych, zwłaszcza w dawnej centrali lwowskiej i katowickiej, ujawniają się tendencje do współpracy z rządem. Np. na Górnym Śląsku z końcem 1929 r. w łonie chrześcijańskich związków zawodowych nastąpił na tem tle rozłam. Część działaczy z prezesem centrali katowickiej opowiedziała się przeciwko polityce Chrz. Dem. i utworzyła osobną centralę związków. Grupa ta z prezesem katowickiej centrali chrześcijańskich związków zawodowych, Musiołem na czele początkowo w wystąpieniach zawodowo-gospodarczych współpracowała z prorządowemi związkami, w ostatnim czasie jednak zaczyna się od nich odsuwać i nawiązuje znów kontakt z grupą związków opozycyjnych. Również w Łodzi i na Pomorzu część członków chrześcijańskich związków zawodowych zerwała kontakt z chrześcijańskim ruchem, wstępując do ZZZ.

Istotną cechą chrześcijańskiego ruchu zawodowego, od samego początku jego powstawania i do dziś dnia jeszcze, jest brak związków scentralizowanych, a natomiast działa duża ilość związków lokalnych. W poszczególnych miejscowościach związki lokalne tworzą t. zw. kartele chrześcijańskich związków zawodowych, odpowiadające pod względem organizacyjnym radom okręgowym innych central. Kartele te o tyle jednak różnią się od rad okręgowych, że prowadzą nietylko akcje zawodowo-ekonomiczne, lecz również i działalność administracyjno-gospodarczą.

W obecnej chwili stan organizacyjny chrześcijańskich związków zawodowych przedstawia się następująco: ChZZ posiada 18 sekretarjatów okręgowych i 255 oddziałów związkowych, w których jest zorganizowanych około 60.000 członków; płacących składki jest znacznie mniej.

Sekretarjaty okręgowe związków niescentralizowanych istnieją w następujących miastach: 1) Warszawa - miasto posiada 14.700 członków, 2) Warszawa - Podmiejska, — 3000 członków, 3) Łódź — 5.500 członków, 4) Częstochowa — 2.300, 5) Radom — 2.200, 6) Sosnowiec — 1.200, 7) Zawiercie — 1.200, lecz płacących tylko 128, 8) Białystok — 900, 9) Wilno — 2.150, 10) Lublin — 1.365, 11) Włocławek — 1.600, 12) Poznań — 3.500, 13) Leszno — 1.500, 14) Bydgoszcz — 2.100, 15) Kraków — miasto — 420, 16) Biała — 3.000, 17) Katowice — 2.615 i 18) Przemyśl — 250 czł.

ChZZ jest prawie wyłącznie ugrupowaniem robotniczem. Pracowników umysłowych posiada zaledwie 0,5% ogółu członków. Dawniej chrześcijańskie związki zawodowe były znacznie silniejsze. Odeszli od nich kolejarze (PZK), którzy połączyli się z kolejarzami ZZP i utworzyli pod przeważającemi wpływami NPR-Prawicy Zjednoczenie Kolejowców Polskich; odpłynęły także związki pracowników państwowych i samorządowych, którzy utworzyli własne centrale.

Jak już wspomnieliśmy wyżej ChZZ opiera się jeszcze przeważnie na związkach niescentralizowanych. Ponieważ wymienienie wszystkich związków zabrałoby za wiele miejsca, ograniczamy się do podania tylko główniejszych tem bardziej, że w najbliższym czasie prawdopodobnie przeprowadzona będzie całkowita ich centralizacja. Dotychczas całkowicie scentralizowane zostały 4-y związki, a mianowicie: 1) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego ChZZ w R. P. z siedzibą w Łodzi, posiadający około 3.000 członków, 2) Związek Zawodowy Dozorców Domowych ChZZ w R.P. z siedzibą w Warszawie z liczbą około 5.000 członków, 3) Chrześcijański Związek Zawodowy robotników rolnych w R. P.

z siedzibą w Warszawie posiada około 6.000 członków; w związku istnieje sekcja robotników leśnych i 4) Chrześcijański Związek Zawodowy Służby Domowej w R. P. — siedziba w Warszawie — około 6.000 członków, który jednakże organizacyjnie nie należy do Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, jako centrali.

Poza tem z silniejszych związków należy wymienić: chrześcijański związek zawodowy metalowców, posiadający około 2.000 członków, chrześcijański związek górników z liczbą około 3.000 członków, związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego, mineralnego i papierniczego z liczbą około 2.000 członków. W ChZZ jest zorganizowanych spora ilość pracowników samorządowych i zakładów użyteczności publicznej; w Warszawie np. chrześcijańskie związki zajmują drugie miejsce pod względem ilości zorganizowanych pracowników samorządowych.

ZWIĄZEK ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE (skrót ZZZ).

Wypadki majowe w 1926 r. powołały do życia Związek Naprawy Rzeczypospolitej [1]), który wkrótce potem przystąpił do organizowania pracowniczego ruchu zawodowego na zasadach syndykalistycznych [2]). W wydawanym „Przełomie" i „Solidarności Pracy" działacze Związku Naprawy Rzeczypospolitej twierdzili, że solidarność klasy pracującej urzeczywistniona może być „jedynie na gruncie bezpartyjnego ruchu zawodowego, na gruncie niezależnych związków zawodowych, będących organizacjami gospodarczemi proletarjatu, bezpośrednim wyrazem walki między pracownikami a kapitałem".

Walka klas — według Związku Naprawy Rzeczypospolitej i powołanej przez niego Generalnej Federacji Pracy — jest rzeczywistością. Stwierdzając walkę klas, jako zjawisko nieuchronne w ustroju kapitalistycznym, Związek Naprawy Rzeczypospolitej i GFP nie robiły jednak z niej postulatu programowego i nie przenosiły walki klas z życia gospodarczego do życia polityczno-państwowego, stawiając państwo na naczelnem miejscu i tem się głównie różniły od socjalizmu.

---

[1]) Został zorganizowany przez wybitniejszych działaczy Związku Strzeleckiego, Związku Osadników i Związku Powstańców Górnośląskich.

[2]) J. Szurig — Założenie ideowe Generalnej Federacji Pracy — Warszawa, 1929 r.

Istniejące rozbicie pracowniczego ruchu zawodowego jest, zdaniem syndykalistów, wynikiem wyraźnego upartyjnienia związków, dlatego też związki zawodowe w ich pojęciu muszą być bezpartyjne i uniezależnione od jakichkolwiek ugrupowań politycznych. Hasło bezpartyjności i niezależności związków zawodowych, jakie głosił Związek Naprawy Rzeczypospolitej, znalazło oddźwięk wśród warstw pracowniczych, dzięki czemu w szybkim czasie zdołano założyć na terenie fabryk, przeważnie warszawskich, kilkanaście kół robotniczych.

Po połączeniu się w 1928 r. Związku Naprawy Rzeczypospolitej z Partją Pracy i utworzeniu Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast, koła te stały się zaczątkiem powołanej w tym czasie do życia Generalnej Federacji Pracy, która pod względem ideowo-społecznym posiadała cechy ruchu klasowego i była nastawiona dość radykalnie. Do osoby Marszałka Piłsudskiego działacze GFP odnosili się z bezgranicznem zaufaniem, natomiast do BBWR, jako całości, odnosili się z pewną rezerwą. Ogólnie biorąc Generalna Federacja Pracy ulegała wpływom Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast, ale nie brak w niej było i zwolenników ściślejszej współpracy z BBWR.

Wpływy GFP koncentrowały się głównie w Warszawie i na Górnym Śląsku. W końcu 1930 r. GFP miała zorganizowanych już blisko 10.000 członków z tego przeszło 6.000 płacących składki. —

Nieco słabszem ugrupowaniem była Konfederacja Gospodarczych Związków Zawodowych (KZZ), powołana do życia w końcu 1929 r., która w przeciwstawieniu do GFP. uznawała solidaryzm społeczny [1]). Zaczątkiem Konfederacji Związków Zawodowych były gospodarcze związki, ogniskujące swoją działalność w zagłębiu krakowskiem, z których część przeszła w 1929 r. do Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych, a pozostałe związki utworzyły własną centralę w Warszawie.

W końcu 1930 r. na terenie sejmowym wyłoniła się z pośród posłów Klubu BB. t. zw. Robotnicza Grupa Parlamentarna, która m. in. postawiła sobie za zadanie scalenie robotniczego ruchu zawodowego. Z jej inicjatywy rozpoczęto w tym kierunku prace, które niebawem doprowadziły do powstania jednej centrali prorządowych robotniczych związków zawodowych p. n. Związek Związków Zawodowych w Polsce. W skład ZZZ weszła w całości Generalna Federacja Pracy i Konfederacja Związków Zawodowych, następnie część związków i działaczy Centralnego Zrzeszenia Klas. Zw. z Moraczewskim na czele oraz część związków „Praca“ NPR - Lewicy.

---

[1]) Zgodne współdziałanie wszystkich warstw społeczeństwa.

W dn. 25 maja 1931 r. w Warszawie odbył się I ogólnopolski kongres połączeniowy delegatów związków zawodowych z czterech wspomnianych grup, na którym powołano władze ZZZ [1]). Uznając dobro Państwa Polskiego za prawo naczelne, ZZZ uważa za cel swego istnienia zorganizowanie klasy pracującej, jako świadomego, twórczego czynnika w życiu społeczno-gospodarczem państwa, w celu obrony jej interesów ekonomicznych i kulturalnych, uzyskania wpływu decydującego na organizacje wytwórczości, na politykę społeczną i gospodarczą państwa. Według ZZZ organizacje zawodowe powinny być szkołą zawodową, życiową i obywatelską, przygotowującą klasę robotniczą do spełnienia jej naczelnej funkcji społecznej — kierowania życiem gospodarczem państwa. Zadania swe związki spełnią, o ile nie będą podlegały żadnej partji, ani grupie politycznej, stąd też ZZZ głosi hasła niezależności i bezpartyjności pracowniczego ruchu zawodowego. W akcjach zawodowych związki nie mogą uciekać się do takich środków walki, które godziłyby w interesy państwa lub obniżały poziom moralny wystąpień robotniczych.

Stojąc na stanowisku jedności interesów klasy robotniczej i państwa, ZZZ uznaje celowość, a nawet konieczność międzynarodowej współpracy ze związkami innych krajów pod warunkiem niemieszania się organizacyj zawodowych państw jednych w sprawy wewnętrzne proletarjatu państw drugich. ZZZ podkreśla w swej deklaracji ideowej, że Czerwona Międzynarodówka Zawodowa (Profintern) jest organem imperjalistycznego rządu ZSRR, a organizacje komunistyczne w Polsce są oddziałami Kominternu i odbierają rozkazy działania z Moskwy, wrogiej w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej, dlatego organizacje zawodowe polskie obowiązane są zwalczać jak najostrzej wszelkie przejawy akcji komunistycznej wśród robotników. Międzynarodówka zaś amsterdamska wypaczyła swój charakter międzynarodówki zawodowej i stała się niejednokrotnie ekspozyturą politycznych interesów niektórych mocarstw europejskich, a zwłaszcza Niemiec, wobec czego należy też krytycznie ustosunkować się i do jej poczynań [2]).

Pod względem ideowo społecznym ZZZ jednoczy w sobie żywioły dość różnorodne. Obok wyznawców syndykalizmu (GFP) i socjalizmu (związki i działacze z Centralnego Zrze-

---

[1]) „Młot i Pług" — organ Związku Związków Zawodowych Nr. 11 z dn. 1. 6. 1931 r. — Warszawa.

[2]) Podstawy ideowe i taktyczne zjednoczonego robotniczego ruchu zawodowego pn. Związek Związków Zawodowych w Polsce, Warszawa — 1931 r.

szenia Klas. Zw.) znajdują się zwolennicy solidaryzmu społecznego (Konfederacja Zw. Zaw.) oraz zwolennicy haseł narodowo-chrześcijańskich (polskie związki „Praca").

Większość jednakże z pośród wybitniejszych działaczy ZZZ stoi na gruncie walki klas i z tego względu ugrupowanie to należałoby raczej rozpatrywać w grupie związków klasowych, tem bardziej, że ewolucja ZZZ wyraźnie idzie w tym kierunku.

Pod względem organizacyjnym ZZZ opiera się na związkach ogólno-krajowych, organizowanych według gałęzi wytwórczości, działających na obszarze całego państwa. Siedzibą ZZZ jest Warszawa. Władzami ZZZ są: ogólno-polski kongres delegatów związków zawodowych, rada naczelna, centralny wydział zawodowy, główna komisja rewizyjna oraz okręgowe i lokalne rady zawodowe, będące oddziałami ZZZ. Ogólno-polski kongres, który w zasadzie zbiera się co dwa lata, stanowią: członkowie rady naczelnej, centralny wydział zawodowy, komisja rewizyjna, delegaci okręgowych rad zawodowych oraz delegaci poszczególnych związków. Naczelną radę i centralny wydział (organ administracyjno-wykonawczy) wybiera kongres. Na czele rad okręgowych i lokalnych stoją wydziały, wybierane na konferencji oddziałów związkowych i zatwierdzane przez centralny wydział, oraz sekretarze mianowani przez centralny wydział.

ZZZ posiada 11 okręgowych rad zawodowych: Warszawa, Łódź, Radom, Kraków, Katowice, Bielsko-Biała, Lwów, Stryj, Poznań, Bydgoszcz i Gdynia oraz 5 miejscowych rad: Częstochowa, Zawiercie, Chrzanów, Nowy-Sącz i Lida. W Wilnie występuje regjonalna grupa związków ZZZ p. n. Zjednoczenie Robotnicze Związków Zawodowych Ziem Północno-Wschodnich, a w Łucku Wołyńskie Zjednoczenie Pracy; powyższe grupy związków nie są dotychczas organizacyjnie związane z ZZZ.

Wpływy ZZZ koncentrują się głównie w Warszawie, na Śląsku, w woj. krakowskiem, kieleckiem i przemyśle naftowym. W przeciwieństwie do związków Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych (PPS. d. Fr. Rew.) ZZZ staje się powoli ruchem masowym, posiadając oddziały swoich związków we wszystkich ośrodkach robotniczych.

Do ZZZ należy 28 związków, w których zorganizowanych jest zgórą 70.000 członków, z czego około 50.000 płacących składki, a mianowicie:

1) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce z siedzibą w Katowicach liczy do 7.000 członków. Wpływy jego koncentrują się głównie w zagłębiu śląskiem;

2) Związek Zawodowy Metalowców w Polsce — siedziba w Warszawie, posiada około 6.000 członków; działa głównie na Śląsku, w Warszaszawie i w kieleckiem [1]);

3) Federacja Polskich Kolejowców (PFK) z siedzibą w Katowicach liczy 4.311 czł. płacących składki, z czego 1934 członków w dyrekcji katowickiej, 1425 w dyrekcji poznańskiej, 700 w gdańskiej, 206 w krakowskiej i 46 w radomskiej;

4) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Tytoniowego i Spirytusowego w Polsce — siedziba w Warszawie — ma około 2.500 członków; działa na terenie wszystkich prawie fabryk monopolu tytoniowego; przy związku istnieje sekcja rzemieślników, w której są zorganizowani rzemieślnicy (mechanicy) ze wszystkich fabryk tytoniowych;

5) Związek Zawodowy Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej w Polsce — siedziba w Warszawie — posiada około 5.000 czł., najwięcej w Krakowie, Warszawie, Lwowie i Poznaniu [2]);

6) Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Naftowego w Polsce — siedziba Borysław — posiada około 2.000 zwolenników;

7) Związek Zawodowy Robotników Rolnych i Leśnych w Polsce liczy do 10.000 członków; siedzibą jego jest Poznań;

8) Federacja Pracowników Umysłowych w Katowicach — około 300 członków;

9) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego w Polsce z siedzibą w Łodzi — posiada około 1.500 czł.

10) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego w Polsce, siedziba w Warszawie — ok. 2.000 czł.;

11) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego w Polsce — siedziba w Warszawie — około 2.000 czł.;

12) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Chemicznego i Pokrewnych w R. P. — siedziba w Warszawie — około 3.000 czł.;

13) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Mięsnego w Polsce — siedziba w Warszawie — 1.500 członków;

14) Związek Zawodowy Pracowników Portowych w Polsce — siedziba w Gdyni — około 500 członków;

15) Związek Zawodowy Robotników Spożywczych w Polsce — siedziba w Warszawie — około 2.000;

16) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Odzieżowego w Polsce — siedziba w Warszawie około 1.300 członków;

17) Związek Zawodowy Marynarzy i Pracowników Okrętowych w Polsce — siedziba w Gdyni;

---

[1]) według sprawozdania zarządu głównego w połowie 1933 r. związek liczył 16.000 członków, zorganizowanych w 62 oddziałach. Do najsilniejszych ośrodków zaliczał Śląsk, gdzie posiada 5.516 członków, następnie Warszawę z 4.937 członkami i Skarżysko z 1.452 członkami.

[2]) według sprawozdania zarządu głównego w połowie 1933 r. związek liczył 7.000 członków zorganizowanych w 42-ch oddziałach.

18) Związek Zawodowy Intendentów Marynarki Handlowej — siedziba w Gdyni;

19) Związek Zawodowy Saliniarzy — siedziba w Warszawie;

20) Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Biurowości w Polsce — siedziba w Warszawie, znajduje się w stadjum organizacyjnem;

21) Związek Zawodowy Dozorców Domowych w Polsce — siedziba w Warszawie;

22) Związek Zawodowy Pracowników Drukarskich i Pokrewnych Zawodów w Polsce — siedziba w Warszawie;

23) Związek Zawodowy Kelnerów i Pokrewnych Zawodów w Polsce — siedziba w Warszawie;

24) Związek Zawodowy Pracowników Samochodowych w Polsce — siedziba w Warszawie;

25) Związek Zawodowy Administratorów i Rządców Domów w Polsce z siedzibą w Warszawie;

26) Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Ubezpieczeń Społecznych w Polsce — z siedzibą w Warszawie;

27) Związek Zawodowy Pracowników Teatralnych i Kinofilmowych w Polsce — siedziba w Warszawie i

28) Związek Zawodowy Tapeciarzy i Robotników Przemysłu Tapetowego w Polsce z siedzibą w Warszawie.

Do ZZZ należał początkowo związek drużyn konduktorskich, liczący 7.600 członków, oraz związek zawodowy pracowników przemysłu lotniczego. Od dłuższego jednak już czasu zarządy główne tych związków nie utrzymują żadnego kontaktu z centralą ZZZ, a jedynie oddział lwowski związku zawodowego pracowników przemysłu lotniczego należy do miejscowej okręgowej rady związków ZZZ.

Na terenie Wilna działa grupa prorządowych związków, występująca pod nazwą Zjednoczenie Robotniczych Związków Zawodowych Ziem Północno-Wschodnich, która jakkolwiek organizacyjnie nie jest związana z ZZZ, lecz ideowo jest mu pokrewna. Zjednoczenie Robotniczych Związków Ziem Północno-Wschodnich grupuje 9 związków lokalnych (robotnicy budowlani, dozorcy domowi, robotnicy cegielniani, szklani, garbarze, służba domowa, szoferzy, piekarze i robotnicy drzewni), w których jest zorganizowanych zgórą 1.300 członków. W ostatnim czasie zauważono kurczenie się wpływów Zjednoczenia Rob. Związków Zawodowych Ziem Północno-Wschodnich na rzecz klasowych związków ZSZ.

Również Wołyńskie Zjednoczenie Pracy z siedzibą w Łucku jest ideowo pokrewne ZZZ, lecz organizacyjnie dotychczas nie jest z nim związane. Wołyńskie Zjednoczenie Pracy powstało w kwietniu w1931 r. jako centrala następujących lokalnych związków: transportowców, strycharzy, użyteczności publicznej, chemicznego, górniczego, budowlanego, spożywcze-

go, służby domowej, robotników tartacznych, metalowców i robotników rolnych.

Także na terenie woj. nowogrodzkiego (Lida, Baranowicze, i Słonim) występuje grupa prorządowych związków, która luźno tylko jest organizacyjnie związana z centralą ZZZ; związki te ostatnio zaczynają dobrze się rozwijać, rugując wpływy związków ZSZ.

Ze związkami ZZZwydatnie współpracuje na polu kulturalno-oświatowem Robotniczy Instytut Kultury i Oświaty im. Stefana Żeromskiego oraz niektórzy członkowie Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej Szkół Wyższych R. P.

Dodać należy, iż na Górnym Śląsku ZZZ prowadzi energiczną akcję przeciwko niemieckim związkom, zarzucając im wysługiwanie się hitlerowcom i współdziałanie z kapitalistami niemieckimi. ZZZ nawołuje inne organizacje polskie, a przeważnie t. zw. Zespoły Pracy związków górniczych i metalowców, w których dominującą rolę odgrywają związki enpeerowskie — do zerwania współpracy ze związkami niemieckiemi.

VI. MIĘDZYZWIĄZKOWE KOMISJE POROZUMIEWAWCZE.

Dla przeprowadzenia określonych akcyj zawodowo-ekonomicznych zawiarane są zazwyczaj międzyzwiązkowe porozumienia. Istniejące tego rodzaju porozumienia nie stanowią łącznika, jak każda centrala, lecz są jedynie rodzajem komisji porozumiewawczej między bezpośrednio zainteresowanemi związkami. Konflikt wewnętrzny, jaki często w nich powstaje, powoduje w konsekwencji całkowite lub częściowe rozbicie jednolitego przedstawicielstwa czy kierownictwa w danej chwili, nie zaś jak to jest w centrali, z której usunięcie się dobrowolne, czy też przymusowe jakiegoś związku nie pociąga za sobą zmiany charakteru tej centrali.

Wspomniane międzyzwiązkowe porozumienia posiadają przeważnie charakter lokalny i ulegają rozwiązaniu po przeprowadzeniu akcji, dla której zostały utworzone. Do wyjątków należą t. zw. zespoły pracy zw. zaw., istniejące na Górnym Śląsku, które posiadają charakter stały; dominującą rolę w tych zespołach pracy odgrywają związki ZZP. Międzyzwiązkowe porozumienia o charakterze stałym posiadają również związki i stowarzyszenia pracowników państwowych i samorządowych oraz pracownicy miejscy (robotnicy i pracownicy umysłowi) na terenie Warszawy.

W skład Zespołu Pracy związków zawodowych górniczych z siedzibą w Katowicach, który reprezentuje około 20.000 górników, wchodzą następujące organizacje: 1) związek górników ZZP z przypuszczalną liczbą około 12.000 czł., 2) zjednoczenie chrześć. zw. zaw. (wpływ Ch. D.) —1.200 górników, 3) zjedn. chrz. zw. zaw. (kierunek Musioła — wpływ BBWR) — około 1.200 członków; 4) centr. zw. zaw. polski (wpływ PPS. d. Fr. Rew.) — 500 czł., 5) niemiecki chrz. zw. górników — 2.500 czł.; 6) niemiecki socjalistyczny klas. zw. górn. — 1.800 członków i 7) Gewerkverein Hirsz-Duncker — 200 czł.

Do Zespołu Pracy związków metalowców z siedzibą w Królewskiej Hucie, który reprezentuje około 10.000 metalowców, wchodzą następujące związki: 1) zw. metalowców ZZP. z przypuszczalną liczbą około 4.000 członków, 2) zjednoczenie chrz. zw. zaw. (wpływ Ch. D.) — 500 członków, 3) zjednoczenie chrz. zw. zaw. (kierunek Musioła) — 600 czł., 4) centralny zw. zaw. polski — 100 czł., 5) niemiecki chrz. zw. metalowców — 1.800 czł., 6) niemiecki socjalistyczny klas. zw. metal. — 2.000 czł., 7) Gewerkverein Hirsz-Duncker — 600 i 8) Verband der Herzer — u. Maschinisten (klas. zw.) — 300 czł.

Na Górnym Śląsku istnieje również międzyzwiązkowa organizacja pracowników umysłowych p. n. Zespół Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych z siedzibą w Katowicach. W zespole tym jest skupionych 5 organizacyj [1]), które reprezentują przeszło 12.000 pracowników umysłowych.

Klasowe związki ZSZ oraz związki ZZZ nie należą do powyższych zespołów pracy.

W połowie 1930 r. prorządowe związki górników i metalowców powołały do życia na Górnym Śląsku międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą p. n. Polski Zespół Pracy Przemysłu Górniczego i Hutniczego z siedzibą w Katowicach. W skład polskiego zespołu pracy wówczas weszły: 1) federacja pracy przemysłu górniczego, 2) federacja pracy przemysłu metalowego, 3) zjednoczenie chrz. zw. zaw. (odłam Musioła) i 4) centralny związek zaw. polski; później przystąpiło jeszcze zjednoczenie zawodowe pracowników przemysłowych, handlowych i samorządowych.

Z chwilą wystąpienia w początku stycznia 1933 r. z Polskiego Zespołu Pracy: 1) zjedn. chrz. zw. zaw., 2) centralnego zw. zaw. polskiego i 3) zjedn. zaw. prac. przem. handlu i samorządu, ugrupowanie to przestało isnieć.

Ostatnio prasa podała, że w Sosnowcu powstało podobne ciało międzyorganizacyjne, składające się z przedstawicieli związków robotniczych i pracowników umysłowych wszystkich kierunków. W skład utworzonej międzyzwiązkowej komisji porozumiewawczej weszły następujące odziały związków: górnicy i metalowcy z klas. związków (ZSZ), zjednoczenie zawodowe polskie, związek związków zawodowych, rada klas. zw. zaw. (CZKZZ), chrz. zw. zaw. oraz polski związek zawodowy prac. przem. i handlowych (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.).

---

[1]) zob. str. 96

VII. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

W większości państwach ruch zawodowy pracowników umysłowych uzależniony jest od ruchów społecznych robotniczych [1]), natomiast w Polsce związki zawodowe pracowników umysłowych posiadają odrębne od ruchu robotniczego drogi rozwojowe i są niezależne od poszczególnych ruchów zarówno socjalistycznego jak i chrześcijańskiego oraz narodowego. Jedynie nieliczne grupy związków zawodowych pracowników umysłowych są organizacyjnie i ideowo związane z poszczególnemi centralami ugrupowań robotniczych, lecz w ogólnym ruchu zawodowym pracowników umysłowych nie odgrywają one poważniejszej roli.

Przyczyny tego zjawiska należy może doszukiwać się w tem, że w przeciwieństwie do mas robotniczych, warstwa pracowników umysłowych organizowała się bez oparcia i opieki ugrupowań politycznych, wskutek czego ruch zawodowy pracowników umysłowych posiada inne nastawienie i charakter więcej niezależny. Z tego też względu pojęcie klasowości wprowadzone do statutów niektórych związków prac. umysłowych posiada raczej znaczenie gospodarcze i nie może być rozumiane jako tendencja ustrojowa w duchu socjalistycznym [2]).

W stosunku do ruchu zawodowego robotniczego ruch zawodowy pracowników umysłowych w Polsce zaczął się rozwijać znacznie później, wskutek czego nie posiada on jeszcze tak skrystalizowanych form rozwoju i metod działania, jak ruch robotniczy. Żywsze tempo rozwoju ruchu zawodowego

---

[1]) Kościński — „Na terenie międzynarodowym" — „Jutro Pracy" z dn. 10. IV. 1933 r.

[2]) Atlas organizacyj społecznych str. 15, W-wa, 1932 r.

pracowników umysłowych nastąpiło dopiero po roku 1918. Wtedy znaczna ilość stowarzyszeń wzajemnej pomocy przekształciła się w związki zawodowe i coraz wyraźniej wystąpiły dążenia wśród pracowników umysłowych do przyjęcia form organizacyjnych i metod działania ruchu robotniczego.

Związki pracowników umysłowych Małopolski we wrześniu 1919 roku utworzyły Radę Związków Zawodowych Urzędników Prywatnych Małopolski i Śląska[1]), a jednocześnie istniejąca w tym czasie Rada Polskich Stowarzyszeń Pracowniczych w Warszawie rozpoczęła wysiłki w kierunku zorganizowania pracowników umysłowych na obszarze całego państwa. W końcu 1919 r. zwołała zjazd przedstawicieli 19 związków b. Kongresówki, czterech z Małopolski i jednego z Wielkopolski, na którym większością głosów przyjęto zasadę bezpartyjności i klasowości ruchu zawodowego. W Małopolsce występowało przez pewien czas Zrzeszenie Pracowniczych Związków Zawodowych, dopiero jednak w połowie 1923 r. utworzono bardziej żywotną centralę p. n. Zrzeszenie Polskich Pracowniczych Związków Zawodowych, w skład którego weszło 11 związków, działających głównie na terenie woj. centralnych i Górnego Śląska; ugrupowanie to posiadało charakter umiarkowany — prawicowy.

W rok później kilka większych związków ogólno-krajowych powołało do życia komisję porozumiewawczą związków zawodowych pracowników umysłowych, która miała już charakter więcej radykalny i pozostawała pod przeważającemi wpływami Polskiej Partji Socjalistycznej. W Połowie 1925 r. obie te organizacje połączyły się w istniejącą do 1932 r. Centralną Organizację Związków Zowodowych Pracowników Umysłowych (COZZPU) z siedzibą w Warszawie, która była prawie jedyną centralą ruchu zawodowego pracowników umysłowych prywatnych, jednocząc przeszło 20 związków z ogólną ilością około 10 tys. płacących składki; centrala ta uznawała zasadę klasowości. Początkowo przeważały w niej wpływy PPS, lecz w ostatnich latach wzięły górę prądy bezpartyjne o orjentacji prorządowej

Wskutek rozdźwięków nietyle natury ideowej i organizacyjnej, ile natury personalnej, Związek Pracowników Handlowych i Przemysłowych w Sosnowcu wystąpił w 1927 r. z COZZPU, pociągając za sobą również i związek handlowców w Bielsku, z którym utworzył wkrótce nową centralę p. n. Federacja Związków Zawodowych Prac. Umysłowych zachodniej i południowej Polski (FZZPU) z siedzibą w Sosnowcu; centrala ta istniała już i przedtem jako luźna organizacja po-

[1]) Rocznik pracowniczych związków zawodowych w Polsce, str. 32, Min. Pr. i Op. Społ., rok 1927.

rozumiewawcza [1]). Federacja Zw. Zaw. Prac. Umysłowych, rozwijając swoją działalność na obszarze najbardziej uprzemysłowionym, jednoczyła 7 związków, w których było rozganizowanych do 8 tys. członków. FZZPU nastawiona była prorządowo, lecz nie brak w niej było i prądów opozycyjnych.

Trzecią z rzędu centralą ruchu zaw. pracowników umysłowych była Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych (PKPU) z siedzibą w Warszawie, która powstała z inicjatywy Związku Inteligencji Pracującej w końcu 1924 r. PKPU nie stanowiła początkowo centrali związków zawodowych w ścisłem tego słowa znaczeniu, gdyż obok organizacyj zawodowych należały do niej również związki i instytucje o charakterze społecznym i naukowym. Dopiero w późniejszych latach swego rozwoju PKPU upodobniła się do innych central ruchu zawodowego. Do PKPU należało (przed połączeniem z FZZPU) 8 związków, w których było zorganizowanych około 7 tys. członków (pracowników prywatnych, państwowych i samorządowych).

We wrześniu 1930 r. Federacja Zw. Zaw. Prac. Umysł. połączyła się z Polską Konfederacją Prac. Umysł., zachowując jednak osobowość prawną i autonomję, jako centrala związków w łonie PKPU, której przyjęto nazwę i statut. Jednocześnie prowadzone były rozmowy w sprawie przyciągnięcia do siebie i 3-go ugrupowania pracowników umysłowych (COZZPU) i utworzenia wspólnej centrali, co ostatecznie nastąpiło w początku 1932 r.

UNJA ZWIĄKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W POLSCE (UZZPU).

W kwietniu 1932 r. odbył się zjazd delegatów Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych i Polskiej Konfederacji Prac. Umysł., na którym nastąpiło połączenie tych ugrupowań w jedną wspólną centralę pod nazwą Unja Związków Zaw. Prac. Umysłowych (UZZPU), która w obecnej chwili jest jedyną centralą związków zaw. prac. umysł. zatrudnionych w prywatnych zakładach pracy.

W UZZPU reprezentowany jest zarówno kierunek prorządowy jak i opozycyjny. Związki zgrupowane w dawniejszej PKPU reprezentują kierunek bardziej umiarkowany i prorządowy, natomiast związki pracowników prywatnych z dawnej COZZPU są bardziej zradykalizowane i nastrojone więcej opozycyjnie. Jeszcze przy ostatnich wyborach do Sejmu i Se-

[1]) Sprawozdanie Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysł. za czas od 1 listopoda 1927 r. do 1 listopada 1928 r.

natu w związkach, należących obecnie do UZZPU, przeważał kierunek prorządowy, od tego jednak czasu nastroje przesunęły się bardziej ku opozycji lewicowej.

Pierwszy kongres UZZPU przyjął zasadę klasowości [1]) i jedności z całą klasą pracującą, a zwłaszcza uznał konieczność współdziałania z zawodowym ruchem robotniczym, opartym na tych samych zasadach. Według UZZPU zasada klasowości oznacza stwierdzenie faktu, że między klasami istnieją w obecnym układzie społecznym różnice interesów, które wywołują konflikty społeczne.

Pod względem organizacyjnym UZZPU opiera się zarówno na związkach ogólno-krajowych jak i lokalnych różnych zawodów [2]). W poszczególnych miejscowościach tworzone są rady okręgowe, których zadaniem jest koordynowanie działalności poszczególnych oddziałów związkowych, wchodzących w skład wspomnianych rad; rady okręgowe istnieją we wszystkich większych miastach, a mianowicie: w Warszawie, Łodzi, Radomiu, Lublinie, Włocławku, Poznaniu (na woj. poznańskie i pomorskie), Krakowie, Lwowie i Wilnie. Najwyższą władzę UZZPU stanowią: kongres delegatów związków zawodowych i naczelna rada wybrana na kongresie.

W obecnej chwili Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł. jednoczy 39 organizacyj, w których jest zrzeszonych przeszło 30 tys. członków, a mianowicie:

1) Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych w R. P., siedziba zarz. główn. w W-wie;

2) Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczeniowych R. P., W-wa;

3) Związek Zawodowy Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych R. P., W-wa;

4) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Cukrowniczego, W-wa;

5) Związek Zawodowy Pracowników Farmaceutów R. P., W-wa;

6) Związek Kobiet Polskich Pracujących w Handlu, Przemyśle i Biurowości, W-wa;

7) Związek Zawodowy Muzyków R. P., W-wa;

8) Centralny Związek Zawodowy Felczerów w W-wie;

9) Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczeń Społ. w Polsce, W-wa;

10) Związek Zawodowy Handlowców Polskich w Łodzi;

11) Polski Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych w Krakowie;

12) Związek Zawodowy Werkmistrzów Polskich w Poznaniu;

13) Polski Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi;

14) Związek Pracowników Umysłowych Ziem Zach. w Poznaniu;

---

[1]) Deklaracja ideowa Unji, „Jutro Pracy" z dn. 17. 4. 1932 r.

[2]) Przeprowadzana jest centralizacja związków w/g gałęzi pracy.

15) Związek Pracowników Kupieckich w Poznaniu;

16) Związek Kupców i Podróżujących Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu;

17) Ogólny Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych we Lwowie;

18) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Naftowego w Polsce, Borysław;

19) Syndykat Dziennikarzy Warszawskich, W-wa;

20) Polski Związek Zawodowy Artystów Widowiskowych, W-wa;

21) Polski Związek Drogistów w Warszawie;

22) Związek Zawodowy Majstrów Fabrycznych w Łodzi;

23) Związek Zawodowy Pracowników Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, W-wa;

24) Związek Zaw. Pracowników Umysłowych Zatrudnionych w Handlu, Przemyśle i Biurowości w Kielcach;

25) Związek Lekarzy Dentystów, W-wa;

26) Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Zatrudnionych w Handlu, Przemyśle i Biurowości w Białymstoku;

27) Zrzeszenie Pracowników Umysłowych Banku Polskiego, W-wa;

28) Zrzeszenie Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego, W-wa;

29) Zrzeszenie Urzędników Banku Rolnego, W-wa;

30) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych Monopolu Tytoniowego, W-wa;

31) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych Monopolu Spirytusowego, W-wa;

32) Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu i Handlu w Sosnowcu;

33) Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Biur. i Handlu w Katowicach;

34) Związek Zawodowy Urzędników Prywatnych w Bielsku;

35) Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Państw. F-ki Związków Azotowych w Mościcach;

36) Związek Księgowych w Polsce, W-wa;

37) Związek Zawodowy Leśników, W-wa;

38) Związek Zawodowy Majstrów Fabr. Przem. Metalowego, W-wa;

39) Zw. Zaw. Pracowników Organizacyj Gospod. i Społecz., W-wa.

Stosunkowo spora ilość pracowników umysłowych jest skupiona w istniejącej przy ZSZ Radzie Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, która reprezentuje 7 związków z ogólną liczbą około 9 tys. członków. Zjednoczenie Zawodowe Polskie ma zaledwie 2.500 pracowników umysłowych, Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe jeszcze mniej, a Związek Związków Zawodowych posiada u siebie 2 organizacje pracowników umysłowych, w których jest zrzeszonych z górą 1.000 członków. Pozostałe ugrupowania robotnicze zawodowe nie zrzeszają zupełnie pracowników umysłowych, lub też posiadają ich znikomą ilość. Niemieckie związki zawodo-

we na Górnym Śląsku obejmują około 6 tys. pracowników umysłowych.

Znaczna ilość związków pracowników umysłowych nie jest organizacyjnie związana z żadną z istniejących central. Organizacje te posiadają przeważnie charakter lokalny, z niewielką liczbą członków i w ogólnym ruchu zawodowym pracowników umysłowych nie odgrywają poważniejszej roli.

Z silniejszych organizacyj, pozostających w stanie luźnym, należy wymienić jedynie Związek Zawodowy Pracowników Bankowych R. P. z siedzibą w Warszawie. W połowie 1931 r. związek ten został wykluczony z COZZPU za nielojalne ustosunkowanie się do niej i złośliwe niepłacenie składek. W drugiej połowie ub. r. związek ten robił starania powołania do życia centrali, któraby jednoczyła związki i zrzeszenia pracowników banków prywatnych i państwowych.

Na Górnym Śląsku działa międzyzwiązkowa komisja porozumiewawcza, pod nazwą Zespół Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych z siedzibą w Katowicach, w skład którego wchodzą następujące organizacje:

1) Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych (PZP) z siedzibą w Katowicach z przypuszczalną liczbą członków około 4.500;

2) Związek Pracowników Umysłowych (ZZP) z siedzibą w Katowicach — około 1000 członków;

3) Ogólno-Niemiecki Związek Pracowników Umysłowych Zakładów Przemysłowych na Polskim Górnym Śląsku (Gedag) z siedzibą w Katowicach — 2.500 czł.;

4) Niemiecki Związek Pracowników Umysłowych (G.d.A.) z siedzibą w Katowicach — 2.500 czł.;

5) Ogólno-Wolny Związek Pracowników Umysłowych (Afabund) z siedzibą w Katowicach z przypuszczalną liczbą członków około 2.000.

VIII. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Ruch zawodowy pracowników państwowych posiada stosunkowo dużo zorganizowanych członków i pod tym względem przedstawia sobą poważną siłę, lecz organizacyjnie jest rozbity między poszczególne ugrupowania, a prócz tego większa część związków pracowników państwowych nie należy do żadnej z istniejących central i chodzi luzem.

Z pośród poszczególnych grup pracowników państwowych najlepiej są zorganizowani kolejarze i pocztowcy. O ile jednak pocztowcy zdołali przez szereg lat utrzymać jednolitą organizację i dopiero od 1925 r., wskutek wyodrębnienia się niższych funkcjonarjuszów, działają dwa związki, o tyle wśród pracowników kolejowych zaraz w początku, na ogólnym zjeździe w Warszawie w grudniu 1918 r., zarysowały się różnice programowe i nastąpiła secesja grupy, która nie chciała zgodzić się na podkreślenie solidarności z całą klasą robotniczą[1]). Odtąd każdy z odłamów związkowych usiłuje organizować kolejarzy, a prócz tego poza ogólnemi związkami kolejarzy, różniącemi się między sobą ideologją, zaczęto tworzyć organizacje oparte o zawód (np. konduktorzy, maszyniści, zwrotnicy itd.) wskutek czego na terenie P. K. P. działa obok siebie aż 16 związków.

Podobną drogą poszli również pracownicy działów administracyjnych, szkolnictwa oraz sądownictwa. Pomimo podejmowanych wysiłków, dotychczas nie udało się doprowadzić do skupienia wszystkich urzędników państwowych w ramy jednolitego związku centralnego.

Z pośród organizacyj pracowników państwowych dwa związki kolejarzy (związek zaw. prac. kolejowych — ZZK

---

[1]) Rocznik pracowniczych związków zawodowych za r. 1925.

i zw. zaw. maszyn. kolejowych — ZZM) w sile 48 tys. członków należą do Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce. Do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego należy zjednoczenie kolejowców polskich (ZKP), posiadające 54.000 członków, z Centralą Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych organizacyjnie związany jest centralny związek pracowników kolejowych (CZK) — 1324 członków, a ze Związkiem Związków Zawodowych — federacja kolejowców polskich (FKP), posiadająca 4.311 członków; Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych obejmuje około 4.000 pracowników państwowych. —

Pozostałe związki pracowników państwowych (szereg związków kolejarzy, związki pocztowców i wszystkie prawie pracowników działów administracyjnych, szkolnictwa i sądownictwa) chodzą luzem, bądź tworzą międzyorganizacyjne komisje porozumiewawcze, które nie są jednakże centralami w ścisłem tego słowa znaczeniu, a wchodzące do nich niektóre związki organizacyjnie związane są z centralami poszczególnych odłamów związkowych.

Jednym z najwcześniej utworzonych takich ciał międzyzwiązkowych dla wspólnego występowania wobec władz była Centralna Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych Pracowników Państwowych (CKP), jednocząca szereg większych związków, z których niejedne pod względem politycznym znajdowały się pod wpływami ugrupowań opozycyjnych a zwłaszcza PPS. CKP opierała się głównie na dwóch związkach kolejarzy (ZZK i ZZM), liczącemi w 1929 r. jeszcze 60.000 członków. Ponadto z pośród większych związków do CKP należały: związek nauczycielstwa szkół powszechnych i średnich z 45.000 członków, dwa związki pracowników poczt, telegrafów i telefonów — 20.000 członków, stowarzyszenie urzędników państwowych — 8.000 członków, związek konduktorów — 8.000 czł. Ogółem CKP reprezentowała około 170.000 członków; prezesem jej był dr. Raabe, radny m. Warszawy, jeden z wybitniejszych działaczy PPS.

W połowie 1930 r. prorządowe organizacje pracowników państwowych, które zajęły negatywne stanowisko wobec zwołanego w końcu 1929 r. kongresu pracowników państwowych — utworzyły nowe ciało międzyorganizacyjne p. n. Zjednoczenie Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych (ZZSPP). W ciągu niespełna roku ZZSPP zdołało skupić wokół siebie 9 związków (stowarzyszenie urzędników skarbowych, związek drużyn konduktorskich, związek pracowników umysłowych administracji wojskowej, związek niższych funkcjon. państwowych, związek niższych funkcjon. pocztowych i telegraficznych, centralny związek kolejarzy, stowarzyszenie urzędników kontroli skarbowej, stowarzyszenie urzęd-

ników kontroli skarbowej z wyższem wykształceniem i związek urzędników kolejowych) z ogólną liczbą około 50.000 członków; podczas wyborów do ciał ustawodawczych w 1930 r. wszystkie wymienione związki skupiły się przy naczelnym bloku wyborczym pracowników państwowych, współpracując na rzecz BBWR.

Po utworzeniu ZZSPP Centralna Komisja Porozumiewawcza zaczęła się rozpadać. Wystąpiły z niej 3 najsilniejsze związki (nauczyciele, pocztowcy, a w końcu i stowarzyszenie urzędników państwowych), które osatecznie zadecydowały o jej losie. CKP od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku i przestaje istnieć. ZZSPP przekształcono potem na Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych (MKPP), który w obecnej chwili reprezentuje następujące związki:

1) Związek Nauczycielstwa Polskiego z siedzibą w W-wie, powstały z połączenia związku naucz. szkół powszechnych ze związkiem nauczycieli szkół średnich, liczy przeszło 40.000 czł. Ścierają się w nim: kierunek prorządowy z opozycyjno-lewicowym; we władzach związku utrzymują się zwolennicy kierunku prorządowego;

2) Związek Pracowników Poczt., Telegrafów i Telefonów — Warszawa, liczy do 10.000 członków; opozycja w nim posiada znaczne wpływy, lecz władze związku opanowane są przez prorządowców;

3) Związek Urzędników Kolejowych — Warszawa, posiada 11.580 czł. (2.570 w dyrekcji warszawskiej, 1550 w radomskiej, 135 krakowskiej, 990 katowickiej, 2340 poznańskiej, 2776 gdańskiej, 1130 w wileńskiej, a w dyrekcji lwowskiej tylko 19); związek nastawiony jest prorządowo, lecz ostatnio coraz bardziej ujawniają się w nim nastroje opozycyjne;

4) Zawodowy Związek Drużyn Konduktorskich — Warszawa — posiada 7.600 czł. (1280 w dyr. warszawskiej, 450 w radomskiej, 565 w wileńskiej, 1340 poznańskiej, 1304 gdańskiej, 1090 katowickiej, 730 krakowskiej, 540 lwowskiej i 280 stanisławowskiej); przeważają w nim nastroje prorządowe;

5) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych — Warszawa, z liczbą około 5.000 czł., grupuje urzędników z działów administracyjnych. Wpływy polityczne — różne z przewagą jednakże (zwłaszcza w ostatnich 3-ch latach) zwolenników prorządowych; posiada 75 kół z czego 20 przypada na Warszawę;

6) Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych — Warszawa — liczące około 6.000 czł. jest zdecydowanie prorządowe;

7) Związek Niższych Funkcjon. Poczt, Telegrafów i Telefonów — Warszawa — liczy około 6.000 członków, zrzesza prawie całą niższą służbę pocztowo-telegraficzną; przeważają w nim nastroje prorządowe;

8) Związek Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych — Warszawa — posiada około 5.000 członków; nastawiony jest prorządowo;

9) Związek Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej — Warszawa — secesjoniści ze stow. urz. państw., ma przeszło 1.000 czł.; prorządowy;

10) Stowarzyszenie Urzędników Kontroli Skarbowej — Warszawa — zrzesza przeszło 2.000 członków; występuje zawsze razem ze Stow. Urzędników Skarbowych;

11) Związek Zawodowy Pracowników Więziennych R. P. — Warszawa;

12) Związek Zawodowy Leśników R. P.;

13) Powszechny Związek Emerytów Państwowych;

W Międzyzwiązkowym Komitecie Pracowników Państwowych należy rozróżnić dwie grupy związków: wyraźnie prorządową i niezdecydowaną. Do pierwszej grupy należą związki z dawnego Zjednoczenia Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych, na czele którego stał dr. Filipek. Do grupy drugiej zaś należą te organizacje, które dopiero później wystąpiły z Centralnej Komisji Porozumiewawczej i łącznie ze związkami Zjednoczenia utworzyły MKPP. Są to następujące organizacje: związek nauczycielstwa polskiego, stowarzyszenie urzędników państwowych, związek pracowników pocztowych, więziennych i leśników. Ogólnie jednak biorąc w Międzyzwiązkowym Komitecie Pracowników Państw., który reprezentuje około 110 tysięcy pracowników, przeważają wpływy prorządowe.

Obok MKPP działa drugie luźne ugrupowanie pracowników państwowych pod nazwą Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych (NKPPKK), ulegający bardziej wpływom opozycji prawicowej, w skład którego wchodzą następujące organizacje:

1) Zjednoczenie Kolejowców Polskich (ZKP) z liczbą 54.400 członków; organizacyjnie związane jest ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem;

2) Związek Umysłowych Pracowników Kolejowych — Lwów — 1.516 członków oraz

3) Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych R. P., które powstało w 1928 r., obejmujące:

1) Związek Stowarzyszeń Urzędników Państwowych i Samorządowych z wykształceniem akademickiem, z siedzibą w Warszawie — 1.100 członków [1]);

2) Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych z siedzibą w Warszawie — 4. 624 czł.;

3) Centralny Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych R. P. z siedzibą w Warszawie;

4) Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Warszawa — 8. 800 czł.;

---

[1]) Atlas Organizacyj Społecznych, Warszawa 1932 r.

5) Związek Zrzeszeń Pracowników Publicznych Wojew. Krakowskiego;

6) Centralny Związek Urzędników Kancelaryjnych, Politycznych i Skarbowych Małopolski — Lwów;

7) Wojewódzki Związek Stałej Delegacji Pracowników Państwowych w Tarnopolu;

8) Związek Okręgowy Stowarzyszeń Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Wojew. Poznańskiego;

9) Zespół Zrzeszeń Pracowników Publicznych Wojew. Śląskiego;

10) Zawodowy Związek Stowarzyszeń Państwowych Urzędników Rachunkowo-Kontrolnych dla Małopolski — Lwów;

11) Związek Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych Wojew. Lwowskiego;

12) Związek Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych na wojew. Śląskie;

13) Stowarzyszenie Urzędników Sekwestratorów Podatkowych R.P.;

14) Okręgowy Związek Emerytów na wojew. pomorskie i poznańskie.

Dodać należy, że związek stowarzyszeń urzędników państwowych i samorządowych z wykształceniem akademickiem obejmuje:[1])

1) Towarzystwo Urzędników Pocztowo-Telegraficznych z wykształceniem akademickiem — Warszawa;

2) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych Administracji ogólnej z wykształceniem prawniczem — Warszawa;

3) Towarzystwo Urzędników Skarbowych z wyższem wykształceniem — Warszawa;

4) Towarzystwo Polskich Inżynierów Mierniczych — Lwów;

5) Stowarzyszenie Inżynierów Budownictwa Państwowego — Lwów;

6) Związek Prawników P. K. P. — Warszawa;

7) Związek Lekarzy Rządowych — Warszawa;

8) Towarzystwo Urzędników Leśnych z wyższem wykształceniem — Lwów;

9) Towarzystwo Wyższych Urzędników Woj. Poznańskiego — Poznań;

10) Stowarzyszenie Prawników Dyrekcji Lasów Państwowych — Lwów;

11) Związek Tymczasowego Wydziału Samorządowego (TWS), Lwów.

Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych, jako całość, znajduje się pod przeważającemi wpływami Str. Narodowego i Chrześc. Demokracji oraz NPR (Prawicy), lecz w poszczególnych niektórych związkach przeważają wpływy prorządowe. Ugrupowanie to jest organizacją dość ścisłą, gdyż działalność swoją opiera na statucie.

Do Naczelnego Komitetu Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych należały poprzednio również dwa socjalistyczne związki kolejarzy: ZZK i ZZM, stanowiące trzon

[1]) Rocznik prac. zw. zaw. w Polsce rok 1930. Min. Pr. Op. Społ.

dawniejszej Centralnej Komisji Porozumiewawczej, lecz w 1932 r. wystąpiły z niego. Obecnie NKPPK reprezentuje zgórą 85 tys. pracowników, z czego większa część przypada na kolejarzy.

Reasumując powyższe należy zaznaczyć, że w wymienionych dwóch ugrupowaniach MKPP jest nastawiony więcej prorządowo, natomiast w NKPPK przeważają wpływy opozycyjne.

Poza temi dwoma ugrupowaniami związków pracowników państwowych z większych organizacyj pozostają na uboczu dwa związki kolejarzy (ZZK i ZZM), które zarówno pod względem organizacyjnym jak i ideowym związane są ze Związkiem Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce.

IX. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Związki zawodowe pracowników samorządowych, podobnie jak i pracowników państwowych, nie zdołały wytworzyć jednej wspólnej centrali, któraby jednoczyła zarówno organizacje pracowników umysłowych jak i robotników, wskutek czego ci ostatni są rozbici między poszczególne ugrupowania.

Istniejące 4 samodzielne związki, w których są zorganizowani pracownicy umysłowi samorządu miejskiego, wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, już w 1924 r. powołały międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą dla wspólnego formułowania swoich potrzeb gospodarczo-zawodowych. Po wspólnym zjeździe wszystkich pracowników samorządowych w końcu 1924 r. komisja te przeobraziła się w ściślejszy komitet wykonawczy, który w rok później przekształcił się w radę naczelną związków zawodowych pracowników samorządowych, złożoną z trzech przedstawicieli każdego związku.

Robotnicy samorządu miejskiego i instytucji użyteczności publicznej są bardziej rozproszeni niż pracownicy umysłowi. Każdy bowiem z istniejących odłamów związkowych stara się ogarnąć swojemi wpływami również i pracowników samorządowych, skutkiem czego istnieje tyle związków zawodowych pracowników samorządowych i instytucyj użyteczności publicznej, wiele jest central robotniczych związków. Ponadto występują także dzielnicowe i lokalne związki zawodowe pracowników samorządowych, które jednakże w ogólnym ruchu zawodowym pracowników samorządowych poważniejszej roli nie odgrywają.

Powołana do życia w 1925 r. Rada Naczelna Zw. Zaw. Prac. Samorządowych spełnia podobne zadanie, co i luźne nadbudówki organizacyjne pracowników państwowych. W obecnej chwili w Radzie Naczelnej reprezentowane są następujące związki:

1) Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Miejskich R. P. z siedzibą w Warszawie powstało w 1932 r. z przekształcenia Związku Zaw. Prac. Miejskich R. P. na centralę związkową; oddziały Zw. Prac. Miejskich stały się samodzielnemi związkami w ramach Zrzeszenia. Zrzeszenie związków zaw. prac. miejskich nie posiada wyraźnego oblicza politycznego, większość jednakże skłania się ku opozycji zarówno lewicowej jak i prawicowej. Zrzeszenie liczy około 12.000 członków[1]);

2) Związek Zaw. Pracowników Administracji Gminnej R. P. z siedzibą w Warszawie, zrzesza sekretarzy gminnych i ich pomocników. Posiada około 4.800 członków[2]) i jest nastawiony zdecydowanie prorządowo.

Doniedawna obok tego związku działał również Wschodnio-Małopolski Związek Sekretarzy Gminnych, który w czerwcu 1932 r. przyłączył się do Związku Zaw. Prac. Administrcji Gminnej.

3) Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Powiatowego w R. P. z siedzibą w Warszawie posiada około 1.600 członków (największe wpływy posiada w woj. warszawskiem, lubelskiem, kieleckiem i poznańskiem); przeważa w nim kierunek prorządowy;

4) Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Wojewódzkiego z siedzibą w Poznaniu jest organizacją dzielnicową, pozbawioną większych wpływów; ostatnio prowadzone są rozmowy w sprawie połączenia 3-ch ostatnich związków w jedną centralną organizację.

Ogólnie biorąc w Radzie Naczelnej Związków Zawodowych Pracowników Samorządowych, która reprezentuje około 20.000 pracowników, ścierają się dwa kierunki: opozycyjny i prorządowy. Pierwszy kierunek znajduje większy oddźwięk wśród pracowników miejskich, drugi zaś wśród pracowników gminnych i samorządu powiatowego.

Z poszczególnych central robotniczych najwięcej pracowników samorządowych (wyłącznie prawie robotników miejskich i zakładów użyteczności publicznej) zrzeszonych jest w związku zaw. prac. komun. i zakład użyt. publicznej (około 12 tysięcy), który organizacyjnie jest związany ze Związkiem Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce. Do Zjednoczenia Zawowego Polskiego należy około 5 tys. pracowników miejskich i tyleż prawie zrzesza Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe. Związek Związków Zawodowych obejmuje około 5.000 rob. miejskich, Centrala Zjednoczenia Klas. Zw. Zawodowych — około 1.500, zaś Polskie Związki Zawodowe „Praca“ i Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska“ skupiają poniżej 500 pracowników samorządowych.

---

[1]) Sprawozdanie z obrad XII walnego zjazdu delegatów Zrzeszenia Zw. Zaw. Prac. Miejskich w Wilnie w dn. 8 i 9/X 1932 r.

[2]) Sprawozd. z działalności zw. zaw. prac. admin. gminnej R. P. za rok 1931 oraz za czas od 1. I. do 30. IV. 1932 r.

X. CENTRALNA RADA PRACOWNICZA (CRP).

Powołany do życia w początku 1932 r. Pracowniczy Komitet Obrony Emerytur i Ubezpieczeń Społecznych, w skład którego weszły: Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych, Rada Naczelna Związków Zawodowych Pracowników Samorządowych oraz Centralna Organizacja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych i Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych (te dwie organizacje połączyły się później i utworzyły wspólną centralę p. n. Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych) w połowie 1932 r. przekształcił się w stałą reprezentację zawodową, przyjmując nazwę Centralnej Rady Pracowniczej. Do CRP nie mogą w charakterze członka należeć poszczególne ogólno-krajowe, bądź lokalne związki, lecz tylko centrale, czyli zrzeszenia związków.

Powyższa rada pracownicza uznana została za naczelną reprezentację pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych. Jej zadaniem jest obrona interesów zawodowych i kulturalnych ogółu pracowników wspomnianych grup, a w szczególności obrona bytu materjalnego i prawnego oraz scalenie ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Polsce. W Centralnej Radzie Pracowniczej reprezentowane są wszystkie istniejące 4 ugrupowania pracowników umysłowych (dwa pracowników państwowych, jedna samorządowych i jedna prywatnych), a mianowicie: Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych, Rada Naczelna Związków Zawodowych Pracowników Samorządowych i Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych; z pośród tych czterech ugrupowań najlepiej zorganizowana jest Unja Związków Zawodowych i do pewnego stopnia również Rada Naczelna Pracowników Samorządowych; Unja jest oparta

na statucie i posiada osobowość prawną, pozostałe trzy ugrupowania osobowości prawnej nie posiadają.

Centralna Rada Pracownicza nie jest zrzeszeniem związków w ścisłem tego słowa znaczeniu, a tylko luźną nie opartą na statucie i nie posiadającą osobowości prawnej nadbudówką central, w rodzaju międzyzwiązkowej komisji porozumiewawczej. W skład zarządu (zmienia się co kwartał) CRP wchodzi 16 osób, delegowanych przez poszczególne centrale (4-ch z każdej); istnieją tendencje, aby kadencja zarządu zamiast kwartału trwała rok.

Centralna Rada Pracownicza, jednocząca w sobie wspomniane cztery ugrupowania, reprezentuje około 250 tys. pracowników państwowych (urzędników państwowych, pracowników przedsiębiorstw państwowych i monopoli, banków), samorządowych i prywatnych, co stanowi około 45% ogółu najemnych pracowników umysłowych w Polsce.

Według bowiem obliczeń Czajkowskiego i Derengowskiego [1]) w końcu 1931 r. było 568 tys. najemnych pracowników umysłowych, z czego 460 tys. było zatrudnionych, a 108 tys. bezrobotnych. Z liczby zatrudnionych wypadało: na rolnictwo 18 tys. (4%), na górnictwo i przemysł 94 tys. (20%), na handel i ubezpieczenia 76 tys. (17%), na komunikację i transport 98 tys. (21%), na służbę publiczną państwową i samorządową 160 tys. (35%) w tem: na administrację 81 tys. (18%) i na szkolnictwo 79 tys. (17%), na inne gałęzie pracy — 15 tys. (3%).

Z powyższych obliczeń wynika, że przeszło połowa wszystkich pracowników umysłowych w Polsce to funkcjonarjusze państwowi. Natomiast tylko $^1/_5$ część ogółu pracowników umysłowych związana jest z przemysłem, a z rolnictwem tylko 25 część ogółu pracowników umysłowych.

---

[1]) Bezrobocie pracowników umysłowych w Polsce 1927 — 1932, str. 20, Instytut Spraw Społecznych.

XI. NIEMIECKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Polsko-niemiecka umowa w sprawie Górnego Śląska, zwana powszechnie konwencją genewską, zawiera szereg szczególnych postanowień, mających na celu złagodzenie w stosunku do ludności bezpośrednich następstw podziału.

Umowa ta zajmuje się m. in. również istniejącemi w chwili podziału na terenie plebiscytowym związkami zawodowemi. Na zasadzie umowy genewskiej wolno tym organizacjom w ciągu 15 lat, t. j. od 15 czerwca 1922 r. (dnia dokonania podziału Górnego Śląska) do dnia 15 czerwca 1937 r., wykonywać swobodnie swą działalność. Ponieważ związki pracodawców na obszarze polskim oddzieliły się po podziale zupełnie i znalazły dalszy kontakt w Warszawie, a polskie związki zawodowe na niemieckim terenie Górnego Śląska nie odgrywają poważniejszej roli, przeto postanowienia te mają doniosłe znaczenie właściwie tylko dla niemieckich związków zawodowych na polskim Górnym Śląsku [1]). Na zasadzie tej umowy istniejące na polskiej części Górnego Śląska niemieckie związki zawodowe są nadal tak jak przedtem częściami niemieckich organizacyj macierzystych, mających swą siedzibę w państwie niemieckiem, albo też należą do jakiejś niemieckiej organizacji czołowej, jeśli się usamodzielniły.

W ten sposób na obszar Polskiego Górnego Śląska rozciągają swoją działalność: Allgemeiner Deutscher Gewerkschaftsbunt (ADGB — centrala robotnicza ruchu klasowego), Allgemeiner Freier Angestelltenbund (Afa-Bund, centrala ruchu klasowego pracowników umysłowych), Gesamtverband der Christlichen Geverkschaften i Gesamtverband Deutscher

---

[1]) Biuletyn Społeczny — tygodnik Nr. 1 z dn. 10 stycznia 1931 r., Warszawa.

Angestellten Gewerkschaften (odpowiednie centrale związków chrześcijańskich — Berlin) oraz Verband der Deutschen Gewerkvereine H-D. i Gewerkschaftsbund der Angestellten (GDA), które reprezentują ruch hirszdunkierowski [1]).

Pozostające na polskiej części Górnego Śląska niemieckie związki zawodowe mogą na zasadzie konwencji genewskiej rozwijać swobodnie swoją działalność, a co najważniejsze ich centrale i zarządy główne, znajdujące się w Niemczech, bez przeszkody mogą się komunikować ze swojemi oddziałami, znajdującemi się na górnośląskiej części województwa śląskiego, a więc posyłać im swe druki, czasopisma zawodowe, odezwy itp., które to wydawnictwa przepełnione są poniekąd niemieckiemi tendencjami politycznemi i zawierają nieraz artykuły wymierzone wprost przeciw Polsce.

Ten przywilej przysługuje także i polskim związkom, działającym na b. terenie plebiscytowym niemieckim, których centrale znajdują się w Polsce; dla polskich związków przywilej ten — jak już zaznaczyliśmy wyżej — stał się iluzorycznym.

Według umowy genewskiej oddzielone grupy związków muszą posiadać pewną autonomję, która w praktyce o wiele większa jest u związków pracowników umysłowych niż u robotniczych. Już po podziale Śląska na górnośląskiej części wojew. śląskiego zjednoczyły się istniejące grupy lokalne klasowych niemieckich związków pracowników umysłowych w samodzielny związek p. n. Ogólno-wolny Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych (Allgemeiner Freier Angestelltenbund, Afa-Bund) z siedzibą w Katowicach, który organizacyjnie związany jest ze Związkiem Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce.

Również lokalne oddziały związku Gewerkschaftsbund der Angestellten (GDA) zorganizowały się w samodzielny związek, noszący nazwę Gewerkschaft der Angestellten, który jednakże utrzymuje łączność z centralą berlińską. Niemieckie związki chrześcijańskie posiadają na Górnym Śląsku centralę robotniczą p. n. Chrześcijańskie Związki Zawodowe w Polsce (Christliche Gewerkschaften in Polen) oraz ogólną organizację pracowników umysłowych p. n. Związek Górnośląskich Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych (Gesamtwerband Oberschlesischer Angestellten — Gewerkschaften, Gedag), jednoczącą kilka związków.

Pod wpływem wypadków, rozgrywających się w Niemczech, a głównie wskutek opanowania związków przez hitlerowców, w niemieckich związkach na Górnym Śląsku ostatnio ujawniły się tendencje w kierunku całkowitego usamodzielnie-

[1]) odpowiada mniej więcej naszym „polskim" związkom.

nia się i zerwania łączności z centralami w Niemczech. Jedną z poważniejszych przeszkód przeciwko zrealizowaniu tych zamierzeń jest ta okoliczność, że niemieckie związki zawodowe na Górnym Śląsku otrzymują od swoich central poważne sumy na zasiłki dla bezrobotnych swych członków. Przerwanie dopływu wspomnianych sum osłabiłoby znacznie ich prężność.

W ogólnym pracowniczym ruchu zawodowym na Górnym Śląsku związki niemieckie poważniejszej roli nie odgrywają. Dzięki jednakże pomocy central berlińskich mogą one udzielać bezrobotnym, członkom związków wsparcia, zjednywując sobie w ten sposób zwolenników.

Mimo to z roku na rok wpływy tych związków i liczebność członków maleją. Wpływy niemieckich pracowniczych związków zawodowych na Górnym Śląsku najlepiej ilustrują nam wyniki odbytych w 1932 roku wyborów do rad załogowych w większych zakładach przemysłowych (44 kopalnie 18 hut i 13 innych większych zakładów przemysłowych), w których zatrudnionych było ogółem 92 tys. robotników. Na ogólną liczbę 79 tys. oddanych ważnych głosów, niemieckie związki uzyskały niespełna 11 tys. głosów.

Wśród niemieckich związków zawodowych na Górnym Śląsku spotkać można wszystkie zasadnicze kierunki ruchu robotniczego w Niemczech, a mianowicie: związki wolne, czyli klasowe, chrześcijańskie i hirszdunkierowskie, odpowiadające naszym związkom „polskim".

UGRUPOWANIA ZAWODOWE ROBOTNICZE.

a) Freie Gewerkschaften in Polen [1]).

Freie Gewerkschaften in Polen z siedzibą obwodu na górnośląską część województwa w Królewskiej Hucie (siedziba podokręgu znajduje się w Gliwicach, a okręgu w Wrocławiu), znajdują się pod wpływem Deutsche Sozialistische Arbeitspartei Polens. Do powyższego zrzeszenia należą: Bergbauindustriearbeiterverband (związek górników) Deutscher Metallarbeiterverband) związek metalowców), Verband der Heizer und Maschinisten) związek palaczy i maszynistów) Verband der Holzarbeiter (związek robotników drzewnych), Transportarbeiterverband (związek transportowców), Verband der Buchdrucker (związek drukarzy) i Malerverband (i związek malarzy).

[1]) reprezentują klasowy ruch socjalistyczny.

Freie Gewerkschaften i Polen uważać należy za zrzeszenie, łączącę wszystkie górnośląskie niemieckie związki zawodowe robotnicze, stojące na gruncie walki klasowej, z wyjątkiem Deutscher Bauarbeiterverband, który przyłączył się do polskiego klasowego związku robotników przemysłu budowlanego.

Zarządy główne związków zawodowych, należących do Freire Gewerkschaften, znajdują się w Niemczech. Stojąc na gruncie walki klasowej, należą one do międzynarodówki amsterdamskiej. Działalność kulturalno-oświatową rozwijają zapomocą stowarzyszenia kulturalno-oświatowego p. n. „Bund für Arbeiterbildung“ i „Arbeiterwohlfahrt“.

Podczas wyborów do ciał ustawodawczych większość członków głosuje na listy socjalistyczne, część jednak oddaje swe głosy na listę „Deutsche Wahlgemeinschaft“, a przeważnie ci robotnicy, którzy są jednocześnie członkami „Volksbundu“. Dotychczasowe usiłowania Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce zarówno w międzynarodówce jak również i w centrali berlińskiej w kierunku przyłączenia niemieckich klasowych związków z Górnego Śląska nie odniosły skutku. Zarówno sekretarjat międzynarodówki jak i przedstawiciele niemieckich związków stanęli na stanowisku ścisłego wykonania konwencji genewskiej, gwarantującej związkom górnośląskim utrzymanie przez lat 15 ich dotychczasowej formy organizacyjnej [1]). Jedynie Deutscher Bauarbeiterverband, jak już wyżej podkreślono — połączył się z klasowym związkiem robotników przemysłu budowlanego. Ponadto niemiecki klasowy związek zawodowy pracowników umysłowych „Afabund“ należy do Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce. Obecnie wobec opanowania socjalistycznych związków w Niemczech przez hitlerowców, być może, iż dalsze usiłowania w tym kierunku ze strony ZSZ będą uwieńczone rezultatem.

Jeśli w jednej miejscowości istnieje kilka oddziałów związków, tworzą one wydział t. zw. „Ortsausschuss“, który kieruje niemieckim klasowym ruchem zawodowym w danej miejscowości; jedynie oddziały „Afabund“ nie należą do powyższych wydziałów.

Ogółem Freie Gewerkschaften liczą około 5.000 czł. zorganizowanych w 60 oddziałach (górnicy, metalowcy, robotnicy drzewni, transportowi i malarze).

Z poszczególnych związków najliczniejszy jest związek Bergbauindustriearbeiterverband, którego centrala znajduje się w Bochum (Niemcy); — do pierwszego stycznia 1929 r. związek nazywał się Deutscher Bergarbeiterverband. Liczy on

---

[1]) Sprawozdanie Komisji Centralnej Związków Zawodowych z działalności i stanu związków zawodowych w Polsce, w latach 1922 — 1924 str. 44 — Warszawa 1925 r.

około 2.500 członków, zorganizowanych w 32 oddziałach; członkowie związku otrzymują organ związkowy p. n. Bergbauindustrie.

Drugim co do liczebności związków jest Deutscher Metallarbeiterverband Polnisch-Oberschlesiens, którego zarząd główny mieści się w Berlinie. Posiada on 18 oddziałów, w których zorganizowanych jest około 2.000 członków. Członkowie otrzymują tygodnik p. n. Metallarbeiterzeitung, wychodzący w Berlinie oraz czasopismo fachowe p. n. „Energie".

Z pozostałych niemieckich klasowych związków Verband der Heizer und Maschinisten, posiadający zarząd główny w Berlinie, liczy około 400 członków, Deutscher Holzarbeiterverband — 50 członków, Transportarbeiterverband — 20 osób z siedzibą centrali w Berlinie i Verband der Maler — 30 członków.

Dodać należy, iż w związku ze zmianą warunków policznych w Niemczech, do których musiały się przystosować wszystkie , a więc i socjalisyczne związki, klasowe niemieckie związki zawodowe na górnośląskiej części województwa śląskiego uważały za wskazane uniezależnić się od swych central w Niemczech i przybrały nazwę „Deutsche Freie Gewerkschaften in Polnisch-Oberschlesien". Pozostały one jednak nadal razem z ZZP i ChZZ w Zespołach Pracy związków zawodowych górniczych i metalowców, z czego niezadowoleni są przywódcy polskich klasowych związków zawodowych, którzy woleliby, aby należały one do Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych na Górnym Śląsku.

b) Christliche Gewerkschaften in Polen.

Christliche Gewerkschaften in Polen z siedzibą głównego zarządu w Katowicach, znajduje się pod wpływami Deutsche Katholische Volkspartei. Zrzeszają w swoich szeregach pracowników fizycznych (chrześcijan) wszelkich zawodów, w szczególności zaś robotników górnośląskiego ciężkiego przemysłu (górnicy i metalowcy). Organ związkowy: miesięcznik, wychodzący w Katowicach „Gewerkschftstimme" i „Związkowiec" (dla członków polskich). Władzami Christliche Gewerkschaften są: walny zjazd delegatów, który zwołuje się co dwa lata i zarząd główny, składający się z 21 osób.

Do powyższego zrzeszenia zawodowego należą: Christlicher Bergarbeiterverband (związek górników), Christlicher Metallarbeiterverband (chrześcijański związek metalowców), związek pracowników gastronomiczno-hotelowych i związek drukarzy.

Przy Christliche Gewerkschaften istnieje oddział młodzieży, którego kierownikiem jest sekretarz Skudlik Emil. W roku 1928 przyłączył się do powyższego zrzeszenia Der Katholische Frauenberufsverband, tworząc przy niem oddział kobiet pracujących .

Christliche Gewerkschaften liczą ogółem około 4.000 członków (28 oddziałów górników, 11 metalowców, 7 młodzieży, 3 kelnerów i 1 drukarzy). Należa one do chrześcijańskiej międzynarodówki zawodowej.

c) Gewerkverein Hirsch-Duncker.

Gewerkverein Hirsch-Duncker z siedzibą zarządu dla górnośląskiej części województwa śląskiego w Katowicach (siedziba zarządu okręgowego mieści się w Gliwicach) organizacyjnie podporządkowany jest centrali w Berlinie. Posiada na Górnym Śląsku 16 oddziałów, w których jest zorganizowanych około 1.800 członków, rekrutujących się przeważnie (górnicy i metalowcy) z niemców-narodowców, przyczem część należy do Volksbundu. Związek ten jest jednym z najsłabszych z istniejących na G. Śląsku niemieckich związków zawodowych i w ruchu zawodowym większej roli nie odgrywa. Organem związkowym jest dwutygodnik „Der Regulator", wychodzący w Berlinie.

Dodać należy, iż Gewerkverein Hirsch-Duncker jest jedną z najstarszych niemieckich organizacyj zawodowych. Założycielem jej w roku 1868 był dr. Maks Hirsch, a pomocnikiem jego fabrykant Duncker, stąd utarła się nazwa — hirszdunkierowski ruch.

UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Na Górnym Śląsku działają głównie dwa ugrupowania związków pracowników umysłowych, reprezentujące ruch klasowy i hirszdunkierowski, natomiast kierunek chrześcijański jest słabiej reprezentowany.

a) Allgemeiner Freier Angestelltenbund Polnisch Oberschlesiens.

Ogólno-Wolny Związek Pracowników Umysłowych Polskiego Górnego Śląska (Afabund) skupia w swych szeregach prywatnych pracowników umysłowych przeważnie górno-

śląskiego ciężkiego przemysłu. Ogółem związek liczy około 2.000 członków, zorganizowanych w 30 oddziałach i 7 oddziałach młodzieżowych. Przez należenie do Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polcse podkreśla, że chce lojalnie współpracować z klasowemi polskiemi związkami zawodowemi, nie zrzekając się jednak praw, wynikających z konwencji genewskiej.

Pod względem politycznym ulega wpływom Deutsche Sozjalistische Arbeitspartei Polens. Pewna część członków tego związku należy do Volksbundu.

„Afabund" w ruchu zawodowym pracowników umysłowych odgrywa poważniejszą rolę ze względu na liczebność członków i dobry stan finansowy. Wydaje własny miesięcznik pt. „Der Angestellte". Przy związku, którego siedziba mieści się w Katowicach, istnieje oddział młodzieży i grupa fachowa urzędników bankowych.

Na cieszyńskiej części wojew. śląskiego działa Związek Urzędników Prywatnych i Przemysłowych (Verband der Industrie und Privatangestellten) z siedzibą w Bielsku, który pod względem politycznym ulega również wpływom Niemieckiej Socjalistycznej Parji Pracy, i z tego choćby względu jest pokrewny Afabundowi. Związek ten liczy do 300 członków. Wydaje miesięcznik pt. „Der Freie Angestellte".

b) Gewerkschaft der Angestellten (GDA) [1]).

Gewerkschaft der Angestellten (Związek Pracowników Umysłowych) skupia w swych szeregach niemieckich pracowników umysłowych górnośląskiego ciężkiego przemysłu. Zarząd główny związku mieści się w Katowicach, nie mniej jednak utrzymuje kontakt z bratnią organizacją w Niemczech, z ramienia której przyjeżdżają wybitniejsi działacze jako goście na odbywające się zjazdy delegatów. Gewerkschaft der Angestellten posiada 31 oddziałów i 10 oddziałów młodzieżowych z ogólną liczbą 3.019 członków [2]), wskutek czego odgrywa w górnośląskim ruchu zawodowym pracowników umysłowych poważną rolę. Tworzy on t. zw. „Wspólnotę Pracy" z istniejącym związkiem lokalnym w Bielsku pn. Verband der Privatangestellten. Należy do Federacji Międzynarodowej Neutralnych Organizacyj Pracowników Umysłowych z siedzibą w Strassburgu.

---

[1]) reprezentuje ruch hirszdunkierowski.

[2]) w/g złożonego sprawozdania na zjeździe delegatów w Katowicach w kwietniu 1933 r.

Pod względem politycznym ulega wpływom „Deutsche Partei". Większość członków tego związku, to przeważnie członkowie Volksbundu. Najruchliwszym działaczem związku jest dr. Rojek, który poza pracami związkowemi prowadzi silną agitację na korzyść mniejszości niemieckiej; jest on mężem zaufania Volksbundu. Związek wydaje miesięcznik pn. „Oberschlesisches Angestellten Echo".

Na cieszyńskiej części wojew. śląskiego działa Verband der Privatangestellten (związek urzędników prywatnych) z siedzibą w Bielsku, liczący przeszło 1.000 członków, który ulega również wpływom Deutsche Partei. Związek ten, organizując w pewnym stopniu element polski, należy do Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. Verband der Privatangestellten jest pokrewny kierunkowi hirszdunkierowskiemu, choćby już przez to, że należy do tej samej międzynarodówki zawodowej oraz ulega wpływom tej samej partji. Wydaje dwa miesięczniki: „Der Privatbeamte" i „Urzędnik Prywatny".

c) Gesamtverband Deutscher Angestellten Gewerkschaften in Polnisch Oberschlesien (Gedag) [1]).

Związek Górnośląskich Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych (Gedag) z siedzibą zarządu głównego w Katowicach ulega wpływom Deutsche Katholische Volkspartei. Należą do niego następujące związki zawodowe pracowników umysłowych:

1) Gewerkschaften Kaufmännischer Angestellten Oberschlesiens („Geka") — związek zawodowy pomocników handlowych — ma 10 oddziałów i 4 oddziały młodzieży, w których zorganizowanych jest około 400 osób. Wydaje miesięcznik pn. „Monatsweiser", prócz tego członkowie związku otrzymują bezpłatnie zagraniczne organy związkowe, jak „Deutsche Handelswacht" i „Schlesisiche Wacht", wychodzące we Wrocławiu. Członkami związku są pracownicy kupieccy, zdecydowani niemcy, stojący na usługach Volksbundu.

2) Verband der Oberschlesischer Techniker und Werkmeister (majstrzy fabryczni) powstał z połączenia się spokrewnionych organizacyj Verband Oberschlesischer Techniker i Oberschlesischer Werkmeisterbund. Pierwszy ma swoją siedzibę w Düsseldorfie, drugi zaś w Essen w Niemczech. Związek liczy około 250 członków, zorganizowanych w 7-miu oddziałach. Od 1 stycznia 1929 r. wydaje związek miesięcznik pt. „Der Oberschlesische Techniker und Werkmeister".

---

[1]) reprezentuje chrześcijańskie związki pracowników umysłowych.

Verband der Weiblichen Handels und Büroangestellten (związek pracowników handlowych i biurowych) posiada 3 oddziały z ogólną liczbą około 100 osób. —

Ponadto na terenie Białej i Bielska działa Christliche Gewerkschaft für Bielsko-Biała und Ungebung z siedzibą w Hałonowie, zrzeszając robotników przemysłu drzewnego i włókienniczego. Związek liczy około 400 członków, ulegając wpływom niemieckiego chrześcijańskiego stowarzyszenia politycznego z siedzibą w Bielsku. —

Wspomnieć należy, iż na G. Śląsku wśród przywódców niemieckich związków powstała myśl utworzennia „jednolitego frontu“ niemieckich związków. Jednakże pod tym względem niema wśród przywódców zgodnego poglądu. Np. wśród przywódców niemieckiego klasowego związku górników zarysowały się dwa kierunki, z których jeden jest za, a drugi przeciw separowaniu się od organizacyj polskich i utworzeniu jednolitego frontu związków niemieckich.

XII. TERYTORJALNE ROZMIESZCZENIE WPŁYWÓW POSZCZEGÓLNYCH ROBOTNICZYCH UGRUPOWAŃ (CENTRAL) ZAWODOWYCH.

Na obszarze województw centralnych (m. st. Warszawa, wojew. warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie i białostockie) dominujące stanowisko w pracowniczym ruchu zawodowym zajmuje Związek Stowarzyszeń Zawodowych. Poza nim występuje miejscami jako ruch masowy Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, rosnący stopniowo w siłę Związek Związków Zawodowych i centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych, która w Warszawie obok ZSZ jest najsilniejszem ugrupowaniem.

W główniejszych ośrodkach robotniczych wpływy poszczególnych ugrupowań przedstawiają się następująco: w Warszawie w przemyśle metalowym największe wpływy ma ZSZ i ZZZ; poza tem wśród metalowców warszawskich są dość silne wpływy komunistyczne. Wśród pracowników miejskich i zakładów użyteczności publicznej najwięcej zwolenników posiada ZSZ, ChZZ i Centrala Zjednoczenia Klas. Zw. Zaw. W przemyśle drobnym, rzemiośle i wśród służby domowej oprócz chrześcijańskich związków i bundowskich występują także związki Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

W końcu ub. roku w 39 oddziałach klasowych związków, należących do ZSZ, było zorganizowanych 19.397 członków, w tem pracowników miejskich i zakładów użyt. publ. 4.443 (z tego 1.734 tramwajarzy), 4.405 kolejarzy, 600 maszynistów, 2.100 metalowców, 1.000 budowlanych i 743 tytoniowców; pozostałe oddziały posiadają już znacznie mniejszą ilość członków. Poza tem w radzie centralnej klasowych związków żydow-

skich (bundowskich) było zorganizowanych 10.951 członków [1]).

W łódzkim okręgu przemysłowym oraz w Częstochowie największe wpływy posiada ZSZ, obok niego zaś występuje grupa związków „Praca", która ma tam pewne znaczenie i tradycje. Poza tem nieznane wpływy posiadają chrześcijańskie związki, a od pewnego czasu usiłuje rozwinąć szerszą działalność także ZZZ; w samej Łodzi poważne wpływy posiadają komuniści.

Również w wojew. kieleckiem największe znaczenie posiadają związki ZSZ, a obok nich zwłaszcza w przemyśle metalowym i górnictwie ZZZ, który ostatnio zaczyna rozszerzać swoją sieć organizacyjną kosztem klasowych związków; pewne wpływy posiadają także związki chrześcijańskie i związki CZ KZZ oraz związki „Praca Polska"; w samem zagłębiu poważne wpływy posiadają komuniści.

Ośrodek białostocki łącznie z Hajnówką, gdzie jest skoncentrowany przemysł drzewny, opanowany jest przez silnie zradykalizowane klasowe związki ZSZ. Paza tem występują chrześcijańskie związki i bundowskie, a w Hajnówce także ZZZ.

Na terenie województw wschodnich (wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie) działają głównie związki ZSZ, ZZZ, chrześcijańskie i bundowskie. W Wilnie występuje prorządowa grupa związków robotniczych p. n. „Zjednoczenie Robotniczych Związków Zawodowych Ziem Północno-Wschodnich, a w Łucku Wołyńskie Zjednoczenie Pracy. Powyższe ugrupowania należy traktować jako regjonalne grupy ZZZ, któremu są ideowo pokrewne, jakkolwiek organizacyjnie nie są dotychczas z nim związane; na terenie województwa poleskiego, a zwłaszcza w Brześciu n/B. trzymają się jeszcze związki CZKZZ.

No obszarze województw południowych dominujące stanowisko zajmują klasowe związki ZSZ, a obok nich występują również związki ZZZ, ChZZ i CZKZZ. Ośrodek krakowski i bialski znajduje się przeważnie pod wpływami ZSZ, zaś w zagłębiu krakowskiem pewne znaczenie posiadają związki CZKZZ. W zagłębiu naftowem dominujące znaczenie posiada ZSZ, poza tem występuje ZZZ i CZKZZ oraz ZZP; w ośrodku stryjskim zaczyna rozrastać się ZZZ. Na terenie Lwowa obok związków ZSZ i ZZZ działają także związki chrześcijańskie i żydowskie.

Na terenie województw zachodnich (poznańskie, pomorskie i śląskie) dominujące stanowisko zajmowało od początku i zajmuje nadal jeszcze Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Od pewnego jednak czasu obserwuje się kurczenie jego wpływów

[1]) w/g sprawozdania rady zawodowej za rok 1932, str. 32 — 33.

Eigentum Reichsarchiv-Zweigstelle Danzig

na rzecz ZZZ i częściowo Związku Stowarzyszeń Zawodowych, który w szeregu ośrodkach (np. Toruń, Grudziądz, Gdynia, Bydgoszcz, Chodzież itd.) zdobył sporo zwolenników. Poza tem pewne znaczenie posiadają także chrześcijańskie związki, a na Górnym Śląsku związki niemieckie.

Najlepszym może miernikiem wpływów poszczególnych ugrupowań są wyniki wyborów do rad załogowych. Otóż na górnośląskiej części wojew. śląskiego w 1932 r. podczas wyborów do rad załogowych w zakładach przemysłowych (44 kopalnie, 18 hut i 13 innych większych zakładów), zatrudniających 92 tys. robotników, z których 89 tys. było uprawnionych, a 78 tys. głosowało, poszczególne ugrupowania uzyskały:

1) Zjedn. Zaw. Pol. 24 tys. gł. i 222 mand., 2) związki ZSZ 21 tys., 174 mand., 3) Zw. Zw. Zaw. 10 tys. i 81 mand., 4) chrz. Zw. Zaw. (t. zw. kierunek Musioła) 4 tys. i 39 mand., 5) Chrz. Zw. Zaw. 3 tys. i 25 mand., oraz 6) Centr. Zw. Zaw. Polski (PPS d. Fr. Rew.) — 1.000 gł. i 9 mandatów. Poza tem na listy komunizujące padło 3, 7 tyś. głosów i otrzymały 26 mandatów oraz na listy robotników niezorganizowanych i bezpartyjne 2 tyś. i 19 mandatów.

Ogółem listy polskie otrzymały 62,8 tys. głosów, co stanowi 80% oddanych głosów. Na niemieckie listy padło tylko 10,5 tys. głosów (13%).

Z niemieckich związków zawodowych uzyskały: klasowe związki 5, 6 tys. głosów i 49 mandatów, chrześcijańskie 4 tys. i 34 mandaty i hirszdunkierowskie 700 głosów.

XIII. PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE WEDŁUG GŁÓWNIEJSZYCH GAŁĘZI PRACY.

Najlepiej zorganizowani są kolejarze, gdyż około 80% ogółu zatrudnionych należy do związków, ale z drugiej znów strony są najbardziej rozbici. Wśród kolejarzy działa aż 16 organizacyj zawodowych, a mianowicie:

1) zjednoczenie kolejowców polskich, posiadające 54.433 członków, 2) związek zawodowy pracowników kolejowych — 39.236 czł., 3) związek urzędników kolejowych — 11.586 czł., 4) związek drużyn konduktorskich — 7.605 czł., 5) federacja kolejowców polskich — 4.311, 6) związek kolejowych pracowników drogowych — 2.053, 7) związek umysłowych pracowników kolejowych — 1.516, 8) centralny związek zawodowy pracowników kolejowych — 1.324, 9) zrzeszenie techników kolejowych — 825 czł., 10) związek polskich inżynierów — 757 czł. 11) bezpartyjny związek zawodowy maszynistów kolejowych, —736 czł. 12) zrzeszenie lekarzy kolejowych — 506 czł., 13) zrzeszenie pracowników administracji technicznej — 479 czł.— 14) związek zwrotniczych i kandydatów — 672, 15) związek zawodowy pracowników kolejowych ministerstwa komunikacji — 295 czł. oraz 16) związek zawodowy maszynistów kolejowych z przypuszczalną liczbą członków około 6.450.

W 16 wymienionych związkach ogółem jest zorganizowanych 134.352 członków.

Stosunkowo dobrze zorganizowani są również pocztowcy, wśród których działają głównie tylko 2 organizacje zawodowe, a mianowicie: 1)związek zawodowy pracowników poczt, telefonów i telegrafów, zrzeszający przeważnie urzędników i 2) związek niższych funkcjonarjuszów poczt i telegrafów, w których skupiony jest niższy personel służby pocztowej i telegraficznej.

Pracownicy zakładów użyteczności publicznej są zorganizowani głównie w 5-ciu związkach. Najwięcej zwolenników

posiada związek zawodowy pracowników komunalnych i zakł. użyt. publ. (ZSZ), który na obszarze wojew. centralnych, południowych i częściowo wschodnich ma przewagę nad innemi związkami. Związek enpeerowski (ZZP) posiada przeważające znaczenie jedynie na terenie województw zachodnich. Związek chrześcijański oraz związek pracowników samorządowych i zakł. użyt. publ. (ZZZ) występują we wszystkich większych miastach, lecz nigdzie nie posiadają dominującego znaczenia; związek pracowników miejskich i zakładów użyt. publ. (CZKZZ) odgrywa rolę jedynie w Warszawie, gdzie prawie całkowicie opanował gazownię, posiada następnie sporo zwolenników w elektrowni i trochę w tramwajach.

Wśród robotników rolnych działają głównie 4 związki, z których najsilniejszy jest związek zawodowy robotników rolnych i leśnych (ZZP), zajmujący dominujące stanowisko na obszarze województw zachodnich. Drugim co do liczebności członków jest związek zawodowy robotników rolnych (ZSZ), który posiada przeważające znaczenie w grupie województw centralnych, częściowo wschodnich i południowych; na obszarze województw południowych (bez woj. krakowskiego) działa związek robotników rolnych i małorolnych „Siejba", który organizacyjnie też związany jest z ZSZ. Chrześcijański związek zawodowy robotników rolnych oraz związek zawodowy robotników rolnych i leśnych ZZZ występują przeważnie na obszarze wojew. zachodnich i centralnych.

Na ziemiach północno-wschodnich od 2 lat działa kresowy związek zawodowy robotników rolnych (secesja z klas. zw. rob. rolnych), ale wpływy jego są znikome. W woj. poznańskiem występuje zjednoczenie pracy robotników rolnych i przemysłowych (prorządowy).

Obok wspomnianych związków na terenie wiejskim działają dwie organizacje zawodowe, posiadające charakter pośredni, a mianowicie: pozostający pod wpływami PPS, związek zawodowy małorolnych oraz związek zawodowy rolników, który ulega wpływom Stronnictwa Ludowego. Zarówno jeden jak i drugi związek są organizacjami ogólno-krajowemi, jednakże działalność swoją ogniskują głównie na obszarze wojew. centralnych. Związek zawodowy rolników liczy 25 oddziałów, w których jest zorganizowanych 6.400 członków[1]). Związek zawodowy małorolnych posiada 33 oddziały, w których jest zorganizowanych 9.096 czł., z czego 2.300 przypada na wojew. kieleckie, na wojew. lubelskie i warszawskie po 1.600 czł., łódzkie i wołyńskie po 1.300, reszta zaś na pozostałe województwa.

---

[1]) w/g złożonego sprawozdania na zjeździe delegatów w dniach 6—7 maja 1933 r.

Stosunkowo dobrze zorganizowani są górnicy, gdyż około 70% ogółu zatrudnionych należy do związków, ale podobnie jak i kolejarze są bardzo rozbici. Wśród górników działa aż 9 związków, nie licząc 2 związków komunizujących, a mianowicie: 1) związek enpeerowski (ZZP), zajmujący dominujące stanowisko w zagłębiu górnośląskiem, 2) klasowy związek górników (ZSZ), 3) związek górników (ZZZ), 4) niemiecki chrześcijański związek górników, 5) niemiecki klasowy związek górników, 6) chrześcijański związek górników (t. zw. kierunek Szulika), 7) chrześcijański związek górników (t. zw. kierunek Musioła), 8) klasowy związek górników (CZKZZ) i 9) hirszdunkierowski związek górników.

W przemyśle hutniczo-metalowym działają te same związki co i w górnictwie węglowem. Największe znaczenie posiadają 3 związki, a mianowicie: klasowy związek metalowców (ZSZ), enpeerowski (ZZP) i związek metalowców (ZZZ). Poza tem niemiecki klasowy związek metalowców, niemiecki chrześcijański związek metalowców, dwa chrześcijańskie związki metalowców oraz klasowy związek rob. przemysłu metalowego (CZKZZ); działa również żydowski związek (bundowski) „Metalowiec".

W przemyśle włókienniczym działa głównie 6 związków, posiadających charakter ogólno-krajowy. Największe znaczenie posiada związek zawodowy robotników i robotnic przem. włókien. (ZSZ), następnie związek „Praca", występujący tylko w okręgu łódzkim i w fabrykach częstochowskich, dalej chrześcijański związek, związek ZZZ oraz związek enpeerowski, związek włókniarzy — CZKZZ i związek „Praca Polska".

Stan zorganizowania w przemyśle włókienniczym, zwłaszcza w okręgu łódzkim, był bardzo słaby. Dopiero po wygranym strajku w marcu b. r. nastąpił powrót do związków. Klasowy związek (ZSZ) twierdzi, że obecnie w samym tylko okręgu łódzkim posiada 13 tysięcy członków płacących składki, zaś związek „Praca" powiada, że po strajku zyskał 5.000 nowych członków.

W przemyśle naftowym robotnicy zorganizowani są głównie w 3-ch związkach. Dominujące stanowisko zajmuje centralny związek górników (ZSZ), posiadając u siebie przeszło 70% ogółu zorganizowanych członków. Poza tem część naftowców zorganizowana jest w ZZZ i w związku CZKZZ; naftowcy należą do grupy najlepiej zorganizowanych robotników. —

W przemyśle cementowym działają następujące poważniejsze związki: 1) centralny związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego (ZSZ), posiadający 40 oddziałów [1]),

[1]) w/g sprawozdania zarządu głównego Centr. Zw. Zaw. Rob. Przem. Chem. za rok 1932 r.

2) związek zawodowy rob. przem. chem. (ZZZ), 3) centralny związek zawodowy robotników i robotnic fabryk chemicznych (CZKZZ), 4) chrześcijański związek robotników przem. chemicznego i 5) ogólno-krajowy związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego (komunizujący).

W przemyśle drzewnym przeważające znaczenie posiada klasowy związek robotników drzewnych (ZSZ), a obok niego związek enpeerowski (ZZP), następnie — ZZZ; chrześcijański związek posiada znikome wpływy w przemyśle drzewnym.

XIV. MIĘDZYNARODOWE ORGANIZACJE PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

a) Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych (skrót MFZZ).

Hasło międzynarodowej łączności proletarjatu, głoszone przez polityczne organizacje robotniczo-socjalistyczne już od szeregu dziesiątków lat, zrealizowane zostało przez zorganizowanych zawodowo robotników dopiero w początku bieżącego stulecia. Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych [1]), obejmująca obecnie klasowe związki socjalistyczne prawie wszystkich krajów, powstała w 1901 r. Siedzibą jej był Amsterdam, stąd też powszechnie nazywaną jest „międzynarodówką amsterdamską".

Przyjęła ona za podstawę bezpartyjność związków z zastrzeżeniem, że w sprawach poważniejszej wagi dopuszczalnem jest porozumiewanie się związków z partjami politycznemi. Stojąc na gruncie ideologji marksowskiej, MFZZ podkreśla, że pracowniczy ruch zawodowy obok zwykłej działalności, zmierzającej do podniesienia pozycji socjalnej klasy pracującej, musi prowadzić narodową i międzynarodową walkę z kapitałem aż do urzeczywistnienia ustroju socjalistycznego (uspołecznienia narzędzi produkcji).

Sekretarjat międzynarodówki amsterdamskiej mieści się obecnie w Paryżu, zaś międzynarodowe sekretarjaty poszczególnych zawodów (gałęzi pracy) mają siedziby w różnych krajach. Międzynarodowe sekretarjaty zawodowe, autonomiczne w swej organizacji i działalności, współpracują ściśle z międzynarodówką dla wcielania w życie uchwał kongresów międzynarodwych i rady generalnej (organ wykonawczy mię-

---

[1]) Obecną nazwę przyjęto dopiero w 1913 r.

dzynarodówki). Postanowienia, wykraczające poza interesy poszczególnych zawodów (gałęzi pracy), nie mogą być powzięte bez zasięgnięcia zdania rady bądź zarządu międzynarodówki (prezydjum).

Należeć do sekretarjatów mogą organizacje [1]): 1) należące do central krajowych, wchodzących do międzynarodówki; 2) nie przyłączone w żaden sposób do innej międzynarodówki; 3) należące do centrali krajowej, nie wchodzącej do międzynarodówki, byleby ta centrala nie prowadziła walki z międzynarodówką; 4) nie wchodzące do centrali swego kraju, która pozostaje w rozdźwięku z międzynarodówką amsterdamską.

Co roku odbywa się konferencja sekretarjatów, która pod względem czasu i miejsca zbiega się z posiedzeniem Rady Generalnej Międzynarodówki. Zwyczajne kongresy odbywają się stosunkowo w rzadkich odstępach czasu, w miarę zaś potrzeby zwoływane są kongresy nadzwyczajne. Czwarty Międzynarodowy Kongres Związków Zawodowych obradował w Paryżu w dniach 1 — 6 sierpnia 1927 r.; uchwalono na nim szereg rezolucyj i postanowień w sprawach światowego znaczenia. Dn. 30 lipca 1933 r. rozpoczął w Brukseli obrady VI Kongres MFZZ pod hasłem: „walki z farzyzmem, walki z wszelkiemi dyktaturami i wszystkiemi ich przejawami wrogiemi klasie robotniczej."

Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych była do wojny jedyną przedstawicielką zjednoczonego międzynarodowego ruchu klasowego. Po wojnie jej znaczenie zmalało, do czego z jednej strony przyczynił się kryzys i pogorszenie sytuacji materjalnej robotników, z drugiej znów — działalność komunistów, którzy utworzyli konkurencyjną międzynarodówkę zawodową. Dojście do władzy faszystów we Włoszech również przyczyniło się do osłabienia międzynarodówki amsterdamskiej, która w obecnej chwili zaniepokojona jest znów o socjalistyczne związki w Niemczech, stanowiące poza trade-union'ami główne oparcie dla MFZZ. W roku 1922 do międzynarodówki amsterdamskiej należało 22 krajów i 14 miljonów członków.

b) Czerwona Międzynarodówka Zawodowa (Profintern).

Rozbicie powojenne robotniczego ruchu politycznego spowodowało rozdźwięki i rozłam również wśród zorganizowanych zawodowo robotników, należących do międzynarodówki amsterdamskiej. Międzynarodówka Komunistyczna (Komintern),

[1]) Sprawozdanie Komisji Centr. Zw. Zaw. z działalności i stanu związków zaw. w Polsce w latach 1925 — 1928, str. 391.

mimo głoszenia zasady zupełnej jedności organizacyjnej związków zawodowych z partją, już w połowie 1920 r. powołała do życia odrębną międzynarodówkę zawodową, jako Tymczasową Międzynarodową Radę Rewolucyjnych Zawodowych i Przemysłowych Związków, której na I kongresie nadano statut i nazwę Czerwonej Międzynarodówki Zawodowej (Krasnyj Internacjonał Profsojusów).[1])

W praktyce Czerwona Międzynarodówka Zawodowa jest całkowicie uzależniona od Komiternu. Jednakże nazewnątrz komuniści starają się zachować pozory niezależności Profinternu, uważając go za organizacje równorzędną z międzynarodówką amsterdamską, której usiłują wyrwać kierownictwo nad zjednoczonym ruchem klasowym.

W tym celu obok organizowania własnych związków usiłują tworzyć w socjalistycznych organizacjach zawodowych swoje komórki, celem rozsadzenia od wewnątrz i opanowywania tych związków. Stąd też od samego początku między komunistami a socjalistami trwa zacięta walka o wpływy.

Lwia część związków i członków, należących do Czerwonej Międzynarodówki Zawodowej, znajduje się w Rosji. W pozostałych zaś krajach większość klasowych związków należy nadal do międzynarodówki amsterdamskiej. W niektórych jednakże krajach Profintern posiada swoje organizacje i punkty oparcia (grupy Lewicy związkowej).

Poza wspomnianemi dwiema międzynarodówkami zawodowemi, które reprezentują ruch klasowy, pozostałe istniejące międzynarodowe organizacje zawodowe odgrywają minimalną rolę.

c) **Do Międzynarodowej Federacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych z siedzibą w Wiedniu,** stanowiącej na terenie międzynarodowym przeciwwagę związków klasowych, należało w 1926 r. 12 krajów z około 2 miljonami członków. Obecnie na skutek kryzysu gospodarczego liczba członków tej międzynarodówki prawdopodobnie zmalała. W ostatnich czasach międzynarodówka chrześcijańskich związków, do której m. innemi należą również i polskie chrześcijańskie oraz enpeerowskie związki — rozwija się dość pomyślnie.

d) **Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotników z siedzibą doniedawna w Berlinie** reprezentuje związki syndykalistyczne, które w ogólnym ruchu zawodowym odgrywają znikomą rolę. W 1926 r. należało do niej zgórą miljon członków. Dodać należy, że w Polsce właściwie niema związków syndykalistycznych. Próbowała je organizować Generalna Federacja

---

[1]) A. Strapiński — Wywrotowe partje polityczne, str. 24, wyd. II Warszawa, 1933 r.

Pracy, obecnie zaś Związek Związków Zawodowych uważa się za reprezentanta ideologji syndykalistycznej.

Z istniejących międzynarodówek zawodowych pracowników umysłowych na uwagę zasługuje powstała w 1923 r. *Międzynarodowa Konfederacja Pracowników Umysłowych (C. I. T. I.) z siedzibą w Paryżu* oraz powstała w rok później *Międzynarodowa Federacja Niezależnych Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych (F. I. O. S. I. E.) z siedzibą w Strasburgu.* Obie te międzynarodówki uznają niezależność ruchu zawodowego od partyj politycznych, wierząc, że przez odpowiednie reformy uda się uzyskać dla pracowników najemnych lepszą pozycję socjalną.

Międzynarodowa Konfederacja Pracowników Umysłowych pomyślana została, jako centrala ruchu zawodowego pracy umysłowej jak najszerzej pojętej (grupuje zawody wolne i artystyczne, prywatnych pracowników umysłowych, funkcjonarjuszów państwowych i samorządowych), natomiast F. I. O. S. I. E. ograniczyła się ściśle do pracowników najemnych, odpowiadających zagranicznemu pojęciu „urzędników prywatnych", employés [1]). Z biegiem czasu różnice między niemi się stopniowo zatarły tak, że obecnie Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych utrzymuje kontakt zarówno z jedną jak i drugą międzynarodówką.

Ponadto istnieje jeszcze międzynarodówka chrześcijańskich związków zawodowych pracowników umysłowych, lecz nie posiada ona większego znaczenia.

---

[1]) Wiktor Kościński — Na terenie międzynarodowym — „Jutro Pracy" z dn. 10. IV. 1932 r.

XV. PRACOWNICZE PRZEDSTAWICIELSTWO FABRYCZNE.

(Rady zakładowe, wydziały robotnicze i urzędnicze oraz delegacje fabryczne).

W Polsce niema ustawy o pracowniczem przedstawicielstwie fabrycznem.

Na górnośląskiej części wojew. śląskiego istnieją rady zakładowe [1]), zwane niesłusznie radami załogowemi. Rady zakładowe są to uznane prawnie przedstawicielstwa pracowników przedsiębiorstwa wobec właścicieli i wobec nadzorczych instytucyj państwowych. —

Według tej ustawy robotnicy i urzędnicy wybierają w tajnem równem i bezpośredniem głosowaniu na jeden rok swych przedstawicieli do rady zakładowej. Przedstawiciele każdej z tych 2-ch grup (robotnicy i urzędnicy) wraz z zastępcami tworzą odrębne rady robotnicze i urzędnicze we wszystkich zakładach, zatrudniających od 20 pracowników w zwyż.

W zakładach zatrudniających poniżej 20 pracowników, z których najmniej 5-ciu posiada czynne, a najmniej 3-ch bierne prawo wyborcze, wybierają rzecznika załogowego. Jeśli takie zakłady zatrudnają najmniej 5-ciu robotników i 5-ciu urzędników, posiadających prawo wyboru, to może być wybrany wspólny delegat, a w razie braku większości z każdej grupy — wybierają robotnicy i urzędnicy po jednym delegacie.

W zakładach zatrudniających od 20 do 49 robotników rada zakładowa składa się z 3-ch członków, z 5-ciu członków — gdy zakład zatrudnia do 100 robotników, z 6-ciu — jeśli zatrud-

[1]) Ustawa o radach zakładowych obowiązuje na G.Śląsku od 9 lutego 1920 r. Według konwencji genewskiej ważność jej zapewniono na 15 lat, licząc od czasu przejęcia województwa śląskiego przez władze polskie.

nionych jest 200 robotników, z tem, że na każdych dalszych 200 pracowników do 1.000 włącznie skład rady powiększa się o jednego członka, na każdych 500 pracowników (od 1.000 w zwyż) do 6.000, również o jednego członka i na każdy 1.000 od 6.000 w zwyż też o jednego członka powiększa się skład rady. Największa ilość członków rady może wynosić 30 osób.

Prawo czynne posiadają wszyscy pracownicy, którzy ukończyli 18 rok życia. Prawo zaś wybieralności (bierne) posiadają ci, którzy ukończyli 24 lata, posiadają zawodowe wyszkolenie, pracują conajmniej pół roku w danym zakładzie, a 3 lata w tej samej gałęzi zawodowej (przemysłowej).

Rada zakładowa, jeżeli liczy mniej niż 9 członków, wybiera z pośród siebie przewodniczącego i zastępcę, gdy liczy zaś 9 i więcej członków wybiera wydział zakładowy (5 członków). Przewodniczący musi zwołać posiedzenie rady jeżeli zażąda tego: ¼ członków rady lub pracodawca, który ma prawo uczestniczenia we wszystkich posiedzeniach rady. Przewodniczący rady ma prawo w każdym czasie, a obowiązek jeśli zażąda tego pracodawca lub conajmniej ¼ ogółu pracowników, zwołać zgromadzenie zakładowe.

Zadaniem rad jest: 1) popieranie kierownictwa zakładu w dążeniu do jak najlepszego pod względem gospodarczym prowadzenia przedsiębiorstwa; 2) pomoc przy wprowadzaniu nowych metod pracy; 3) obrona przedsiębiorstwa przed wstrząśnieniami wynikającemi z zatargów między robotnikami a przedsiębiorcą; 4) dbanie o to, aby orzeczenia komisyj rozjemczych były wprowadzane w życie; 5) przyjmowanie skarg i przedkładanie ich pracodawcy oraz dopilnowanie, aby powody skarg były usunięte; 6) obrona interesów pracowniczych związanych z higieną i bezpieczeństwem pracy; 7) nadzór nad wykonywaniem umów zbiorowych; 8) współdziałanie w zarządzie kas emerytalnych oraz innych urządzeń opieki społecznej, istniejących przy zakładzie.

Rady zakładowe mają następujące uprawienia, obarczone zresztą szeregiem zastrzeżeń: mają prawo wysłania do rady nadzorczej przedsiębiorstwa swego przedstawiciela[1]); pracodawca jest obowiązany przedkładać radom sprawozdania o stanie przedsiębiorstwa, komunikować radzie o wszelkich większych zmianach, które zamierza wprowadzić w organizacji czy też metodach pracy (stosuje się to również i do zwalniania większej liczby pracowników), przedstawiać radzie do zatwierdzenia zmiany regulaminu pracy.

---

[1]) Ustawa Rzeszy o wysyłaniu członków rad załogowych do rady nadzorczej z 15/2 1922 r. nie obowiązuje w wojew. śląskiem.

Jak z powyższego wynika przepisy tej ustawy nadają radom zakładowym prawo pewnej kontroli przedsiębiorcy, jednakże w praktyce nie są przeważnie wykonywane. Korzystając z niejasności ustawy pracodawcy omijają je, działalność zaś rad ogranicza się prawie wyłącznie do obrony interesów pracowniczych. Mimo to ustawa ta ma dla klasy pracującej wielkie znaczenie, wskutek czego jest zwalczana przez pracodawców.

Ustawowej zależności rad zakładowych do związków zawodowych niema, naogół jednakże rady zakładowe działają w ścisłem porozumieniu z organizacjami zawodowemi.

Istniejące na terenie woj. pomorskiego i poznańskiego wydziały robotnicze i urzędnicze [1]) posiadają już nieco węższy zakres działania.

We wszystkich przedsiębiorstwach, zatrudniających od 20 robotników w zwyż, znajdują się tam wydziały robotnicze, Członków wydziałów robotniczych (urzędniczych) wybierają pracownicy z pośród siebie w głosowaniu tajnem, równem i bezpośredniem. Prawo czynne i bierne posiadają wszyscy pracownicy przedsiębiorstwa, którzy ukończyli 20 lat. Wybory przeprowadza, podobnie jak i do rad zakładowych, komisja wyborcza.

W przedsiębiorstwach zatrudniających mniej niż 50 pracowników wydział robotniczy (urzędniczy) składa się z 3 osób i tyluż zastępców. Jeżeli przedsiębiorstwo zatrudnia 250 pracowników, wydział robotniczy składa się z 5 członków, przyczem dla każdych dalszych 50 pracowników aż do 500 liczbę członków wydziału robotniczego podwyższa się o 1 osobę. W zakładach zatrudniających ponad 500 robotników, wydział robotniczy składa się z 10 członków; prócz członków wydziału wybiera się zastępców w podwójnej liczbie.

Do ustawowych zadań wydziałów pracowniczych należy: 1) strzec interesów zawodowo-gospodarczych pracowników, 2) czuwać nad przestrzeganiem umów zbiorowych, 3) krzewienie harmonijnych stosunków między pracownikami a pracodawcą, wspierać tego ostatniego radami i informacjami, oraz pośredniczyć w zatargach.

Na kopalniach zagłębia dąbrowskiego rolę przedstawicielstwa robotniczego spełniają komitety kopalniane, działające na zasadzie umowy zbiorowej i rozporządzenia Min. Op. Społ. z dnia 25. 8. 1919 r.

W zakładach wojskowych delegacje fabryczne działają na zasadzie regulaminów pracy. Natomiast we wszystkich in-

[1]) Działają na podstawie rozporządzenia o umowach taryfowych, wydziałach robotniczych i urzędniczych i załatwianiu zatargów ze stosunku pracy z dnia 23. XII. 1918 r. (Dz. U. Rzeszy str. 1456).

nych zakładach b. dzielnicy rosyjskiej i austrjackiej delegacje fabryczne działają na zasadzie umów zbiorowych i przepisów rozporządzenia wykonawczego o urlopach z dnia 11. 6. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62).

Według 30 artykułu tegoż rozporządzenia dla ułożenia list urlopowych w zakładach, w których istnieje stałe przedstawicielstwo ogółu pracowników, uznane przez pracowników i zarząd przedsiębiorstwa — może to przedstawicielstwo za zgodą obu stron pełnić obowiązki upoważnionych do układania list urlopowych. Przez upoważnionych do tego pracowników winny być ułożone listy osób uprawnionych do korzystania z urlopu i uzgodnione z zarządem przedsiębiorstwa [1]).

W razie braku takiego przedstawicielstwa lub nieuznania go przez którąkolwiek ze stron i jeżeli pracownicy nie porozumieli się z pracodawcą co do ułożenia list urlopowych — pracownicy wybierają ze swego grona delegatów w stosunku następującym:

w zakładach zatrudniających	do 10 prac.	— 1	deleg.
„ „ „	od 11-50 „	— 2	„
„ „ „	„ 51-100 „	— 3	„
„ „ „	„ 100-500 „	— na każdą	

rozpoczętą setkę przybywa 1 delegat. Przy wyższej liczbie pracowników na każde rozpoczęte 500 pracowników przypada jeden delegat.

Według art. 31 rozporządzenia wykonawczego ustawy o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, wybór delegatów odbywa się na ogólnem zebraniu pracowników zakładu drogą wyborów tajnych i bezpośrednich (głosowanie odbywa się na numery list, najczęściej poszczególnych związków zawodowych, z proporcjonalnym rozdziałem mandatów między poszczególne listy; w ten sam sposób odbywa się głosowanie i przy wyborach do rad zakładowych oraz wydziałów robotniczych i urzędniczych) poza godzinami pracy.

Protesty przeciw prawidłowości wyborów w ciągu tygodnia od dnia wyborów wolno zgłaszać do inspektora pracy właściwego obwodu, który może zarządzić ponowne wybory.

Według art. 32 rozporządzenia wykonawczego ustawy o urlopach pracowniczych, pracownicy odrębnych poszczególnych działów zakładu pracy mogą wybierać własnych delegatów i układać odrębne listy urlopowe, nie uczestnicząc w wyborach ogólnych (robotniczych). Prawo to przysługuje pracownikom, pracującym umysłowo.

---

[1]) W razie nieosiągnięcia zgody decyduje inspektor pracy właściwego obwodu.

Jak zauważyliśmy więc na obszarze województw zachodnich przepisy o pracowniczem przedstawicielstwie fabrycznem, na których opierają swoją działalność rady zakładowe i wydziały robotnicze, dość szczegółowo określają ich ustrój oraz uprawnienia i obowiązki delegatów. Brak przepisów w tej materji daje się odczuwać jedynie na pozostałych ziemiach Polski, gdzie na tle nieuznawania przez wielu pracodawców delegacji dochodzi często do zatargów. Wydanie jednolitych przepisów o pracowniczem przedstawicielstwie fabrycznem zapobiegałoby powstawaniu z tego powodu nieporozumień.

Pracownicze przedstawicielstwo fabryczne we wszelkich jego formach (rady zakładowe, wydziały robotnicze, komitety kopalniane, komitety fabryczne, delegacje fabryczne) i związki zawodowe są to organizacje pokrewne. Zadania delegacji fabrycznej sprowadzają się do obrony codziennych interesów pracowników danego zakładu pracy, zadanie zaś związków jest szersze i więcej w przyszłość sięgające. W praktyce delegacje robotnicze są komórkami fabrycznemi związków, od których otrzymują ogólne dyrektywy postępowania.

XVI. PRASA PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH WEDŁUG CENTRAL.

a) Związek Stowarzyszeń Zawodowych:

1) Robotniczy Przegląd Gospodarczy — miesięcznik, organ centrali, W-wa;
2) Kolejarz Związkowiec — wychodzi 3 razy w mies., W-wa, organ zw. zaw. prac kolejowych (ZZK);
3) Chłopska Prawda — mies. Warszawa, organ zw. zaw. rob. rolnych;
4) Górnik — dwutygodnik, Kraków, centr. zw. górników;
5) Maszynista — dwutygodnik, W-wa, związek zaw. maszynistów kolej.;
6) Pracownik Użyteczności Publ. — Warszawa, zw. zaw. prac. komunalnych i użyteczności publicznej;
7) Wiadomości Graficzne — dwutyg. Warszawa, zw. zaw. drukarzy i pokrewnych zawodów;
8) Robotnik Budowlany — Kraków, centr. zw. rob. budowl.;
9) Głos Cukrownika — Warszawa, zw. zaw. rob. cukrowni w Polsce;
10) Głos Tytoniowca — Warszawa, zw. zaw. rob. i robotnic przem. tyt.
11) Automobilista Zawodowy — Warszawa, oddz. szoferów, zw. transportowców;
12) Robotnik Chemik — Kraków, centr. zw. rob. przem. chemicznego;

13) Der Druker Arbeiter — Warszawa, zw. zaw. rob. drukarskich w Polsce — rada krajowa;
14) Robotnik Drzewny — Kraków, zw. zaw. rob. przem. drzewnego;
15) Pracownik Fryzjerski — Warszawa, centr. zw. zaw. prac. fryzjerskich;
16) Gastronom i Nasza Przyszłość — Warszawa, zw. zaw. prac. przem. gastronomiczno-hotelowego;
17) Der Angesztellter — Warszawa, powszechny zw. zaw. prac. handlowych i biurowych — rada krajowa;
18) Pracownik Graficzny — Warszawa, zw. litografów, chemigrafów i pokrewnych zawodów.;
19) Metalowiec — Warszawa, zw. zaw. rob. przem. metalowego;
20) Transportowiec — Warszawa, zw. zaw. transport.;
21) Der Angestellte — Katowice, ogólno-wolny zw. prac. umysłowych (Afa-Bund);
22) Włókniarz — Łódź, zw. zaw. rob. i robotnic przem. włókien.;
23) Arbeter Fragen — Warszawa, zw. klas. zw. zaw. — rada krajowa;

b) Zjednoczenie Zawodowe Polskie:

1) Głos Zjednoczenia — Poznań, mies., organ centrali;
2) Głos Kolejowca — Warszawa, dwutyg., organ zjedn. kolejowców polskich;
3) Przebudzenie — Poznań, tygodnik, zw. zaw. rob. rolnych i leśnych;
4) Wzajemna Pomoc — Królewska Huta, mies. organ związku metalowców, hutników i rob. fabrycznych i pokrewnych zawodów;
5) Głos Górnika — Katowice, mies., zw. górników;
6) Pracownik Umysłowy — Katowice, mies. zw. prac. umysł.;
7) Siła — Katowice, mies., zw. prac. umysł.;
8) Związkowiec Polski — Katowice, zw. prac. budowl. i pokrewnych zawodów;

9) Wiornica — Poznań, mies., zw. prac. drzewnych;

10) Związkowiec — Gdańsk, mies., organ zjedn. zaw. polskiego w Gdańsku;

c) Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe:

1) Jedność Robotnicza — Poznań — Leszno, miesięcznik;

2) Głos Związków Chrześc. — Katowice; organ. chrz. zw. zaw.;

3) Dozorca Domowy — Warszawa, zw. zaw. dozorców domowych;

4) Pracownica Polska — Warszawa, polski zw. zaw. chrześć. służby domowej;

5) Słowo Robotnicze — Łódź, zw. zaw. rob. przem. włók.;

d) Związek Związków Zawodowych:

1) Front Robotniczy — Warszawa, dwutygodnik, organ centrali;

2) Front Robotniczy Śląska i Zagłębia — organ miejscowych organizacyj ZZZ;.

3) Kolejowiec — Katowice, organ federacji polskich kolejowców;

e) Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych:

1) Hasło — Warszawa, mies., organ centrali;

2) Dozorca — Warszawa, organ zw. zaw. dozorców domowych i służby domowej;

3) Kolejarz — Warszawa, organ centr. związku zaw. prac. kojejowych;

f) Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych:

1) Jutro Pracy — Warszawa, tyg. nieoficjalny organ centrali;

2) Życie Cukrownicze — Warszawa, organ polskiego zw. prac. przem. cukrowniczego;

3) Kronika Farmaceutyczna — Warszawa, zw. zaw. farmaceutów — pracowników;
4) Przegląd Felczerski — Warszawa, centr. zw. felczerów;
5) Świat Pracowniczy — Warszawa, zw. zaw. prac handl., przem. i biurowych;
6) Polski Pracownik Przemysłowy — Łódź, zw. majstrów fabr..;
7) Echo Pracownika Śląskiego — Katowice, polski zw. prac przem., biurowych i handlowych;
8) Związkowiec Polski — Sosnowiec — polski zw. zaw. prac. przem., i handlowych;
9) Nasze Sprawy — Warszawa, zw. prac. powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych;
10) Praca Społeczna — Warszawa, zw. zaw. prac. ubezp. społecz. w Polsce;
11) Pracownik — Warszawa, zw. zaw. prac. instytucyj ubezpieczeń społecznych;
12) Echo Artystyczne — Warszawa, polski zw. artystów widowisk. „Polzawid";
13) Czasopismo Księgowych — Warszawa, zw. księgowych w Polsce;
14) Myśl Pracownicza — Lwów, organ rady okręgowej Unji zw. zaw. prac. umysłowych;

PRASA ZAWODOWA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH I SAMORZĄDOWYCH:

1) Głos Kolejowca — Warszawa, dwutygodnik, organ zjedn. kolejowców polskich (ZZP);
2) Kolejarz Związkowiec — Warszawa, wychodzi 3 razy w mies., zw. zaw. prac. kolej. (ZSZ);
3) Maszynista — Warszawa, dwutyg., zw. zaw. maszynistów kolejowych (ZSZ);
4) Kolejowiec — Katowice, federacja polskich kolejowców (ZZZ);
5) Kolejarz — Warszawa, centr. zw. zaw. prac. kolej. (CZKZZ);

6) Łącznik — Warszawa, dwutygodnik, zw. urz. kolej.;

7) Konduktor — Warszawa, dwutygodnik, zaw. zw. drużyn konduktorskich;

8) Kolejarz Drogowiec — Toruń, mies., zw. kolej prac. drogowych;

9) Głos Maszynisty — Warszawa, mies., organ bezpartyjnego zw. zaw. maszynistów kolejowych;

10) Inżynier Kolejowy — Warszawa, zw. polskich inż. kolejowych;

11) Biuletyn i Kolejowy Przegląd Techniczny — Warszawa, zrzeszenie techników kolej.;

12) Czasopismo — Lwów, zw. umysł. prac. kolej.;

13) Poczta — Warszawa, mies., zw. zaw. prac. poczt, telegrafów i telefonów;

14) Nasza Poczta — Warszawa, zw. niższych prac. poczt, telegrafów i telefonów;

15) Głos Niższych Funkcjon. i Prac. Państw. — Warszawa, zw. zaw. niższych funkcjon. i prac. państwowych;

16) Biuletyn — Warszawa, zw. prac. administracji wojskowej;

17) Wiadomości — Warszawa, zrzeszenie urzędników Banku Gosp. Kraj.;

18) Nasz Świat — Warszawa, zrzeszenie prac. Banku Polsk.;

19) Drożnik Szosowy — Łomża, zw. zaw. prac. dróg kołowych R. P. im. Marsz. Piłsudskiego;

20) Sprawy Szkolne — Warszawa, zw. inspektorów szkolnych;

21) Nowe Ogniwo — Warszawa, zrzeszenie prac. polskiego monopolu tytoniowego;

22) Przegląd Pedagog. — Warszawa, tow. naucz. szkół średnich i wyższych;

23) Głos Nauczycielski i Ogniwo — Warszawa, zw. naucz. polskiego;

24) Życie Nauczycielskie — Warszawa, zaw. zrzeszenie naucz. szkół powszechnych;

25) Nauczyciel Polski — Warszawa, stow. chrześć. nar. naucz. szkół powszechnych;

26) Urzędnik Polski — Katowice, zw. urzędn. państw. samorządowych i komunalnych na woj. śląskie;

27) Głos Urzędniczy — Lwów, zaw. zw. stow. państw. rachunkowo-kontrolnych dla Małopolski;

28) Życie Urzędnicze — Warszawa, stow. urz. państw.;

29) Czasopismo Skarbowe — Warszawa, stow. urz. skarbowych;

30) Wiadomości Kontroli Skarbowej — Warszawa, stow. urz. kontroli skarbowych;

31) Biuletyn Urzędniczy — Warszawa, zw. stow. urz. państw. i samorz. z wykształceniem akademickiem;

32) Jedność — Kraków, zw. zrzeszeń prac. publ. woj. krakowskiego;

33) Życie Leśnika — Warszawa, zw. zaw. leśników;

34) Pracownik Samorządowy — Warszawa, zw. zaw. prac. administracji gmin;

35) Pracownik Miejski i Pracownik Samorz. — Warszawa, zrzeszenie zw. zaw. prac. miejskich;

PRASA ZAWODOWA POZOSTAŁYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH:

1) Wojażer — Warszawa, zw. zaw. agentów i wojażerów;

2) Scena Polska — Warszawa, zw. zaw. artystów scen polskich;

3) Pracownik Bankowy — Warszawa, zw. zaw. prac. bankowych;

4) Buchalter Polski — Warszawa, zw. zaw. buchalterów, rzeczoznawców i buchalterów bilansistów i ich pomocników;

5) Głos Dentystyczny — Warszawa, zw. zaw. techników dentystyczn.;

6) Przegląd Gorzelnicy — Warszawa, zw. zaw. techników gorzelniczych;

7) Urzędnik Gospodarczy — Warszawa, tow. urzędników gospod.;

8) Wiadomości Związkowe — Lwów, zw. zaw. prac. umysł. gosp. wiejsk.;

9) Praca Nauczycielska — Warszawa, zw. zaw. naucz. szkół średnich żydowskich w Polsce;

10) Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych — Warszawa, stow. naucz. szkół dla głuchoniemych i niewidomych;

11) Głos Szkoły Zawodowej — Warszawa, stow. naucz. szkół zawod.;

12) Służbowyk — Lwów, zw. ukr. prywatnych pracowników „Supracha";

13) Di Szohtym Sztyme — Warszawa, zw. zaw. rzeżaków, bydła i drobiu;

14) Praca — Katowice, zjednoczenie zw. praców. umysłowych., przemysłu, handlu i samorz.;

15) Pracownik Lotnictwa — Warszawa, zw. zaw. prac. lotnictwa w Polsce (należał dawniej do ZZZ);

16) Drukarz Polski — Poznań,, polski zw. drukarzy i pokrewnych zaw. na R. P.;

17) Kresowy Chłop — Wilno, kresowy zw. zaw. rob. rolnych;

PRASA ZAWODOWA NIEMIECKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU:

1) Bergbauindustrie — Bohum — niem. zw. górników;

2) Der Regulator — Berlin, zw. zaw. metal. Hirsz-Duncker;

3) Metallarbeiter Zejtung i dodatek pt. Energie — Berlin, niem. zw. metalowców;

4) Der Priwatbeamt i Urzędnik Prywatny — Bielsk, zw. urzędników prywatnych;

5) Der Freie Angelstellte — Bielsk, zw. urz. pryw. i przemysłowych ;

6) Oberschlesisches Angestellten-Echo — Katowice, zw. zaw. prac. umysł. G. D. A.;

7) Der Angestellte — Katowice, ogólno-wolny zw. prac. umysł. (Afa-Bund);

8) Gewerkschaftstime i Związkowiec — Katowice, Christlische Gewerkschaften in Polen;

9) Monatsweiser — Katowice, zw. zaw. pomocników handlowych;

XVII. WYKAZ ALFABETYCZNY WAŻNIEJSZYCH PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH [1]).

A.

Administracji,	Związek pracowników - wojskowej R. P. Warszawa;
Agentów,	związek zawodowy — i wojażerów w R. P. W-wa;
Artystów,	związek zawodowy — scen polskich, W-wa;
Artystów,	związek — scen żydowskich w Polsce, W-wa;
„	polski związek — widowiskowych, „Polzawid", W-wa;
Autorów,	związek — dramatycznych polskich, W-wa;
„	związek — i kompozytorów scenicznych „Zaiks", W-wa;

B.

Bankowych,	związek zawodowy, pracowników — w R. P., W-wa;
Banku,	zrzeszenie urzędników — Gospodarstwa Krajowego, W-wa;
„	zrzeszenie prac. Banku Polskiego, W-wa;
„	„ „ Państw. Banku Rolnego, W-wa;

[1]) Litery w nawiasach oznaczają centralę, do której należy dany związek.

Buchalterów, polski zw. zaw. — bilansistów i ich pomocników w R. P., W-wa;

„ stowarz. — żydów m. st. W-wy;

Budowlanego, zw. zaw. rob. przem. — w Polsce, W-wa (ZZZ) [1];

Budowlanych, zw. prac. — i pokrewnych zawodów w R. P., Katowice (ZZP) [2];

„ centr. zw. rob. budowlanych w Polsce, Kraków (ZSZ) [3];

„ polski zw. zaw. prac. — „Praca", Łódź (Rada Okr. Polskich Zw. Zaw. „Praca");

„ zw. zaw. prac. — „Praca Polska", Sosnowiec (ZZPP) [4];

„ centr. zw. zaw. rob. — w R. P., W-wa, (CZKZZ) [5];

C.

Centrala centrala zjednoczenia klas zw. zaw. w R. P., W-wa (wpływy PPS-d. Fr.);

Centralny, centralny zw. zaw. polski, Katowice;

Ceramicznego, polski związek zaw. prac. przem. — „Praca", Łódź;

Chemicznego, centr. zw. rob. przem. — R. P., (ZSZ);

„ zw. zaw. rob. przem. — i pokrewnych w R. P., W-wa (ZZZ);

„ zw. zaw. prac. przem. — „Praca Polska", Sosnowiec (ZZPP).

Chemicznych, centr. zw. zaw. rob. i robotnic fabryk — w Polsce, W-wa (CZKZZ);

Chemicznego, ogólno-krajowy zw. zaw. rob. przem. — w Polsce, W-wa (lew. związkowa);

chrześcijański niemiecki chrześc. zw. zaw. Bielska, Białej i okolicy, Bielsko;

chrześcijańskie chrześcijańskie zjedn. zawodowe, W-wa (centr. chrz. związków);

---

[1]) Związek Związków Zawodowych w Polsce.
[2]) Zjednoczenie Zawodowe Polskie.
[3]) Związek Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce.
[4]) Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska".
[5]) Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P.

Cukierniczych, zw. zaw. prac. — „Praca Polska" w R. P., W-wa;

„ zw. zaw. prac. — w Polsce, W-wa;

Cukrowni, zw. zaw. rob. — w Polsce, W-wa (ZSZ);

Cukrowniczego, polski zw. prac. przem. — w R. P., W-wa (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł); —

D.

Dozorców domowych, zw. zaw. — w Polsce, W-wa (ZZZ);

„ „ zw. zaw. — służby domowej i pokrewnych zawodów w Polsce, Kraków (ZSZ);

„ „ zw. zaw. — i służby domowej w R. P., W-wa (CZKZZ);

„ „ zw. zaw. — chrz. zjedn. zaw. w R. P., W-wa (ChZZ) [1]);

„ „ chrz. zw. zaw. — ,Lwów

„ „ zw. zaw. — i służby domowej, Łódź (ZZP);

„ „ zw. zaw. — służby domowej i pokrewnych zawodów, Łódź (ZSZ);

Drogach wodnych, zw. zaw. prac. państw. — R. P., W-wa;

Drogistów, polski zaw. zw. — W-wa;

Dróg kołowych, zw. zaw. prac. — R. P. im. Marsz. Józefa Piłsudskiego, Łomża;

Drukarskich, zw. zaw. rob. — w Polsce, W-wa (ZSZ., Rada Krajowa);

Drukarzy, polski zw. zaw. — i pokrewnych zawodów na R. P., Poznań;

Drukarzy, zw. zaw. — i pokrewnych zawodów w Polsce, W-wa (ZSZ);

„ zw. zaw. — pracown. drukarskich i pokrewnych zawodów w Polsce, W-wa (ZZZ);

Drzewnego, zw. zaw. rob. przem. — w Polsce, Kraków (ZSZ);

„ zw. zaw. rob. przem. drzewnego w Polsce (ZZZ), W-wa;

„ zw. zaw. prac. przem. — „Praca Polska", Sosnowiec;

Drzewnych, zw. prac. — ZZP, Poznań;

Dzianego, zw. zaw. rob. i robotnic przem. — ZZP, Łódź;

---

[1]) centrala chrześcijańskich związków zawodowych.

F.

Farmaceutów, zw. zaw. — prac. w R. P., W-wa (Unja Zaw. Prac. Umysł.);

Felczerów, centr. zw. — R. P., W-wa (Unja Zw. Zaw. Prac Umysł.);

Fryzjerskich, centr. zw. zaw. prac. — R. P., W-wa (ZSZ);

„ centr. zw. zaw. prac. — w Polsce, W-wa (CZKZZ);

Funkcjonarjuszów, ogólne zrzeszenie zw. i stow. — państw. i samorz. R. P., W-wa;

G.

Garbarskiego, centr. zw. zaw. rob. przem. — i pokrewnych w Polsce, W-wa (CZKZZ);

Gastronomicznego, chrz. zw. zaw. prac. przem. —, Lwów ChZZ)

Gastronomiczno-hotelowego, zw. zaw. prac. przem. — w Polsce, W-wa (ZSZ);

„ „ zw. zaw. kelnerów ipokrewnych zawodów przem. — w Polsce, W-wa (ZZZ);

Gminnej, zw. prac. administracji — R. P., W-wa (Rada Nacz. Zw. Prac. Samorz.);

Górniczego, zw. zaw. rob. przem. — w Polsce, Katowice (ZZZ);

Górników, zw. — ZZP., Katowice;

„ centr. zw. — Kraków (ZSZ);

„ niem. zw. — „Verband der Bergbauindustriearbeiter", Królewska Huta;

„ zw. zaw. — „Praca Polska" w Rzeczp. Pol., Sosnowiec;

„ chrz. zw. zaw. — Katowice (ChZZ);

„ klasowy zw. zaw. górników i hutników w R. P. Sosnowiec (CZKZZ);

H.

Handlowców, zw. zaw. — polskich w Łodzi (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

Handlowych, polski związek prac. — i biurowych, Kraków (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

Handlowych, zw. zaw. prac. — przem. i biurowych w R. P., W-wa (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

„ powszechny zw. zaw. prac. — i biurowych w Polsce, W-wa (ZSZ, Rada Krajowa);

K.

Kas Chorych, zw. prac. — instyt. ubezp. społ. R. P., W-wa (ZSZ);

„ „ centr. zw. zaw. prac. — instyt. ubezp. społ. w R. P., W-wa (CZKZZ);

Kolejowców, zjednoczenie kolejowców polskich, W-wa (ZZP);

„ federacja — polskich, Katowice (ZZZ);

Kolejowych, bezpart. zw. zaw. maszynistów — w Polsce, W-wa;

„ zw. zaw. maszynistów — w Polsce, W-wa (ZSZ);

„ centr. zw. zaw. prac. — w R. P., W-wa (CZKZZ);

„ zw. zaw. prac. — R .P., W-wa (ZSZ);

„ zw. urzędników — R. P., W - wa;

„ zw. umysł. prac., — Lwów;

Komunalnych, zw. urzędników i funkcjon., — Katowice (ZZP);

Konduktorskich, zaw. zw. drużyn —, W-wa;

Księgowych, związek księgowych w Polsce, W-wa (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

L.

Leśników, zw. zaw. — w R. P., W-wa (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

Lotnictwa, zw. zaw. prac. — w Polsce, W-wa;

M.

Majstrów, zw. — fabrycznych R. P., Łódź (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.)

„ zw. — przem. włókien. wojew. łódzkiego, Łódź;

Marynarzy, zw. zaw. — i pracowników okrętowych, Gdynia (ZZZ);

Maszynistów, zw. — palaczy i pokrewnych zawodów, Katowice;

Metalowców, zw. zaw. — w Polsce, W-wa (ZZZ);

„ zw. — hutników i pokrewnych zawodów, Król. Huta (ZZP);

„ niemiecki związek — „Hirsch-Duncker" Królewska Huta;

„ niemiecki związek — „Deutscher Metallarbeiter Verband", Królewska Huta;

„ chrz. zw. zaw. — Katowice;

„ zw. zaw. — „Praca Polska", Sosnowiec;

Metalowego, centr. zw. zaw. rob. przem. metal. w R. P., W-wa (CZKZZ);

„ zw. zaw. rob. przem. — w Polsce, W-wa, (ZSZ);

„ zw. zaw. prac. przem. — „Wspólna Praca" w R. P., W-wa;

„ zw. rob. przem. — „Metalowiec", W-wa, (Rada Krajowa);

Miejskich, zw. zaw. prac. — miejskich i zakładów użyteczn. publ. ZZP, W-wa;

„ zrzeszenie zw. zaw. prac. — R. P., W-wa (Naczelna Rada Zw. Zaw. Prac. Samorz.);

„ centr. zw. zaw. prac. — i użyteczn. publ. w Polsce, W-wa (CZKZZ);

Mięsnego, zw. zaw. prac. przem. mięsnego, W-wa (ZZZ);

„ centr. zw. zaw. rob. przem. — w Polsce, W-wa (CZKZZ);

Monopolu Tytoniowego, zrzeszenie prac. polskiego —, W-wa;

Monopolowych, centr. zw. zaw. prac. i pracownic fabryk — R. P., W-wa (CZKZZ);

Muzyków, zw. zaw. — w R. P., W-wa (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

N.

Naftowego, zw. zaw. prac. umysł. przem. — w Polsce, Borysław (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

„ zw. zaw. rob. i prac. przem. — Borysław (ZZZ);

Narodowy, narodowy związek robotniczy im. Ks. Stojałowskiego, Bielsko (Praca Polska);

Nauczycieli, tow. — szkół średnich i wyższych (T. N. S. W.), W-wa;

„ zw. zaw. — średnich szkół żydowskich w Polsce, W-wa;

„ stowarzyszenie — szkół zawodowych, W-wa;

Nauczycielstwa, zw. — polskiego, W-wa;

„ zaw. zrzeszenie — szkół powszechnych R. P., W-wa;

„ stowarzyszenie chrześc. — narodowego — szkół powszechnych — W-wa;

Niższych funkcjonarjuszów, zw. — państwowych R. P., — W-wa;

O.

Odzieżowego, zw. zaw. rob. przem. — w Polsce, W-wa (ZSZ);

„ zw. zaw. prac. przem. — w Polsce, W-wa (ZZZ);

Odzieżowych, zw. zaw. prac. — w Polsce, W-wa (CZKZZ);

P.

Piekarskiego, centr. zw. rob. przem. — i młynarskiego w Polsce, W-wa (CZKZZ);

Piekarzy, zw. zaw. — młynarzy i pokrewnych zawodów ZZP, W-wa;

Poczt, zw. prac. — telegrafów i telefonów R. P., W-wa;

„ zw. niższych prac. — telegrafów i telefonów R. P. — W-wa;

Polskie, Polskie związki zaw. „Praca", Łódź;

Portowych, zw. zaw. prac. — Gdynia (ZZZ);

„ zw. pracowników — ZZP, Gdynia;

Powiatowego, zw. zaw. prac. samorządu — W-wa (Rada Naczelna Zw. Zaw. Prac. Samorz);

Prywatnych, zw. urzędników — w Bielsku, Śląsk (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł).

„ zw. urzędników — i przemysłowych wschodn. Śląska, Bielsko (ZSZ);

Przemyśle, zw. zaw. prac. w — i handlu, W-wa (ZZZ);

Przemysłowych, polski związek prac. — biurowych i handlowych, Katowice;

„ polski związek zaw. prac. — i handlowych R. P. Sosnowiec (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

R.

Rolnych, centr. zw. zaw. rob. — i leśnych w R. P., W-wa (CZKZZ);

„ zw. rob. — i leśnych ZZP. Poznań;

„ zw. zaw. rob. — R. P., W-wa (ZSZ);

„ zw. zaw. rob. — i leśnych w Polsce, Poznań (ZZZ);

„ chrześc. zw. zaw. rob. — R. P. W-wa (ChZZ);

Robotników i rzemieślników, związek — ZZP., Poznań;

S.

Saliniarzy, zw. zaw. — w Polsce, W-wa (ZZZ);

Samochodowych, zw. zaw. prac. — w Polsce, W-wa (ZZZ);

Samorządowych, polski związek zaw. prac. — i przedsiębiorstw użyteczn. publicznej „Praca", Łódź;

„ Rada Naczelna Zw. Prac. — R. P., W-wa;

„ zw. zaw. prac. — i użyteczn. publ. w Polsce, W-wa (ZZZ);

Sądowych, centr. zw. zrzeszeń urzęd. — R. P. W-wa;

Sędziów, zrzeszenie — i prokuratorów R. P., W-wa;

Skórzanego, centr. zw. rob. przem. — i pokrewnych zawodów w Polsce, W-wa (ZSZ);

Służby domowej, związek zaw. chrz. — W-wa (ChZZ);

Spożywczego, zw. rob. przem. — w Polsce, W-wa (ZSZ);

„ zw. zaw. rob. przem. — w Polsce, W-wa (ZZZ);

Spółdzielczych, zw. zaw. prac. — R. P., W-wa;

Szewców, centr. zw. zaw. — mechanicznych, ręcznych i pokr. zawodów w Polsce, W-wa (CZKZZ).

Skórzanego, zw. zaw. rob. przem. — ZZP., W-wa;

Tramwajów, zw. zaw. prac. — i autobusów w Polsce, W-wa, (ZZZ);

„ zw. zaw. prac. — autobusów i kolejek dojazdowych „Wspólna Praca", W-wa;

Tramwajowych, zw. zaw. prac. — i kolejek dojazd. w Polsce, W-wa (CZKZZ);

Transportowców, zw. zaw. — R. P. (ZSZ), W-wa;

Transportu, centr. zw. zaw. prac. — rzecznego w Polsce, W-wa (CZKZZ);

Tytoniowego, zw. zaw. rob. i robotnic przem. — w Polsce, W-wa (ZSZ);

„ zw. zaw. prac. przem. — i spirytusowego, W-wa (ZZZ).

U.

Ubezpieczeń, zw. prac. powszechn. zakładu — wzajemnych, W-wa, (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

„ zw. zaw. prac. ubezp. społ. w Polsce, W-wa (Unja Zw Zaw. Prac. Umysł);

„ polski związek zaw. prac. instyt. — społ., Łódź (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

„ zw. zaw. prac. — społ., W-wa (ZZZ);

„ zw. zaw. prac. instyt. — społ. R. P., W-wa (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

„ zw. zaw. prac. ubezpieczeniowych R. P., W-wa (Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł.);

Umysłowych, zjedn. zw. prac. — przemysłu, handlu i samorządu, Katowice;

„ zw. pracowników umysłowych ZZP, Katowice;

„ federacja pracowników umysłowych w Katowicach (ZZZ);

„ zw. zaw. prac. umysłowych („Gewerkschaft der Angestellten" — G. D. A.), Katowice;

„ zw. zaw. prac. — przemysłu, handlu i biurowości w R. P., Kraków (ZSZ);

„ zw. zaw. prac. — przem. handlu i biurowości w Polsce, W-wa (ZZZ);

Umysłowych, — ogólno-wolny zw. pracown. — (Afa-Bund), Katowice (ZSZ);

Urzędników, — zw. — państw. samorząd. i komunalnych na woj. śląskie, Katowice;

„ — stowarzyszenie urzędników państwowych R. P., W-wa;

„ — stowarzyszenie urzędników skarbowych R. P., W-wa;

„ — stowarzyszenie urzędników kontroli skarbowej R. P., W-wa;

„ — stowarzyszenie urzędników państw. monopolu spirytusowego, W-wa;

„ — związek stowarzyszeń — państw. i samorządowych z wykształceniem akadem., W-wa;

Użyteczności publicznej, — polski związek zaw. prac. miejskich i przedsiębiorstw — „Praca", Łódź;

„ — związek prac. komunalnych i instyt. — w Polsce, W-wa (ZSZ);

Unja Zw. Zaw. — Unja Zw. Zaw. Pracown. Umysłowych w Polsce;

W.

Włókienniczego, — zw. zaw. rob. i robotnic przem. — „Praca", Łódź;

„ — zw. zaw. rob. i robotnic przem. — w Polsce, Łódź (ZSZ);

„ — zw. zaw. rob. i robotnic przem. — Łódź (ZZP);

„ — centr. zw. zaw. rob. i robotnic przem. — R. P. (CZKZZ), W-wa;

„ — zw. zaw. rob. przem. włókien. w Polsce, Łódź (ZZZ);

„ — zw. zaw. prac. przem. — „Praca Polska", Łódź (ZZPP);

Włóknistego, — zw. zaw. rob. przem. — chrz. zjedn. zaw. w R. P., Łódź (ChZZ);

Wołyńskie, — zjednoczenie pracy, Łuck;

Z.

Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych w R. P., W-wa ;

„ Zawodowe Polskie, Poznań;

„ Zawodowe „Praca Polska" R. P. — Sosnowiec;

„ Robotniczych Związków Zawodowych Ziem Północno-Wsch. Wilno;

Zrzeszenie, Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państw. i Samorz. R. P., W-wa;

Związek Klasowych Związków Zawodowych Warszawa, (Rada Krajowa, Wydz. Centr. do spraw kulturalnych rob. żydow.).

„ Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce, W-wa;

„ Związków Zawodowych w Polsce, Warszawa;

„ Zrzeszeń Pracowników Publicznych wojw. krakowskiego, Kraków;

Zespół Zrzeszeń pracowników publicznych wojw. śląskiem;

Związek urzędników państw. samorządowych i komunalnych na wojw. śląskie,

XVIII. BIBLJOGRAFJA.

J. Zagrodzki — Rozwój związków pracowniczych, Biuletyn Min. Pr. i Op. Społ. 1919 r.

K. Dagnan — Związki zawodowe klasy pracującej w Polsce — Zeszyt I czasopisma „Praca i Opieka Społ." 1924 r.

„ — Ruch zawodowy — Zeszyt I i II czasopisma „Praca i Opieka Społ." — 1925 r.

St. Rychliński — Pracownicze związki zawodowe w Polsce 1927 r.

„ — Związki zawodowe w II półroczu 1925 r. — Odbitka z czasopisma „Praca i Opieka Społ."

N. Chełmikowski — Związki zawodowe robotników polskich w Królestwie Pruskiem w 1889 — 1918 r., Poznań, 1925 r.

J. Puchałka — Polskie zjednoczenie chrześć. związków zaw. z siedzibą w Krakowie — Kraków, 1921 r.

„ — Związki zawodowe, Kraków, 1924 r.

St. Kowalewski — Historja związków zawodowych robotników polskich w Król. Polskiem do wybuchu wojny — Poznań, 1932 r.

Dr. Zofja Daszyńska-Golińska — Praca — zarys socjologji polit. i ustawod. pracy — Warszawa, 1924 r.

Dr. Zofja Daszyńska-Golińska	— Podstawy teoretyczne polityki społecznej w zarysie, W-wa 1932 r.
Zyg. Szepliński	— Związki zawodowe w Polsce w 1925 — 1927 r. Rocznik „Statystyka pracy", 1929 r.
„	— Prasa zawodowa w Polsce — Rocznik „Statystyka pracy" — 1929 r.
Zw. Zw. Zaw.	— Podstawy ideowe i taktyczne zjedn. rob. ruchu zaw. w Polsce ZZZ — Warszawa 1931 r.
Ks. Jan Piwowarczyk	— Encyklika Leona XIII o kwestji robotniczej „Rerum novarum" — Kraków, 1931 r.
K. Dębiec	— Narodowy ruch robotniczy, jego rola w życiu Polski i proletarjatu polskiego — W-wa, 1922 r.
Ks. Z. Kaczyński	— Ruch chrześcijańsko-społeczny w Polsce — Chrz. narodowy kalendarz rob. na r. 1925.
W. Trzciński	— Ruch zawodowy w b. Kongresówce — Rob. Przegląd Gospodarczy, zeszyt III i IV z 1932 r.
Ks. prof. Al. Wójcicki	— Chrześć. ruch rob. w Polsce.
„	— Dzieje robotników przemysłowych w Polsce, W-wa, 1929 r.
Wł. Czapiński	— Prawo o stowarzyszeniach z komentarzami, rozporządzeniami wykonawczemi, dekretem o pracown. zw. zaw. i in. przepisami oraz instrukcjami — W-wa, 1933 r.
Ant. Pruszkowski	— Nowe prawo o stowarzyszeniach wraz z rozporządzeniami wykonawczemi i okólnikami MS. Wewn. — W-wa, 1933 r.
J. Godziejewski	— Zbiór przepisów o stowarzyszeniach, związkach zawodowych i zgromadzeniach — W-wa, 1933 r.
A. Bełcikowska	— Stron. i związki polityczne w Polsce — W-wa, 1925 r.
Wł. Marszewski	— Związki zawodowe „Praca Polska" ich cele i organizacja — W - wa.

N. Auerbach	— Związki zawodowe w teorji marksizmu i w praktyce społecznej — Lwów, 1925 r.
Pod redakcją Adama Skwarczyńskiego	— Atlas organiz. społecznych — W-wa, 1932 r.
L. J. Dąbrowski	— Związki zawodowe w Polsce — Odbitka z Kwartalnika „Statystyka Pracy", zeszyt 3, 1932 r.
A. Bełcikowska	— Ruch zawodowy w Polsce — W-wa, 1921 r.
Tad. Czajkowski i J. Derengowski	— Bezrobocie pracowników umysłowych w Polsce 1927 r. — 1932 r. —Warszawa, 1933 r.
Feliks Perl (Res)	— Dzieje ruchu socjalistycznego w b. zab. ros. (do powstania PPS), wydanie nowe, 1932 r.
W. Totomjanc	— Formy ruchu robotniczego, Kraków, 1907 r.
Ant. Menotti-Corvi	— Ustrój faszystowski w Italji — W-wa, 1930 r.
„	— Państwo korporacyjne, szkic syntentyczny, W-wa, 1932 r.
Adam Strapiński	— Wywrotowe partje polityczne — W-wa, 1933 r.
T. Selimowski	— Polskie legalne stronnictwa polityczne Warszawa, 1930 r.
	— Sprawozdanie z I Kongresu klas. związków zawodowych, odbytego w dn. 14—16 maja 1920 r. — wydanie nieoficjalne.
	— Dwuletnie prace Komisji Centr. zw. zaw. w Polsce, Warszawa, 1922 r.
Antoni Kowalczyk	— Ustawa o radach zakładowych w wojew. śląskiem, Katowice, 1926 r.
St. Kruszewski i Mir. Zdziarski	— Życie robotnicze w Polsce 1913 — 1921 r. W-wa, 1923 r.
Inst. Gosp. Społ.	— Ruch zaw. w Rosji Sow., szkic historyczny i materjały.

Bibliothek - Zweigstelle Danzig

St. Żeromski	— Organizacja inteligencji zaw. — wydane staraniem Unji Zw. Zaw. Prac. Umysł., W-wa, 1933 r.
K. Kaustky	Najemnicy w wiekach średnich — W-wa, 1906 r.
Feliks Kon	— „Proletarjat" — Warszawa, 1926 r.
M. Beer	— Historja powszechna socjalizmu i walk społecznych — W-wa, 1924 r.
Czapiński i Niedziałkowski	— U źródeł bolszewizmu — Lwów, 1924 r.
K. Marks i F. Engels	— Manifest komunistyczny — W-wa, 1905 r.
J. Plechanow	— Podstawowe zagadnienia marksizmu — W-wa, 1925 r.
S. Szpotański	— Początki polskiego socjalizmu, Warszawa, 1907.
K. Czapiński	— Czy socjaliści mogą razem walczyć z komunistami, Warszawa, 1922 r.
L. Kulczycki	— Nauka o państwie — W-wa, 1929 r.
„	— W poszukiwaniu nowego ustroju społecznego — Warszawa, 1933 r.
„	— Anarchizm w obecnym ruchu społeczno-polit.
Dr. Z. Cybichowski	— Polskie prawo państwowe tom I.
A. Gryff-Keller	— Komunizm, Warszawa, 1926 r.
Z. Urbański	— Mniejszości narodowe w Polsce — W-wa, 1932 r.
Karol Gide i Karol Rist.	— Historja doktryn ekonomicznych od fizjokratów do czasów najnowszych. W-wa 1920 r.
Kurnatowski J.	— Historja społeczno-gospodarcza — wykłady w Szkole Nauk. Polit. w Warszawie.
Dr. Zofja Daszyńska-Golińska.	— Zarys ustawodawstwa pracy dopełniony tematami do ćwiczeń przez H. Witkowską — W-wa, 1930 r.

St. A. Kempner — Prawo do pracy — Warszawa, 1919 r.

A. Łozowskij — Międzynarodowy ruch zawodowy przed i po wojnie — Moskwa, 1924 r. (w jęz. ros.)

Uchwały V Kongresu Czerw. Międzyn. Zw. Zaw.

Uchwały VI Zjazdu Komunist. Partji Polski, Warszawa 1932 r.

Trzeci rocznik Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych, Amsterdam, 1925 r. (w jęz. franc., angielskim i niemieckim).

Międzynarodowe Komitety propagandy — wydanie Profinternu — Moskwa, 1924 r. (w jęz. ros.).

Miesięczniki — „Międzynarodowe Czerwone Związki Zawodowe" (w jęz. niem.).

„Internationale Gewerkschafts Pressekorespondenz".

Roczniki Min. Opieki Społecznej o pracowniczych związkach zawodowych w Polsce za lata 1925—1931.

Sprawozdania Komisji Centralnej Związków Zawodowych w działalności za lata 1918—1928.

Roczniki „Statystyka Pracy" — Główny Urząd Statystyczny.

Kwartalniki czasopisma „Praca i Opieka Społeczna".

Roczniki Robotniczego Przeglądu Gospodarczego.

Biuletyny Instytutu Naukowego Badania Komunizmu.

Sprawozdania z działalności zarządów głównych poszczególnych większych związków.

Kalendarze robotnicze oraz prasa pracowniczych związków, a zwłaszcza: „Robotniczy Przegląd Gospodarczy" — organ Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce;

„Głos Zjednoczenia" — organ Zjednoczenia Zawodowego Polskiego;

„Front Robotniczy" — organ Związku Związków Zawodowych w Polsce;

„Hasło" — organ Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawod.;

„Młot i Pług" — organ d. Centralnego Zrzeszenia Klas. Zw. Zaw. w Polsce;

„Solidarność Pracy" — organ d. Generalnej Federacji Pracy;

„Świat Pracy" — organ d. Konfederacji Związków Zawodowych;

Biuletyny d. Centralnej Organizacji Związków Zowodowych Prac. Umysł.;
Biuletyny Związku Stowarzyszeń Urzędników Państwowych i Samorządowych z wykształceniem akademickiem.

CBW
Wpływ nr 32b rok 46.
Nr. wol. 365

Bibliotheek AP W
323361
2